



wrzesień
–październik 2016
nr 4/2016 (94)
ISSN 1642-6797

Gazeta UNIwersytecka

pracowników i studentów Uniwersytetu Rzeszowskiego



TEMAT
NUMERU >>

- 3.10.2016 – INAUGURACJA SZESNASTEGO ROKU AKADEMICKIEGO

W NUMERZE:

Z ŻYCIA UCZELNI

- PROF. SYLWESTER CZOPEK OTRZYMAŁ INSYGNA WŁADZY REKTORSKIEJ

DO POCZYTANIA

- JUBILEUSZ PROF. DR HAB. HALINY ZIĘBY-ZAŁUCKIEJ
- 25 LAT ZAKŁADU LITERATURY STAROPOLSKIEJ I POLSKIEGO OŚWIECENIA
- APTEKI TEŻ MAJĄ SWOJE HISTORIE

KONFERENCJE

- KONFERENCJA NAUKOWA „Niedoskonałości współczesnego rynku pracy”

3.10.2016 – INAUGURACJA SZESNASTEGO ROKU AKADEMICKIEGO



Z ŻYCIA UCZELNI: UŁATWIENIA DLA NAUKI I BIZNESU 3 • PROF. SYLWESTER CZOPEK OTRZYMAŁ INSYGNIA WŁADZY REKTORSKIEJ 4 • PROF. KRZYSZTOF KUKUŁA W ZESPOLE PRZYGOTOWUJĄCYM NARODOWY KONGRES NAUKI 6 • KRZYŻ OFICERSKI ORDERU ODRÓDZENIA POLSKI DLA PROF. W. FURMANKA 7 • WYRÓŻNIENIA ZA DŁUGOLETNIA PRACĘ W SZKOLNICTWIE WYŻSZYM 8 • LAUR NAUKOWY DLA PROF. B. KORCZOWSKIEGO 9

DO POCZYTANIA: JUBILEUSZ PROF. DR HAB. HALINY ZIĘBY-ZAŁUCKIEJ 10 • RADOŚĆ CZYTANIA 12 • 25 LAT ZAKŁADU LITERATURY STAROPOLSKIEJ I POLSKIEGO OŚWIECENIA 15 • APTEKI TEŻ MAJĄ SWOJE HISTORIE 19 • WYDAWNICTWO UR POLECA 21 • ELEKTRODIOLOGIA NA UNIwersYTECIE RZESZOWSKIM 22 • I TY MOŻESZ POMÓC 23 • SCENY PROPOZYCJI UR PRZYPOMIENIEŚ UNIwersALNA 24 • PAMIĘCI PROFESORA JÓZEFA NOWAKOWSKIEGO 25 • FINAŁ KRAJOWEGO ETAPU MIĘDZYNARODOWEGO KONKURSU PROGRAMISTYCZNEGO – BALTIE 2016 26

KONFERENCJE: I MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NAUKOWA „NIEDOSKONAŁOŚCI WSPÓŁCZESNEGO RYNKU PRACY (NIEDOSKONAŁOŚCI – MOŻLIWOŚCI – PRAWIDŁOWOŚCI)” 28 • KONFERENCJA W GÓRNIĘ „NAUKOWCY – PRAKTYKOM” 31 • DWUNASTE BIESZCZADZKIE SEMINARIUM NAUKOWE. WARTOŚCI W PEDAGOGICE 32 • NA UNIwersYTECIE RZESZOWSKIM ZORGANIZOWANO POLSKO-NIEMIECKĄ SZKOŁĘ LETNIĄ DLA MŁODYCH DZIENNIKARZY MEDIÓW REGIONALNYCH I LOKALNYCH Z UKRAINY 33 • ŚWIAT ZMYŚŁÓW I DUCHA 34 • OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA NAUKOWA „TWÓRCZOŚĆ PROZATORSKA, DRAMATURGICZNA I POPULARNONAUKOWA KAZIMIERZA BRAUNA (W OSIEDZIEŚCIĄ ROCZNICĘ URODZIN)” 36 • PROF. MIKHAIL MOSHKOV Z NAUKOWĄ WIZYTĄ NA WYDZIALE MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZYM 38 • II KONGRES STOWARZYSZEŃ REGIONALNYCH WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO NA UNIwersYTECIE RZESZOWSKIM 39 • KONGRES EUROPEJSKICH SOCJOLOGÓW SPORTU W KOPENHADZE 40

STUDENCKI UNIwersYTET: UNIwersYTECKIE DYPLOMY DLA ABSOLWENTÓW POLONIJNEGO STUDIUM CHOREOGRAFICZNEGO 42 • PERUWIAŃSKA PRZYGODA 43 • WAKACJE Z BIUREM DS. OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH UNIwersYTETU RZESZOWSKIEGO 46 • OBÓZ LETNI STUDENTÓW I ROKU RATOWNICTWA MEDYCZNEGO W RAMACH PRZEDMIOTU MEDYCZNE CZYNNOŚCI RATUNKOWE 47 • STUDENCI RATOWNICTWA MEDYCZNEGO SPRAWDZILI W PRAKTYCE SWOJE UMIEJĘTNOŚCI 48 • PRZYPOMNIENIE HISTORII 49 • ZNAKI TRWANIA I NIEUSTANNEGO RUCHU ŻYCIA 50 • RYSUNEK I POEZJA SPOTKAŁY SIĘ W GALERII 51 • „GALERIA NA PIĘTERKU” W INSTYTUCIE FILOLOGII POLSKIEJ 52 • XII UNIwersYTECKIE ŚWIĘTO TWÓRCÓW TECHNIKI 53 • PIĘĆ LAT LOKALNEJ AKADEMII CISCO 54 • WARSZTATY PLASTYCZNE W PRZEWORSKU 57 • W POSZUKIWANIU CZASU MINIONEGO 58 • WYPRAWA NA KAJAKI 60 • SPOTKANIE PODRÓŻNIKÓW I TURYSTÓW 61

NA SPORTOWO: NASZ STUDENT W ZESPOLE MISTRZÓW ŚWIATA 62 • REPREZENTANCI UR ZDOBYLI MEDALE 62 • III EDYCJA GRAND PRIX KU AZS UNIwersYTETU RZESZOWSKIEGO 63 • JAK TO DAWNIEJ BYWAŁO 64 • W SŁOWNENII I SZWAJCARII 64 • WYDZIAŁ WYCHOWANIA FIZYCZNEGO NA ISLANDII 65 • BRYDŻYŚCI PODNOSZĄ UMIEJĘTNOŚCI 66 • SUKCESY REPREZENTACJI UR NA AKADEMICKICH MISTRZOSTWACH POLSKI 66

UŁATWIENIA DLA NAUKI I BIZNESU

Rzadko posłowie polskiego Sejmu zgadzają się z inicjatorami zgłaszanych ustaw. Tak było jednak 6 października br., kiedy podczas głosowania nr 17 uchwalili jednogłośnie tzw. małą ustawę o innowacyjności. W głosowaniu wzięło udział 434 posłów, wszyscy byli za.

Od przyszłego roku firmy będą mogły korzystać z większych ulg na działalność badawczo-rozwojową, a naukowcy – więcej zyskają z komercjalizacji swoich wynalazków. Rządowy projekt nowelizacji niektórych ustaw określających warunki prowadzenia działalności innowacyjnej, przygotowany przez resort nauki, wprowadza system instrumentów premiujących i zachęcających do podejmowania działalności innowacyjnej. Wicepremier, minister nauki i szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin zapowiedział w Sejmie dalsze zmiany dotyczące innowacyjności.

– „Prace nad tzw. dużą ustawą innowacyjną są finalizowane, będziemy chcieli doprowadzić do tego, żeby

nowa ustawa weszła w życie od 1 stycznia 2018 roku” – powiedział. Dodał, że jest już przygotowana księga barier utrudniających innowacyjność.

Podczas prac w sejmowych komisjach wprowadzono do projektu nowelizacji kilka poprawek. Jedną z nich usuwa przepisy, które przesądzały, że ulga podatkowa na badania i rozwój stanowi dozwoloną pomoc publiczną. Inna z poprawek dotyczy dotacji przyznanej jednostkom naukowym na utrzymanie potencjału badawczego. Kolejną poprawką przewiduje możliwość wspierania polskich technologii środowiskowych przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Nowe rozwiązania będą obowiązywać po 30 dniach od daty ogłoszenia w Dzienniku Ustaw, z wyjątkiem części przepisów podatkowych i dotyczących zasad finansowania nauki, które mają obowiązywać od 1 stycznia 2017 r.

Opr. L.B.

PROF. SYLWESTER CZOPEK OTRZYMAŁ INSYGNA WŁADZY REKTORSKIEJ

*Być pracownikiem naukowym to rodzaj zobowiązania,
ale być rektorem to zobowiązanie wyjątkowe.*

19 września profesor **Sylwester Czopek** – zgodnie z akademickim ceremoniałem – na pierwszym posiedzeniu Senatu w nowej kadencji symbolicznie objął stanowisko rektora Uniwersytetu Rzeszowskiego i otrzymał insygnia władzy rektorskiej od profesora **Aleksandra Bobko**, który kierował uczelnią w latach 2012–2015. Wraz z nim władzę objęli prorektorzy i dziekani, rozpoczęła się także nowa kadencja Senatu (2016–2020). Uroczyste posiedzenie prowadziła prof. dr hab. **Dorota Bobrecka-Jamro**.

Ustępujący rektor UR podziękował senatorom i współpracownikom minionej kadencji za dotychczasową współpracę. W swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na konsekwencje upływającego czasu, aczkolwiek, jak powiedział, w konfrontacji z nim Uczelnia okazuje się być czymś trwałym, wielkim i wzniosłym. Gratulując nowym władzom UR, życzył, aby Uniwersytet wzrastał jako

główna i podstawowa instytucja akademicka południowo-wschodniej Polski, rozwijał naukę i dydaktykę oraz dobrze służył swoim kapitałem i możliwościami w kraju i za granicą.

Prof. dr hab. Sylwester Czopek, piąty rektor w historii Uniwersytetu Rzeszowskiego, określił swoje zobowiązania w prowadzeniu Uczelni jako misję, służbę i pracę oraz zadeklarował gotowość do pełnienia swoich obowiązków w sposób odpowiedzialny i sprawiedliwy, mając na uwadze rozwój i dostojeństwo Uniwersytetu.

Symbolicznym uwieńczeniem kadencji poprzedniego rektora było odsłonięcie portretu prof. Aleksandra Bobko, autorstwa profesora **Tadeusza Boruty**, który umieszczony zostanie w galerii rektorów UR.

Małgorzata Dworak

Fot. M. Świąćicki





Fot. M. Świącicki

Z OBRAD SENATU WRZESIEŃ 2016

PIERWSZE W KADENCJI 2016/2017, A 146 W HISTORII UNIwersYTETU RZESZOWSKIEGO POSIEDZENIE SENATU ODBYŁO SIĘ **19 WRZEŚNIA BR.** Obrazami kierował prof. dr hab. Sylwester Czopek.

Inaugurując pracę tego gremium, rektor podkreślił, że to właśnie ono decyduje o kluczowych sprawach Uczelni, współrealizuje jej misję i wytycza kierunki rozwoju.

Ważnymi punktami w porządku obrad było zaopiniowanie wniosków dotyczących:

- powołania dyrektorów: Centrum Języków Obcych oraz Centrum Sportu i Rekreacji;
- składu osobowego komisji, która rozważy kwestie utworzenia Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego;
- spraw kadrowych – zatrudnienia na stanowisku profesora zwyczajnego: prof. dra hab. Józefa Banasia (na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym) i prof. dra hab. n. med. Piotra Tutki (na Wydziale Medycznym) oraz na stanowisku profesora nadzwyczajnego: dr hab. Ewy Węgrzyn (w Zamiejscowym Instytucie Biotechnologii), dra hab. Leszka Olszowego (na Wydziale Matematycz-

no-Przyrodniczym), dr hab. n. med. Małgorzaty Wasielei (na Wydziale Medycznym), ks. dra hab. Tadeusza Bratkowskiego, dra hab. Piotra Grodeckiego i dra hab. Jacka Ścibora (na Wydziale Muzyki), dra hab. Andrzeja Niemczuka i dra hab. Krzysztofa Żarny (na Wydziale Socjologiczno-Historycznym).

Senat podjął także uchwały w sprawie zasad pobierania opłat za usługi edukacyjne, określenia wzorów umów o warunkach pobierania opłat za studia i usługi edukacyjne oraz trybu i warunków zwalniania z opłat – zarówno obywateli polskich, jak też cudzoziemców podejmujących studia na UR.

Zatwierdzono także szereg uchwał wynikających z obowiązku dostosowania programów kształcenia do wymagań określonych w art. 11 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, na kierunkach: inżynieria bezpieczeństwa, informatyka, nauki o rodzinie i administracja.

Zgromadzeni zatwierdzili także terminarz posiedzeń Senatu w roku akademickim 2016/2017 oraz uchwałę w sprawie powołania w UR senackich komisji.

Małgorzata Dworak

TERMINARZ POSIEDZEŃ SENATU UNIwersYTETU RZESZOWSKIEGO

W roku akademickim 2016/2017 posiedzenia Senatu Uniwersytetu Rzeszowskiego odbywać się będą w następujących terminach:

SEMESTR ZIMOWY:

19 września 2016 roku, 27 października, 24 listopada, 15 grudnia oraz 26 stycznia 2017 r.

SEMESTR LETNI:

23 lutego 2017 roku, 30 marca, 27 kwietnia, 25 maja oraz 29 czerwca.

ŻYCZENIA JAROSŁAWA GOWINA DLA STUDENTÓW NA NOWY ROK AKADEMICKI

Szanowni Państwo! Drodzy Studenci!

Rozpoczyna się nowy rok akademicki. Dla Was, a zwłaszcza dla tych, którzy są studentami pierwszego roku akademickiego, to początek fascynującego okresu życia.

Od 1 października na uczelniach zacznie się wiele zmieniać. Będzie zdecydowanie mniej biurokracji, a to dla studentów oznacza m.in. łatwiejszy dostęp do drugiego kierunku nauki i kredytów studenckich.

W tym roku akademickim chcemy doprowadzić do głębokich zmian systemowych na polskich uczelniach. Planujemy zorganizowanie Narodowego Kongresu Nauki – wielkiej debaty na temat tego, jak mają wyglądać polskie uczelnie, żeby kształciły na najwyższym światowym poziomie. Bardzo liczę na to, że w debacie wybrzmi głośno także Wasz, studencki głos. Bo przecież to dla Was są uniwersytety, to o Waszą przyszłość chodzi.

Życzę Wam, abyście podczas studiów poznali wielu prawdziwych mistrzów, żebyście zdobyli wiedzę, która potem będzie Wam służyć w życiu zawodowym, a także żebyście zawiązali wiele przyjaźni na całe życie.

Udanego roku akademickiego!

Jarosław Gowin

MINISTER NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

PROF. KRZYSZTOF KUKUŁA W ZESPOLE PRZYGOTOWUJĄCYM NARODOWY KONGRES NAUKI



Na wrzesień 2017 roku zaplanowano Narodowy Kongres Nauki, a 13 września br. Jarosław Gowin, minister nauki i szkolnictwa wyższego, powołał Radę tego Kongresu. W jej składzie jest prof. dr hab. **Krzysztof Kukuła**, kierujący Katedrą Biologii Środowiska na Wydziale Biologiczno-Rolniczym Uniwersytetu Rzeszowskiego. Prof. K. Kukuła jest jedynym przedstawicielem środowiska akademickiego Podkarpacia w Radzie Narodowego Kongresu Nauki.

Przygotowywany Kongres w planach jego organizatorów ma być końcowym etapem środowiskowej debaty na temat najważniejszych problemów polskiego szkolnictwa wyższego, w tym projektu zasadniczych zmian w ustawie, do której założenia przygotowują niedawno powołane trzy zespoły naukowców. Ministerstwo sugeruje, aby Kongres zajął się także przeglądem potencjału badawczego Polski oraz priorytetami i narzędziami polityki nauki i szkolnictwa wyższego.

Wręczając akty powołania do Rady, minister Gowin mówił, że to gremium jest ciałem o zasadniczym znaczeniu dla kształtu i wyników prawie rocznej, przedkongresowej debaty.

Przewodniczącym Rady został prof. Jarosław Górniak z Uniwersytetu Jagiellońskiego, twórca Centrum Ewaluacji i Analiz Polityk Publicznych UJ. Rada programowa będzie spotykać się co miesiąc podczas konferencji programowych organizowanych w różnych miastach, na których poruszane będą kluczowe kwestie dotyczące polskiego szkolnictwa wyższego. Pierwsze konferencje mają być poświęcone m.in. umiędzynarodowieniu polskiej nauki, rozwojowi humanistyki i współpracy nauki z biznesem.

W trzeciej dekadzie października (w dniach 20–21), na Uniwersytecie Rzeszowskim odbędzie się konferencja „Umiędzynarodowienie – szansa i wyzwanie dla polskich uczelni”. Pierwsza z cyklu konferencji programowych poprzedzających Narodowy Kongres Nauki.

L.B.

KRZYŻ OFICERSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI DLA PROF. W. FURMANKA

Podczas inauguracji roku akademickiego (3.10.2016 r.) najwyższe odznaczenie odebrał prof. dr hab. Waldemar Furmanek, długoletni nauczyciel akademicki byłej WSP i Uniwersytetu Rzeszowskiego. Wojewoda podkarpacki Ewa Leniart poinformowała, że decyzją prezydenta RP prof. W. Furmanek został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Prof. dr hab. W. Furmanek prowadzi badania w obszarze nauk humanistycznych i społecznych, zajmuje się teorią edukacji zawodowej oraz dydaktyką techniki i informatyki.

Fot. M. Świącicki





WYRÓŻNIENIA ZA DŁUGOLETNIĄ PRACĘ W SZKOLNICTWIE WYŻSZYM



Tradycyjnie podczas uroczystej inauguracji roku akademickiego grupa nauczycieli akademickich otrzymała Medale Komisji Edukacji Narodowej. Odznaczenia wręczała **Małgorzata Rauch**, podkarpacki kurator oświaty. Medalem wyróżniono: dr hab. Monikę BINKOWSKĄ-BURY, dra hab. prof. UR Ryszarda KATE, dra hab. prof. UR Jarosława SANKOWSKIEGO, dra hab. prof. UR Janusza SKOWRONA, dra hab. inż. prof. UR Jana ZWOLAKA, dra Mariusza DRUŻBICKIEGO, dra Grzegorza HAJDUKA, dra Marka HALLADĘ, dr Agnieszkę HOSZOWSKĄ-JABŁOŃSKĄ, dra Aleksandra MACH, dr Małgorzatę MARC, dr Aritę MASŁOWSKĄ, dra inż. Artura OSTROMEŃCKIEGO, dr inż. Jadwigę PAWŁOWSKĄ-MIELECH, dr Beatę PENAR-ZADARKO, dr Ewę PUSZCZAŁOWSKA-LIZIS, dr Martę RZEPECKĄ, dr Barbarę SKOCZYŃSKĄ-PROKOPOWICZ, dr Marię ZADARKO-DOMARADZKĄ, dr Marię ZIAJĘ, mgra Krzysztofa AFTARUKA i mgr Adelę JABŁECKĄ.

L.B.

LAUR NAUKOWY DLA PROF. B. KORCZOWSKIEGO

W tym roku za działalność naukową w okresie ostatnich pięciu lat kapituła Lauru Naukowego Uniwersytetu Rzeszowskiego wyróżniła dra hab. n. med. prof. UR **Bar-tosza Korczowskiego**, nauczyciela akademickiego na Wydziale Medycznym. Prof. Korczowski jest specjalistą w zakresie pediatrii i gastroenterologii. Uniwersytecką statuetkę potwierdzającą nieprzeciętne wyniki wręczy-no prof. B. Korczowskiemu podczas inauguracji roku akademickiego 2016/2017.

W szkolnictwie wyższym prof. B. Korczowski pra-cuje od 1999 r. Jest absolwentem Wydziału Lekarskie-

go Akademii Medycznej w Lublinie. W poprzedniej ka- kencji był prodziekanem na Wydziale Medycznym UR. Autor ponad 80 prac recenzowanych w czasopismach naukowych i ponad 100 doniesień konferencyjnych. Jest członkiem komitetu naukowego „Przeglądu Medyczne-go” i recenzentem prac kierowanych do redakcji kilku czasopism branżowych.

W Klinicznym Szpitalu Wojewódzkim nr 2 w Rze- szowie jest kierownikiem I Kliniki Pediatrii i Gastroen- terologii Dziecięcej.

L.B.



JOANNA ULIASZ

JUBILEUSZ PROF. DR HAB. HALINY ZIĘBY-ZAŁUCKIEJ

Konferencją naukową *Idea wolności i niezależności w państwie demokratycznym – problemy ustrojowe* uczczono jubileusz i podziękowano za 40 lat pracy akademickiej Pani Profesor Halinie Ziębie-Załużkiej. Z okazji tej znakomitej rocznicy w wydarzeniu wzięło udział liczne grono profesorów konstytucjonalistów z wiodących ośrodków naukowych w Polsce, a także przedstawiciele sądownictwa, prokuratury i organów kontroli państwa.

Konferencję otworzyła i uroczycie powitała szacowne grono gości jubilatka prof. dr hab. Halina Zięba-Załużka. W dalszej kolejności przemawiali: JM Rektor UR prof. dr hab. **Sylwester Czopek** oraz Dziekan Wydziału Prawa i Administracji UR prof. dr hab. **Stanisław Sagan**. Były gratulacje, słowa podziękowania oraz życzenia pomyślności w dalszej pracy.

Fot. J. Uliasz



Po uroczystym otwarciu konferencji rozpoczęto obrady w ramach dwóch sesji merytorycznych. Sesji pierwszej przewodniczył prof. dr hab. S. Sagan, referaty wygłosili zaś na temat: wolności, niezależności i demokracji jako przesłanek członkostwa państwa w Radzie Europy – prof. dr hab. J. Jaskiernia (UJK w Kielcach); idei wolności i niezależności a przyczyn i kierunków zmian Konstytucji RP – prof. nadzw. dr hab. A. Bisztyga (UZ); prawa do samostanowienia wobec koncepcji suwerenności – prof. dr hab. J. Sobczak (SWPS Uniwersytet Humanistyczno-Społeczny); idei praw, wolności i bezpieczeństwa pracy i służby w RP – prof. nadzw. dr hab. M. Liwo (WSiiz w Rzeszowie); wolności jednostki w Konstytucji RP, jej definicji oraz potocznych intuicji – dr A. Biłgorajski (UŚ).

Sesji drugiej przewodniczył prof. nadzw. dr hab. Andrzej Bisztyga. Tematy referatów ogniskowały się wokół problematyki niezależności władzy sądowniczej (dr M. Haczekowska mówiła o niezależności władzy sądowniczej, stawiając pytanie o realność, czy też iluzoryczność owej niezależności), funkcjonowania sądownictwa konstytucyjnego jako warunku zabezpieczenia wolności i praw jednostek (to zagadnienie referował dr R. Balicki – UW). W wypowiedziach prelegentów powrócił także wątek wiodący sesji pierwszej, tj. kwestia rozumienia idei wolności. Należy wspomnieć w tym miejscu referat dra Ł. Pikuły (UJK) *Idea wolności w filozofii prawa Rudolfa Stammlera*. Problem granic wolności słowa w kontekście art. 135 § 2 k.k., penalizującego publiczne znieważenie Prezydenta RP, przedstawiła natomiast dr B. Stępień-Załużka (UR).

Przewodnictwo sesji trzeciej zostało powierzone prof. nadzw. dr. hab. Bogusławowi Szmulikowi. Referat otwierający prof. nadzw. dr. hab. J. Pańnika (Akademia Humanistyczna im. A. Gieysztor w Pułtusk) dotyczył oddziaływania sposobu wykonania wyroku TK (sygn. K 23/11) na sposób realizacji konstytucyj-

nego prawa do wolności. W kolejnym wystąpieniu prof. dr hab. A. Łabno (UŚ) scharakteryzowała instytucjonalne granice wolności. W sesji trzeciej dwa referaty bliskie sobie tematycznie poświęcone zostały zagadnieniu statusu sędziego z uwzględnieniem konstytucyjnej zasady niezawisłości sędziowskiej i jej gwarancji. Głoszącymi byli dr J. Michalska (UZ) oraz mgr W. Kopczyński (UWM).

Wartym odnotowania jest referat dr D. Ossowskiej-Salamonowicz (UWM) o prawie do bycia zapomnianym oraz referat zamykający sesję trzecią dr. M. Śladkowskiego (UŚ) o problematyce przymusowego doprowadzenia dłużnika w postępowaniu o wyjawienie majątku z uwzględnieniem aspektu konstytucyjnej zasady wolności.

W sesji czwartej zaprezentowane zostały referaty o zróżnicowanej tematyce. Dr J. Szukalski mówił o instytucji Pełnomocnika Olij Madżlisu ds. Praw Człowieka w Uzbekistanie, mgr P. Króliczek (UŚ) wygłosił prelekcję nt. procedury rozpoznawania skarg i wniosków w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym w kontekście ochrony praw i wolności jednostki, dr P. Kapusta (UZ) odniósł się do zagadnienia wolności związkowych w Konstytucji RP, mgr N. Fox podjęła kwestię roli sądu w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarza w świetle konstytucyjnego prawa do sądu i na zakończenie dr K. Kozłowski (UJ) poruszył zagadnienie niezależności samorządu terytorialnego w świetle postanowień Konstytucji RP oraz Europejskiej Karty Samorządu Terytorialnego. Sesje tematyczne zamknęła dyskusja.

Owocem konferencji (w dniach 13–14 maja 2016 r.) przygotowanej przez pracowników Katedry Instytucji Prawnych i Praw Człowieka WPiA UR będzie wydana nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Rzeszowskiego księga jubileuszowa, upamiętniająca 40-lecie pracy akademickiej prof. dr hab. Haliny Zięby-Załużkiej.

PROF. DR HAB. HALINA ZIĘBA-ZAŁUCKA

Kierownik Katedry Instytucji Prawnych i Praw Człowieka WPiA UR

Absolwentka UMCS w Lublinie (1975); dr – UMCS (1980) na podstawie rozprawy doktorskiej pt. *Instytucja Najwyższej Izby Kontroli w Polsce Ludowej*; dr hab. – UMCS (1985) na podstawie rozprawy *Organizacja i funkcje Prokuratury PRL*. Postanowieniem Prezydenta RP z 23 kwietnia 2009 r. otrzymała tytuł profesora. Ukończyła aplikację sędziowską z egzaminem sędziowskim złożonym w 1977 r. Od 2000 r. wpisana na listę adwokatów w ORA w Rzeszowie.

Pełnione funkcje: dziekan WPiA Filii UMCS w Rzeszowie (1993–99); przez pierwszy rok istnienia Uniwersytetu Rzeszowskiego prorektor ds. studenckich i toku studiów (od 1 września 2001).

Dorobek: autorka ok. 200 publikacji, promotor 5 rozpraw doktorskich i ponad 800 prac magisterskich oraz licencjackich, recenzent kilku rozpraw doktorskich i habilitacyjnych.

Członkostwo: Polskie Towarzystwo Prawa Konstytucyjnego (od 1984), Stowarzyszenia Badań nad Źródłami i Funkcjami Prawa (od 2012) oraz inne.

Odznaczenia i nagrody: w okresie zatrudnienia w UMCS wyróżniana wielokrotnie Nagrodą Rektora UMCS. Odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi (1987), Medalem Komisji Edukacji Narodowej (1995), Złotym Krzyżem Zasługi (2006).



KAZIMIERZ OŻÓG

RADOŚĆ CZYTANIA

Dwie wielkie wartości fundują ten artykuł, najpierw jest to radość, i kolejno, czytanie tekstu (na)pisanego. Połączenie *radość czytania* tworzy bardzo ciekawą, nową jakość znaczeniową, także wartość. Zatem najpierw kilka uwag o *radości*, a potem o *czytaniu*, na końcu zaś o *radości czytania*. Są to wnioski z moich długoletnich badań współczesnych relacji między językiem a kulturą¹.

RADOŚĆ PODSTAWOWĄ DLA CZŁOWIEKA WARTOŚCIĄ

Radość jest wartością na różny sposób wyrażaną przez leksemy czy całe konstrukcje słowne, które należą do języka wartości. Jadwiga Puzynina zalicza radość do wartości odcuciowych². Pozycja tego ważnego słowa w polskim systemie aksjologicznym, nazywającym różne wartości, jest szczególna; radość jest, po pierwsze, nazwą wartości, ważnej kategorii dla życia i działania pojedynczego człowieka i całych wspólnot, po wtóre, radość jest swoistą odpowiedzią, często zwykłą naturalną reakcją na inne wartości, które ją wywołują. Odpowiedź na pytanie, co nas cieszy, co wywołuje naszą radość, jest bardzo istotnym wyznacznikiem charakterystyki zarówno osoby, jak i całych wspólnot. Tu możemy zapytać, czy cieszy nas jeszcze czytanie książek, czy jest ono przyczyną naszej pogłębionej radości?

¹ Por. K. Ożóg, *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku. Wybrane zagadnienia*, wyd. III, Rzeszów 2011.

² J. Puzynina, *Wartości i wartościowanie w perspektywie językoznawstwa*, Warszawa 2013.

Leksem *radość* w znanych klasyfikacjach i opracowaniach wartości rzadko jest wspominany, badacze skupiają się raczej na innych wartościach, bardziej znaczących dla pojedynczego człowieka i całych grup. Słowniki tłumaczą – moim zdaniem – dość pobieżnie to wyjątkowe słowo, skupiając się na tym, że jest to „uzewnętrzniane uczucie zadowolenia z czegoś, uciecha, rozradowanie”³. Tymczasem – moim zdaniem – *radość* niesie treści głębsze. Według moich długoletnich badań wielu kontekstów językowych z tym leksemem *radość* to owszem krótkotrwałe uczucie zadowolenia, ale przede wszystkim to utrwalona, świadoma postawa. Moja definicja *radości* wygląda następująco: RADOŚĆ jest to postawa, stan mentalny, wolicjonalny i uczuciowy człowieka (całej wspólnoty) wywołany przez jakieś dobro, odpowiedź osoby bądź grupy na przeżywaną, doświadczaną wartość, to swoisty dialog podmiotu indywidualnego bądź zbiorowego z wartościami.

Leksem *radość* nazywa podstawową dla człowieka kategorię w indywidualnym przeżywaniu samego siebie i świata, a także istnienia i działania osoby w świecie. Bez radości nasze życie jest ogromnie trudne i staje się – na co wskazują psychologowie – udręką. Brak radości idzie w parze z niedostatkiem innych wartości, w których radość jest zanurzona, zwłaszcza miłości i nadziei. Radość jest potrzebna zarówno pojedynczemu człowiekowi, jak i całym wspólnotom jak codzienny chleb. Jest ważnym składnikiem sensu życia i działania.

³ Zob. *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, Warszawa 1996, s. 929.

Radość jest głównie okazywana przez język, który u ludzi doznających jakiegoś dobra aż „śpiewa z radości”, choć niebagatelną rolę odgrywa tu także komunikowanie pozajęzykowe, bo radość chce być manifestowana i rzadko tłumimy ją w sobie⁴.

Kultura polska i szerzej – europejska o korzeniach śródziemnomorskich i judeochrześcijańskich obfitują w teksty, które przywołują w swej treści radość, a także bezpośrednio wzywają do radości. Wielką liczbę treści związanych z radością znajdujemy w Piśmie Świętym, zwłaszcza Starego Testamentu, które wzywa do radości przed obliczem Pana. Wiele tekstów, które przywołują radość, także do niej wzywają przez swoiste nakazy, zaproszenia do bycia radosnym, mentalne obligacje, zawiera zwroty typu: *radujcie się, weselcie się, cieszcie się, śpiewajcie z radości*. W tym miejscu należy przypomnieć *Ode do radości* Schillera, która stała się oficjalnym hymnem Unii Europejskiej, tytuł konstytucji II Soboru Watykańskiego *Gaudium et spes* (Radość i nadzieja), znakomity list papieża Pawła VI z roku 1975 zatytułowany *Gaudete in Domino* (Radujcie się w Panu) i opublikowaną w roku 2014 przez papieża Franciszka adhortację *Radość Ewangelii*. Mamy w polskim uniwersum językowo-kulturowym setki piosenek, wiele różnych utworów literackich, które głoszą *radość miłości, radość młodości, radość o poranku, radość wędrowania, radość jedzenia i picia, radość bycia we wspólnocie, radość z obcowania z Bogiem* i dziesiątki innych radosnych (uznawanych za radosne) sytuacji życia człowieka. W polskich uczelniach z okazji wielkich uroczystości słychać dwie średniowieczne pieśni: *Gaudeamus igitur* oraz *Gaude Mater Polonia*. W znanej modlitwie, *Litanii Loretańskiej*, wołamy do Matki Bożej: „Przyczyno naszej radości módl się za nami”. Polskie pieśni ludowe, polskie kolędy i pastorałki są przepelnione radością. Wisława Szymborska pisze wiersz *Radość pisania* – jakże mądry utwór o tworzeniu przez słowo różnych światów, łączący się z radością czytania.

CZYTANIE PODSTAWĄ POZNANIA I ESTETYCZNYCH PRZEŻYĆ

Leksem *czytanie* to rzeczownikowa nazwa czynności – *nomina actionis*, utworzona od czasownika *czytać*. Jest to nazwa czynności pozostającej w samym centrum kultury pisma, a kultura ta jest konsekwencją rozwoju języka naturalnego.

Przez dziesiątki tysięcy lat człowiek posługiwał się tylko językiem mówionym, najbardziej naturalną formą ludzkiej mowy. Język ten doskonalił się w różnych wspólnotach i był wielkim czynnikiem rozwoju. O jego randze i długim rozwoju w ewolucji człowieka świadczy to, że w ludzkim genotypie został wytworzony gen odpowiedzialny za naukę języka mówionego. Uczymy się tej formy języka w naturalnej akwizycji, między drugim i piątym rokiem życia. Gen włączający naukę języka mówionego jest mocnym dowodem na wyjątkowość sło-

” Obecnie jesteśmy świadkami nowej rewolucji. Dominacja w świecie współczesnym kultury masowej, przekazywanej głównie przez obraz, filmy i dźwięki, które płyną z ekranów komputerów, telewizorów, komórek, różnego typu urządzeń elektronicznych, spowodowała przez swoją różnorodność i atrakcyjność odejście od kultury pisma i czytania tekstu tradycyjnego.

wa, które kapitalnie skupia w sobie elementy ludzkiej kultury i natury. Kultury – bo przecież język mówiony powstał na bazie znaków pomyślanych i wytworzonych przez człowieka. Natury – bo jest gen, a przykładowo dziecko Pigmejów zaadoptowane przez Eskimosów natychmiast nauczy się ich języka.

Około pięciu tysięcy lat temu, co w skali rozwoju człowieka jest okresem bardzo późnym, kilka wspólnot ludzkich, stojących – dzięki językowi mówionemu – na wysokim stopniu rozwoju, zaczęło posługiwać się prymitywnym alfabetem, który utrwałał ulotne dźwięki ludzkiej mowy. Zapis słowa mówionego przy pomocy nowych, graficznych – nie akustycznych – znaków to jeden z największych wynalazków w historii ludzkości. Genialność pisma polega na tym, że jedną kategorię budowy znaków językowych (akustyczną, naturalną, mówioną) należało przełożyć na drugą kategorię – już graficzną.

Wynalazek alfabetu (stworzenie pisma), w naszym kręgu kulturowym dokonany przez Fenicjan, w Azji przez Chińczyków, wyznacza nowy etap rozwoju kultury ludzkich wspólnot. Obok języka mówionego zaczyna się kształtować język pisany, powstają liczne teksty, a kultura pisma jest niezmiennie od tysięcy lat wysoko wartościowana, gdyż pozwoliła stworzyć nową jakość życia, utrwalania pamięci, przekazywania doświadczenia, sprawowania władzy, prowadzenia edukacji, rozwoju nauki, wykonywania obrzędów religijnych itd. Jeśli jest pismo – które jest ogromną wartością – natychmiast pojawia się czytanie tekstów, jako kolejna wartość.

Czytać jest w języku polskim słowem pochodzenia indoeuropejskiego. Znaczyło najpierw „pojmować coś, rozumieć, odgadywać sens czegoś ze znaków”. Dawni Polacy czytali przyrodę, czytali zachowania zwierząt. Z chwilą wprowadzenia alfabetu słowiańskiego przez Cyryla i Metodego zaczęło oznaczać „uważne spostrzeżenie sensu tekstu, dekodowanie słowa napisanego”⁵.

Polska wraz z przyjęciem chrześcijaństwa w dziesiątym wieku weszła w obręb kultury pisma. Dołączyliśmy do tej kultury stosunkowo późno i przejęliśmy wszystkie sprawdzone od ponad 1500 lat w kręgu kultury śródziemnomorskiej metody pracy z tekstem pisanim. Umiejętność pisania i czytania stała się wyznacznikiem przynależności do elity kulturalnej danej społeczności.

⁴ Por. A. Mikołajczuk, *Obraz radości we współczesnej polszczyźnie*, Warszawa 2009.

⁵ Por. W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005, s. 105.

” *Współczesne tendencje kulturowe, zwłaszcza rewolucja Sieci i medialność, powodują masowe odejście od książki i w ogóle od tekstu drukowanego. Istnieje niewątpliwie kryzys czytania. Stara metoda zdobywania wiedzy polegająca głównie na pracy z tekstem (na jego czytaniu i dogłębnym zrozumieniu), uzupełniona wykładem mistrza, nauczyciela, przewodnika, odchodzi chyba bezpowrotnie w przeszłość.*

Uważne czytanie tekstu zapisanego, najpierw ręcznie, a potem wydrukowanego zwykle w postaci książki, stało się od czasów starożytnej Grecji do połowy XX wieku podstawą zdobywania wiedzy. Biblia najpierw jako święta księga Żydów, a po nauczaniu Jezusa i po dodaniu nowych ksiąg jawi się najważniejszym tekstem religijnym dla chrześcijan. Koran jest najważniejszą i świętą księgą dla islamu, a jego odczytywanie i głośne deklamowanie najlepszą modlitwą. Zatem najszerszy krąg ideowy wielu społeczności jest wyznaczany przez teksty i ich czytanie.

To właśnie kultura pisma i związane z nią czytanie były podstawą edukacji przez ponad dwa i pół tysiąca lat. Człowiek kulturalny – czyli w pierwotnym znaczeniu uczestniczący w kulturze wysokiej, czyli po prostu w kulturze pisma, a więc ten, który umiał pisać i czytać – przede wszystkim czytał, bądź słuchał czytania jako uczeń. Czytanie jest zatem podstawową wartością w edukacji idącą przez stulecia. Nieprzypadkowo podstawowa jednostka edukacyjna to *lekcja*, czyli czytanie tekstu i jego objaśnianie. Przez stulecia była to najpowszechniejsza metoda nauczania. Często nużąca, monotonna, ale wprowadzająca ucznia w niezwykle światy za słowami, zdaniem i tekstami. W liturgii wszystkich podzielonych dziś kościołów chrześcijańskich *lekcja* Pisma Świętego należy do obowiązkowych zdarzeń językowych. Powaga świętych ksiąg i ich poważne, skupione, uważne – jak u proroka Ezdrasza – czytanie, objaśnianie, tłumaczenie legitymizuje całą kulturę pisma. Utwierdzone w kulturze europejskiej uważne czytanie tekstu dawało wiedzę ugruntowaną, dobrze przyswojoną przez pamięć, zhierarchizowaną. Czytane kolejne teksty pomnażały tę wiedzę, a jeśli to były teksty literackie, to dawały jeszcze czytelnikowi (słuchaczowi) prócz radości poznania radość przeżycia estetycznego. Radość czytania u wielu osób została zwielokrotniona z chwilą wynalezienia druku i upowszechniania książki. Nastąpił wtedy skokowy, prawdziwie rewolucyjny wzrost cywilizacyjny, a szeroki dostęp do książek powodował – i ciągle powoduje, choć dzisiaj w mniejszym stopniu z powodu konkurencji innych nośników tekstów – u wielu osób zdumienie i właśnie radość z poznawania wielu światów kryjących się za tekstami.

Radość czytania jest ciągle wzbudzana przez liczne wartości, jest swoistą odpowiedzią na te wartości. Jakie one są? Czytanie rozwija nasz język, a jest on podstawową wartością dla pojedynczej osoby, dla grupy i całego narodu. Wzbogaca słownictwo, pomnaża rozumienie i rozpoznawanie leksemów, ćwiczy gramatykę. Czytanie daje możliwości rozpoznawania różnych gatunków mowy, doskonali nasz dialog z drugim człowiekiem. Kształci pamięć, wzbogaca wyobraźnię, daje wzorce postępowania. Czytanie jest fundamentem wiedzy zdobywanej przez czytającą osobę, a przy czytaniu tekstów literackich daje często przeżycie estetyczne, ten niezwykle stan uniesienia, wznoszenia ludzkiego ducha na wyżyny sztuki słowa i zachwyty nad pięknem i mądrością tekstu. Jest wreszcie sposobem na poznawanie relacji między językiem a kulturą, czyli po prostu wejściem w niezwykle polskie i obce uniwersa językowo-kulturowe. Jeszcze większe wartości niesie czytanie na głos, zwłaszcza czytanie dzieciom. Daje poczucie bliskości z osobą czytającą, buduje więź, pomnaża zaufanie do innych. Uczy fonetyki i bycia w żywiole słowa nie tylko pisanego, ale szczególnie mówionego. Stwarza możliwość rozmowy o czytanych tekstach i zadawania pytań.

CZY NIECHĘĆ DO CZYTANIA ZNAKIEM XXI WIEKU?

Obecnie jesteśmy świadkami nowej rewolucji. Dominacja w świecie współczesnym kultury masowej, przekazywanej głównie przez obrazy, filmy i dźwięki, które płyną z ekranów komputerów, telewizorów, komórek, różnego typu urządzeń elektronicznych, spowodowała przez swoją różnorodność i atrakcyjność odejście od kultury pisma i czytania tekstu tradycyjnego. W skali globalnej staliśmy się kulturą obrazu, i to właśnie obraz zaczął wypierać pismo. W nowej cywilizacji ekranu, z nową piśmiennością elektroniczną współczesny człowiek, zwłaszcza młody, który dzięki postępowi technologii ma wiele wolnego czasu, głównie ogląda i słucha, a nie czyta. **Widzieć** zastąpiło **rozumieć**. Ogólny i bardzo pobieżny, powierzchowny, niespokojny, nastawiony na kalejdoskopową zmienność i atrakcyjność odbioru ogląd wiedzy, świata i drugiego człowieka zastąpił ich rozumienie, które zdobywaliśmy przez uczestnictwo w kulturze pisma, właśnie przez uważne, solidne, zdyscyplinowane czytanie tekstu pisanego. Dzisiaj prorok Ezdrasz, czytający święte księgi Pisma, nie miałby już powodzenia, a wykład naukowy – jeśli tylko jest podawany przez słowo – nie ma wśród studentów uznania, bo nie jest wspierany przez *multimedia*.

Współczesne tendencje kulturowe, zwłaszcza rewolucja Sieci i medialność, powodują masowe odejście od książki i w ogóle od tekstu drukowanego. Istnieje niewątpliwie kryzys czytania. Stara metoda zdobywania wiedzy, polegająca głównie na pracy z tekstem (na jego czytaniu i dogłębnym zrozumieniu), uzupełniona wykładem mistrza, nauczyciela, przewodnika, odchodzi chyba bezpowrotnie w przeszłość. Obecnie na każdym stop-

niu kształcenia, może z wyjątkiem klas początkowych, mamy do czynienia z powszechną wśród uczniów niechęcią do czytania książek, artykułów, jakiegokolwiek literatury, zwłaszcza naukowej i popularnonaukowej. Liczy się tylko zapis elektroniczny i jego bardzo niespokojny, powierzchowny, pobieżny, bez większego zrozumienia odbiór. Nasi uczniowie, wychowani już w kulturze nowej piśmienności elektronicznej, odrzucili czytanie tekstów drukowanych, zwłaszcza dłuższych książek. O opasłych tomach w ogóle nie chcą słyszeć. Zanika coraz bardziej umiejętność pracy z tekstem pisany, nie potrafimy sobie poradzić z jego rozwijaniem, tworzeniem planu, komentarza, wydobywaniem sensów, skracaniem, okrucianiem słów kluczowych, streszczaniem, parafrazowaniem. Liczy się tylko zapis elektroniczny. I swoista elektroniczna teoria tekstu. Kryzys czytania powoduje dalsze złe konsekwencje, złe z punktu widzenia dawnej kultury pisma. Ubożeje język uczniów, maleje zasób słownictwa, gwałtownie obniża się poziom ortografii i interpunkcji. Wiedza przyswajana za pośrednictwem komputera, In-

ternetu i telewizji (ogólnie przez ekran) jest wiedzą powierzchowną, nieugruntowaną, chaotyczną. Szybko jest zapomniana. Nie wspominam już szerzej o wypracowaniach, pracach licencjackich, magisterskich i referatach „ściągniętych” przez ludzi młodych z Internetu.

Radość czytania tekstu tradycyjnego, radość autentycznego poznawania świata przez uważne studiowanie słowa drukowanego jest zabijana przez niespokojne, wrywkowe poszukiwanie informacji w Sieci. A może jest to już nowy znak czasów? Z pewnością tak. Rzecz w tym, aby znaleźć równowagę między tamtą radością czytania i nowymi sposobami zdobywania wiedzy. Temu służą liczne krajowe inicjatywy narodowego, ogólnego, pospolitego ruszenia w czytaniu.

PS Byłem uczestnikiem spotkania w pałacu prezydenckim, kiedy Prezydent RP Andrzej Duda zaczął czytanie *Quo vadis*. W dobie Internetu i nowych technologii zdobywania wiedzy nie możemy zagubić radości czytania!

ROMAN
MAGRYŚ

25 LAT ZAKŁADU LITERATURY STAROPOLSKIEJ I POLSKIEGO OŚWIECENIA

W 2016 roku przypada 25 rocznica utworzenia Zakładu Literatury Staropolskiej i Polskiego Oświecenia działającego w strukturach Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego. Kluczową rolę w jego powstaniu oraz dalszym rozwoju odegrał prof. dr hab. Piotr Żbikowski. Uczony ten usilnie dążył do tego, aby kierowany przez niego zespół naukowców wniósł istotny wkład do badań nad literaturą oświecenia, stworzył nowe perspektywy jej studiowania i przedstawiania. Profesor Żbikowski pozostawiał swoim pracownikom dużo swobody badawczej, ale jednocześnie, ze względu na swój autorytet naukowy i rangę własnych prac, inspirował ich do podejmowania badań literackich zgodnych z jego kierunkiem zainteresowań. W ten sposób z czasem wyłoniła się grupa badaczy, których szczególnym przedmiotem zainteresowania stała się literatura porobiorowa, pracujących pod mniej lub bardziej ścisłą jego kontrolą. Śmiało można stwierdzić, że historię Zakładu

Literatury Staropolskiej i Polskiego Oświecenia określa z jednej strony dorobek badawczy Piotra Żbikowskiego, z drugiej zaś osiągnięcia poszczególnych pracowników pozostających pod naukowym wpływem autora *Klasycyzmu postanislawowskiego*, ale także osób idących niejako własnym szlakiem badawczym, korzystających w tej mierze ze wsparcia rzeszowskiego uczonego.

Do ścisłego kręgu osób współpracujących z profesorem Żbikowskim w badaniach nad literaturą postanislawowską należy zaliczyć przede wszystkim dr. hab. prof. UR Marka Nalepę, który poświęcił tej literaturze swoje najważniejsze prace. Rzeszowską szkołę badań nad wiekiem oświecenia współtworzą również doktorzy wypromowani przez uczonego, którzy pracują lub pracowali i związani są z Zakładem Literatury Staropolskiej i Polskiego Oświecenia: dr Jolanta Kowal, dr Magdalena Patro-Kucab i dr Joanna Maternia. Do grupy tej należy dołączyć ponadto osoby uczestniczące w seminarium



Pracownicy ZLSiPO: Magdalena Patro-Kucab,
Jolanta Kowal, Piotr Żbikowski, Marek Nalepa,
Anna Niewolak-Krzywda, Roman Magryś
(archiwum M. Nalepy)

doktoranckim profesora Żbikowskiego, które napisały prace naukowe na temat literatury oświecenia: ks. dr. Henryka Bogdziewicza SchP, dr Agatę Demkowicz, dr Igę Sobinę, dr. Dariusza Ziębę. Od pierwszych dni istnienia Zakładu Literatury Staropolskiej i Polskiego Oświecenia związani są z nim nauczyciele akademicy: dr Anna Niewolak-Krzywda i dr hab. prof. UR Roman Magryś, natomiast w 2010 roku do grona pracowników tej jednostki naukowo-dydaktycznej Instytutu Filologii Polskiej dołączył dr Grzegorz Trościński.

Twórca zakładu, profesor Piotr Żbikowski, był autorem ponad 160 publikacji naukowych, w tym 12 książek autorskich, a także redaktorem 7 tomów prac zbiorowych. Studia, rozprawy, szkice krytyczne i recenzje prof. Żbikowskiego publikowane były w najpoważniejszych czasopiśmie naukowych. Był on też autorem licznych haseł w słownikach i wydawnictwach encyklopedycznych. Nazwisko prof. Piotra Żbikowskiego widnieje pośród członków prestiżowych towarzystw i organizacji naukowych: Komitetu Nauk o Literaturze Polskiej PAN (lata 1982–1987, 1999–2002), Komisji Historycznoliterackiej PAN Oddział w Krakowie (lata 1980–2002), Polskiego Towarzystwa Badań nad Wiekiem XVIII, Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza oraz Rzeszowskiego Towarzystwa Naukowego, które reaktywował i którego był prezesem w latach 2000–2004.

Zainteresowania badawcze prof. Piotra Żbikowskiego były wielostronne, szczególnie wkład wniósł on jednak w rozpoznanie specyfiki kulturowej okresu porozbiorowego. W swych licznych pracach poświęconych tej kwestii skoncentrował swoją uwagę na początkach romantyzmu polskiego i jego historycznej specyfice. Wbrew utartym opiniom datę startową romantyzmu polskiego przesunął na ostatnią dekadę XVIII stulecia, aby w dalszej kolejności analizować dynamikę dziejową kultury polskiej z uwagi na występowanie w niej na przemian faz zdominowanych przez oświecenie lub inspiracje romantyczne. Refleksję naukową Żbikowskiego cechuje badawcza przenikliwość i odkrywcze przełamywanie utartych szablonów naukowych.

Ten rodzaj postawy naukowej właściwy jest też dla współtwórcy rzeszowskiej szkoły badań nad wiekiem oświecenia – dr. hab. prof. UR Marka Nalepy. Jego zainteresowania obejmują poezję późnego oświecenia i wczesnego romantyzmu oraz wybrane problemy poetyki negatywnej i prozy współczesnej (pamiętniki Marcinkowskiego, proza Andrzeja Stasiuka, Olgi Tokarczuk, Leszka Kozika, poezja Wincentego Różańskiego i Edwarda Stachury). Marek Nalepa to autor kilkudziesięciu omówień i rozpraw naukowych (drukowanych m.in. w „Pamiętniku Literackim”, „Pracach Polonistycznych”, „Ruchu Literackim”, „Napisie”,



Uroczyste zebranie ZLSiPO
(archiwum M. Nalepy)

„Twórczości”, „Wrocławskich Studiach Wschodnich”, „Wieku XIX. Roczniku Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza”), jest on też twórcą, redaktorem i współredaktorem opracowań monograficznych i edytorem materiałów archiwalnych, które zmieniły postrzeganie społeczeństwa polskiego z przełomu XVIII i XIX wieku. Ma w swym dorobku także organizacje konferencji naukowych, które wniosły istotny wkład w rozwój badań historycznoliterackich w Polsce, ponadto angażuje się w przedsięwzięcia promujące literaturę i kulturę polską.

Obecnie w Zakładzie Literatury Staropolskiej i Polskiego Oświecenia, którym kieruje prof. Marek Nalepa, pracują 3 osoby: dr Jolanta Kowal, dr hab. prof. UR Roman Magryś i dr Grzegorz Trościński. Dr Jolanta Kowal zajmuje się polską literaturą porozbiorową lat 1795–1830, ze szczególnym uwzględnieniem późnego oświecenia na Litwie. Aktualnie rzeszowska badaczka przygotowuje monografię poświęconą problematyce literackiej obecnej na łamach „Dziennika Wileńskiego” (wydawanego w latach 1805–1806 oraz 1815–1830). Praca ta zmierza do wypełnienia dotkliwej luki w oglądzie naukowym rzeczywistości kulturowo-literackiej na Litwie doby porozbiorowej.

Kultura i literatura drugiej połowy XVIII wieku znajduje się także w centrum zainteresowań dr. hab. prof. UR Romana Magryś. Prowadzi on badania nad przenikaniem się sarmatyzmu i oświecenia w poezji i prozie tego okresu. Inną pasją tego naukowca jest wypróbowywanie różnych nowych modeli teoretycznych i związanych z nimi narzędzi metodologicznych do badania oświecenia i innych epok. W konsekwencji wśród publikacji Romana Magryś dominują takie, które są bardzo dalekie od stylu naukowego jego Mistra, profesora Piotra Żbikowskiego.

Tradycyjne badania literackie, oparte na gruntownym warsztacie filologiczno-historycznym, preferuje dr Grzegorz Trościński. Jest on przede wszystkim znawcą literatury staropolskiej, którego prawdziwą pasją badawczą stały się poszukiwania archiwalne i kwerendy biblioteczne. Badacz ten opublikował około trzydziestu artyku-

łów naukowych poświęconych literaturze staropolskiej. Jest też autorem książki o poezji Stanisława Herakliusza Lubomirskiego.

Pracownicy Zakładu Literatury Staropolskiej i Polskiego Oświecenia mogli doskonalić swój warsztat naukowy dzięki krótszemu lub dłuższemu współdziałaniu z takimi wybitnymi literaturoznawcami polskimi, jak profesorowie: Stanisław Grzeszczuk, Krzysztof Dmistrak, Alina Kowalczykowska, Ryszard Strzelecki i Andrzej Sulikowski. Na kształtowanie się ich postawy badawczej bez wątpienia duży wpływ miały również kontakty z gronem znaczących w humanistyce polskiej uczonych: Aliną Aleksandrowicz, Elżbietą Aleksandrowską, Tomaszem Chachulskim, Marcinem Cieńskim, śp. Barbarą Czwórnoń-Jadczak, Romanem Dąbrowskim, Bogusławem Dopartem, śp. Zbigniewem Golińskim, Pawłem Kaczyńskim, Ireną Kadulską, śp. Mieczysławem Klimowiczem, śp. Mirosławem Korolką, Teresą Kostkiewiczową, Małgorzatą Krzysztofik, Antonim Kuczyńskim, Sławomirem Kuflem, Jarosławem Ławskim, Krystyną Maksimowicz, Przemysławą Matuszewską, Bożeną Mazurkową, Stefanem Nieznanowskim, śp. Ireneuszem Opackim, Józefem Tomaszem Pokrzywniakiem, Wiesławem Puszem, śp. Ireną Sławińską, Jerzym Snopkiem, śp. Jerzym Starnawskim, Arturem Timofiejewem, Marią Wichową, Barbarą Wolską, Danutą Zawadzką, śp. Czesławem Zgorzelskim.

Zakład Literatury Staropolskiej i Polskiego Oświecenia od lat pozostaje istotnym elementem struktury Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego.

W ciągu 25 lat historii Zakładu uczeni w nim zatrudnieni opublikowali ponad 40 książek naukowych i kilkaset artykułów, byli też pomysłodawcami i organizatorami kilku konferencji naukowych o zasięgu ogólnopolskim. W 2012 roku z ich inicjatywy odbyła się konferencja pt. *Poezja okolicznościowa lat 1730–1830 w Polsce. Nowe (?) perspektywy badawcze*, która potwierdziła, że ich aktywność jest istotnym składnikiem działalności naukowej historyków literatury oświecenia z całego kraju – pogłębiła



Uczestnicy zebrań naukowych ZLSiPO, 2016 (fot. M. Nalepa)

ona spojrzenie na swoistość literatury okolicznościowej w Polsce, stworzyła nowe ramy do wypracowania geneologicznej teorii tej poezji.

Naukową wagę ogólnopolskiego spotkania badaczy literatury oświecenia zorganizowanego przez Zakład Literatury Staropolskiej i Polskiego Oświecenia Uniwersytetu Rzeszowskiego w 2012 roku potwierdził znamieny fakt wydawniczy. W listopadzie 2014 roku monografie pokonferencyjne pod redakcją Marka Nalepy, Grzegorza Trościńskiego i Romana Magrysia *Poezja okolicznościowa w Polsce w latach 1730–1830. W kręgu spraw publicznych i narodowych*, a także *Poezja okolicznościowa w Polsce w latach 1730–1830. W kręgu spraw prywatnych i środowiskowych* opublikowane nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Rzeszowskiego zdobyły na 18. Poznańskich Dniach Książki nie tylko Naukowej Główną Nagrodę JM Rektora UAM w kategorii na najlepszą książkę naukową opublikowaną w tymże roku.

W 2014 roku ukazała się też inna książka, w której powstanie istotny wkład wnieśli pracownicy Zakładu Literatury Staropolskiej i Polskiego Oświecenia Uniwersytetu Rzeszowskiego – *Stanisław Orzechowski – pisarz polityczny*. Jest ona pokłosiem konferencji naukowej, której współorganizatorem był Marek Nalepa. Tenże uczony zainicjował wraz z prof. dr. hab. Jerzym Bartmińskim i dr. hab. prof. UMCS Arturem Timofiejewem oraz dr. Janem Ziębą kolejne ważne wydarzenie badawcze – międzynarodową konferencję naukową *Rozmyślanie przemyskie – świadectwo kultury literackiej i religijnej średniowiecza z perspektywy wieków*.

O rozległości zainteresowań badaczy z Zakładu Literatury Staropolskiej i Polskiego Oświecenia Uniwersytetu Rzeszowskiego świadczą publikacje dotyczące literatury współczesnej. Na podkreślenie zasługuje fakt, że jedna z nich autorstwa Marka Nalepy i Wiesława Setlaka pt.

Syn bogini. Wincenty „Witek” Różański została nominowana w 2016 roku do prestiżowej Nagrody im. Józefa Łukaszewicza przyznawanej za najlepsze publikacje związane z Poznaniem. Więcej informacji o dorobku naukowym pracowników Zakładu Literatury Staropolskiej i Polskiego Oświecenia Uniwersytetu Rzeszowskiego można pozyskać z jubileuszowej książki *Staropolskie i oświeceniowe tematy i preteksty* pod redakcją Jolanty Kowal, Marka Nalepy i Romana Magrysia, która ukazała się w 2016 roku.

Pracownicy Zakładu Literatury Staropolskiej i Polskiego Oświecenia cały czas doskonalą nie tylko swoje umiejętności badawcze, ale też dydaktyczne. Dążenie do osiągania coraz lepszych efektów pedagogicznych wyznaczały m.in. prace nad siatkami godzin, programami przedmiotów, ustaleniem nowych spisów lektur przedmiotów nauczanych przez członków tej jednostki organizacyjnej, historycznie bardziej uzasadnionych i ważkich kulturowo. Względami naukowymi i pedagogicznymi było poddyktowane prowadzenie najpierw przez Piotra Żbikowskiego, a obecnie przez Marka Nalepę i Romana Magrysia otwartych seminariów doktorskich konfrontujących wiedzę i doświadczenia badaczy z dużym dorobkiem z poglądami młodych historyków literatury.

Wszystko to sprawia, że z nadzieją należy patrzeć na dalszy rozwój poczynąń naukowych i dydaktycznych pracowników Zakładu Literatury Staropolskiej i Polskiego Oświecenia, którzy idąc śladami swego Mistrza Piotra Żbikowskiego, nadal planują inspirować uczonych do dyskusji o podobnej wadze naukowej, jakie zainicjował twórca tej jednostki badawczej. Jednocześnie zamierzają oni wspierać działania innych zakładów działających w ramach Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego, gdyż tylko dzięki bliskiej, koleżeńskej współpracy z rzeszowskimi filologami udaje im się efektywnie realizować własne powołanie zawodowe.

Wyraz APTEKA pochodzi od greckiego słowa oznaczającego skład lub magazyn, a przyjęliśmy go od Niemców. Dawniej apteka oznaczała nie tylko miejsce sprzedaży leków, ale też korzeni. Aptekarze zajmowali się sporządzaniem i sprzedażą lekarstw, ale również przypraw korzennych, które także mają właściwości lecznicze. Renesansowa apteka wita klientów wspaniałymi zapachami i niezwykłymi widokami.

Na masywnych regałach ułożone są butelki i buteleczki najróżniejszych rozmiarów i kolorów. Za ladą widać dziesiątki malutkich szafeczek, w których kryją się różne lekarstwa i zioła. Na ladach stoją wagi potrzebne do odmierzania prawidłowej ilości leku lub korzeni.

Od roku na Wydziale Medycznym Uniwersytetu Rzeszowskiego, dzięki inicjatywie prof. Andrzeja Urbanika i jego żony dr Moniki Urbanik, wystawione są meble z jednej z krakowskich aptek. W tym królewskim mieście jej czas przeminął, u nas jest atrakcją na młodym kierunku lekarskim.

MONIKA
URBANIK

APTEKI TEŻ MAJĄ SWOJE HISTORIE

Apteka „Pod Złotą Głową” była jedną z najstarszych aptek w Krakowie. Nieznana jest dokładna data jej powstania, wiadomo jedynie, że w 1484 roku jej właścicielem był Jakub Bohem, aptekarz królewski, a na takich wybierani byli tylko najlepsi, reprezentujący wysoki poziom sztuki zawodowej. Bohem dostarczał na dwór królewski nie tylko leki, ale także воск, wino i korzenie. Po śmierci Jakuba Bohema od 1509 roku aptekę prowadził jego pasierb Piotr Guldenstern. Około 1533 roku wraz z kamienicą przeszła na własność Jerzego Pipana I (pełnił funkcję burgrabiego krakowskiego, rajcy miejskiego oraz ławnika miejskiego) i przez 150 lat pozostała we władaniu jego rodziny. Pipanowie byli również aptekarzami królewskimi – syn Jerzego, Jan Pipan, w 1587 roku dostarczył na koronację Zygmunta III „trociczek do kadzenia, świec, konfektów, daktyli, korzeni wódki różanej, musztardy, kaparów i marcepanów z herbami za zł 114, groszy 9”.

W 1602 roku aptekę przejął Jerzy Pipan II, dr filozofii i medycyny, a zarazem dr praw. W latach 1584–1587 odbył studia na uniwersytecie krakowskim, w okresie od 1587 do 1590 studiował na Akademii Jezuickiej w Ingolstacie w Bawarii, a w 1592 roku wyjechał na studia do Padwy, gdzie ok. 1600 roku uzyskał dyplom doktora medycyny. W latach 1593–1594 pełnił godność rektora na padewskim uniwersytecie. W Padwie również został mianowany Kawalerem Orderu św. Marka. Po powrocie do Krakowa obok pracy w aptece, w której do pomocy miał młodszego brata Mikołaja, prowadził także praktykę lekarską.

Jerzy Pipan III, który przejął aptekę w 1640 roku był bardzo dobrze przygotowany do zawodu. Studiował na uniwersytecie krakowskim, a także za granicą. Podobnie jak poprzednicy był ważną osobą w mieście – przez szereg lat pełnił funkcję burmistrza Krakowa.

W 1668 roku apteka wraz kamienicą przeszła na własność Stanisława Chudzińskiego (zięcia Mikołaja Pipana), a po jego śmierci na syna Mikołaja. Zachowany inwentarz apteki Chudzińskiego ujawnia między innymi, że w oknie aptecznym, wychodzącym na Rynek, stał „krużel od Mustardytureczki”. Był to zapewne piękny ceramiczny dzban, zdobiony, z napisem na brzuścu: „Mostarda”. Musztarda służyła wówczas nie tylko jako przyprawa, ale używana była również do wyrobu popularnej maści rozgrzewającej. Specjalnością apteki Chudzińskiego był teriak, o czym świadczy mnogość puszek przeznaczonych dla tego niezwykle cenionego leku.

W 1722 roku aptekę przejął zięć Mikołaja Chudzińskiego, Michał Szaster. W rękach rodu Szasterów apteka „Pod Złotą Głową” pozostała do 1801 roku, a prowadzili ją kolejni potomkowie: Piotr, Jan Andrzej i Antoni.

Jan Andrzej Szaster w 1770 roku założył także aptekę „Pod Słońcem”, w Rynku Głównym 43, która stała się kolebką farmacji akademickiej, a on sam został mianowany profesorem pierwszej w Polsce Katedry Farmacji i Materii Medycznej, utworzonej w 1783 roku przy Głównej Szkole Koronnej w Krakowie.

W 1801 roku Szasterowie sprzedali aptekę Janowi Kantemu Bartłowi, który w 1829 roku przekazał ją sy-



Meble apteczne, które dziś zdobią jedną z sal budynku G4 Centrum Innowacji i Transferu Wiedzy Techniczno-Przyrodniczej, zostały przekazane w depozyt dla Uniwersytetu Rzeszowskiego przez Muzeum Farmacji UJ. Pochodzą one z krakowskiej apteki „Pod Żółtą Głową”, która do 2001 roku mieściła się w Rynku Głównym 13

nowi Wincentemu. Po rodzinie Bartłwów apteka w 1837 roku przeszła na własność Adolfa Mikołaja Aleksandrowicza, a w 1872 roku jego syna Adolfa juniora. Adolf Mikołaj Aleksandrowicz (1811–1875) był także naukowcem, adiunktem przy Katedrze Chemii i Farmacji UJ, docentem chemii analitycznej na Wydziale Lekarskim, znanym i cenionym balneologiem, autorem kilkunastu prac poświęconych analizom wód mineralnych.

Po 1875 roku apteka często zmieniała właścicieli. Byli nimi: Władysław Bażan (1875–1879), Antoni Dylski (1879–1887), Leon Rosner (1887–1894), Józef Kolasas (1894) i Arnold Reifer (1894–1897). W 1897 roku aptekę kupili Izabela i Mikołaj Proniowie. Mikołaj Proń był stryjem Stanisława Pronia (1892–1971), twórcy krakowskiego Muzeum Farmacji. W 1913 roku właścicielami apteki zostali Stanisław Krówczyński, Edward Norek i Stanisława Sohnelowa. Od 1931 roku aż do chwili upaństwowienia apteki w 1951 roku jedynym właścicielem apteki pozostał Stanisław Krówczyński.

Należy wspomnieć, że w latach dziewięćdziesiątych XX wieku apteka powróciła do rodziny ostatniego właściciela, syna Stanisława Krówczyńskiego, Leszka, (1925–1996), profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego (Collegium Medicum), który przez wiele lat był kierownikiem Katedry Technologii Postaci Leku i Biofarmacji, prorektorem Akademii Medycznej im. Mikołaja Kopernika, a także dziekanem Wydziału Farmaceutycznego. Apteka „Pod Żółtą Głową” pracowała bez przerwy blisko 500 lat. W 1990 roku została wpisana na listę zabytkowych aptek Krakowa. Mimo to w 2001 roku została zlikwidowana.

W jednej z sal budynku G4 Uniwersytetu Rzeszowskiego są aktualnie eksponowane meble pochodzące z apteki „Pod Żółtą Głową”. Warto także zwrócić uwagę na umieszczone tam na ścianie reprodukcje ilustracji ze słynnego XVIII-wiecznego zielnika, którego autorką była szkocka ilustratorka Elizabeth Blackwell.

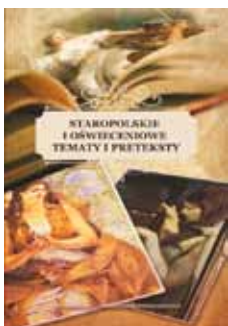


Wydawnictwo UR poleca



Historia w Uniwersytecie Lwowskim. Badania i nauczanie do 1939 roku,
red. **Jerzy Maternicki, Joanna Pisulińska, Leonid Zaskilniak**,
ISBN 978-83-7996-259-4, 2016, ss. 662, format B5, oprawa twarda

Historia w Uniwersytecie Lwowskim jest opracowaniem zbiorowym, wspólnym dziełem badaczy polskich i ukraińskich. Przedmiotem dociekań autorów jest historia w dość szerokim tego słowa znaczeniu, zarówno w ujęciu ogólnym, jak i historia polityczna, gospodarcza, historia prawa, Kościoła i kultury. Publikacja składa się z dwóch części. Pierwsza, napisana wyłącznie przez autorów ukraińskich, obejmuje nieco ponad dwa stulecia „skromnych początków”. Jest to część może niezbyt obszerna, ale za to bardzo dynamiczna i ciekawa poznawczo. Autorzy prowadzą czytelnika od momentu erygowania w 1661 r. Akademii Lwowskiej przez Jana II Kazimierza, w wyniku przekształcenia istniejącego od 1608 r. kolegium jezuickiego, przez swoistą huśtawkę organizacyjną, kiedy to uniwersytet pod różnymi nazwami był kilkakrotnie likwidowany i przywracany do życia. Druga część książki obejmuje lata 1869–1939. Autorzy przedstawiają w niej działalność naukową i dydaktyczną studium historycznego Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu oraz katedr historycznych na prawie i teologii oraz omawiają działalność badawczą i dydaktyczną poszczególnych profesorów i wykładowców uczelni. Niniejsza publikacja w istotny sposób wzbogaca dotychczasową wiedzę o historii na Uniwersytecie Lwowskim. Autorzy wyrażają też nadzieję, że książka zachęci innych do dalszych badań nad historią nie tylko na Uniwersytecie Lwowskim, ale także na innych polskich uczelniach.



Staropolskie i oświeceniowe tematy i preteksty,
red. **Jolanta Kowal, Marek Nalepa, Roman Magryś**,
ISBN: 978-83-7996-289-1, 2016, ss. 350, format B5, oprawa twarda

Książka przygotowana została z okazji jubileuszu 25-lecia istnienia Zakładu Literatury Staropolskiej i Polskiego Oświecenia na Uniwersytecie Rzeszowskim. Publikacja składa się z dwóch części. W pierwszej, o charakterze naukowym, zostały przedstawione aktualnie prowadzone w jednostce prace i poszukiwania badawcze. Zaprezentowane w niej osiem rozpraw stanowi niewątpliwie najlepszy przykład twórczych wysiłków obecnych pracowników Zakładu. Wiele z tych studiów można nazwać pionierskimi, poszerzającymi wiedzę o różnych aspektach piśmiennictwa i życia literackiego epoki staropolskiej i oświecenia w Polsce. Cztery pierwsze zajmują się literaturą pogranicza barokowo-oświeceniowego, cztery następnym okresem schyłku polskiego wieku światła. Artykuły te poszerzają i dopełniają dotychczasową wiedzę w różnych zakresach oraz otwierają nowe perspektywy, odsłaniają nowe możliwości i pola badawcze. W drugiej części przedstawiono najważniejsze fakty związane bezpośrednio z aktywnością naukową i dydaktyczną Zakładu w ciągu ostatniego ćwierćwiecza. Zawiera ona materiały pokazujące ścieżki naukowe zarówno badaczy, którzy już odeszli (jak profesor Piotr Żbikowski), jak i tych, którzy współtworzą obecnie naukowy dorobek rzeszowskiej polonistyki.



Mariusz Chrostek, *Złote lata polonistyki lwowskiej (1919–1939)*,
ISBN: 978-83-7996-274-7, 2016, ss. 638, format B5, oprawa twarda

Monografia opisuje z rozmachem dzieje polonistyki lwowskiej w jej „złotym okresie”, jakim były lata międzywojenne XX w. Jak przyznaje autor, jest to okres zamykający polską obecność we Lwowie. Publikacja opiera się na dwóch głównych filarach. Pierwsza część – naukowa ukazuje badania, dorobek i przebieg kariery zawodowej przedstawicieli literaturoznawstwa, językoznawstwa, a także dyscyplin naukowych z polonistyką związanych, jak filozofia klasyczna i nowożytna. Spotykamy się też z prezentacją sylwetek polonistów związanych etatowo lub służbowo z innymi katedrami, towarzystwami naukowymi i instytucjami pozauniwersyteckimi. Część druga prezentuje środowisko polonistyczne, wykładowców i studentów w kontekście spraw dotyczących bezpośrednio uniwersytetu, jak i tych dziejących się poza granicami uczelni. Spotykamy się tu z szerokim omówieniem obrazu warunków materialnego bytowania uczących się i nauczających, bazy lokalowej, stosunków wykładowców ze studentami, jak i relacji profesorów między sobą. Autor nie unika tematu przedstawienia ujemnych cech środowiska uczelnianego, zwracając uwagę na nasilające się we Lwowie konflikty narodowościowe, które nie omijały również wyższych uczelni lwowskich. Praca napisana jest z rozmachem i w przystępny sposób, oparta na dogłębnych badaniach i bogatych materiałach źródłowych polskich i ukraińskich.

ELEKTORADIOLOGIA NA UNIWERSYTECIE RZESZOWSKIM

W tym roku mury Uniwersytetu Rzeszowskiego opuściła z dyplomami pierwsza grupa absolwentów kierunku elektroradiologia. Uruchomienie akademickiej edukacji specjalistów obsługujących sprzęt diagnostyczny było ważnym ogniwem w umacnianiu Wydziału Medycznego naszej uczelni. Temu przedsięwzięciu patronowali dziekani Wydziału oraz ówczesny rektor prof. Aleksander Bobko. Do zorganizowania nauczania na poziomie akademickim zaproszono profesora Andrzeja Urbanika, kierownika Katedry Radiologii Collegium Medicum UJ, z pochodzenia Rzeszowianina utrzymującego stały kontakt z radiologicznym środowiskiem Podkarpacia.

Trzy lata były okresem pracy organizacyjnej nowego kierunku kształcenia studentów. W tym czasie na Wydziale stworzono niezwykle dogodne warunki do szkolenia przyszłych elektroradiologów. W podziemiach budynku G5 powstały trzy pracownie radiologiczne wyposażone w działające aparaty rentgenowskie – dwa dwustanowiskowe aparaty radiograficzne oraz mammograf i pantomograf. Zainstalowano tu także nowoczesny system do pośredniej radiografii cyfrowej. W ten sposób można nie tylko symulować układanie pacjentów, ale także wykonywać realne zdjęcia rentgenowskie fantomów i szkolić studentów z użyciem technologii cyfrowej. W sąsiedztwie pracowni znajduje się sala seminaryjna oraz pracownia komputerowa.

Przy okazji należy przypomnieć, że w tym samym obiekcie już funkcjonują inne pracownie: tomografii kom-

puterowej, rezonansu magnetycznego, densytometrii oraz modelowania 3D. Wykonywane są w nich procedury diagnostyczne dla celów badań naukowych nie tylko pacjentów, ale także różnych obiektów (np. obiektów archeologicznych). Dzięki sieci komputerowej obrazy z tych pracowni mogą być przesyłane do sali seminaryjnej w taki sposób, aby studenci mogli oglądać na bieżąco wykonywane badania, a także obrazów uzyskiwanych w ich przebiegu. W prowadzonych badaniach uczestniczą też studenci elektroradiologii.

Ciekawym uzupełnieniem tej infrastruktury jest ekspozycja historii radiologii. W ten sposób studenci nie tylko poznają najnowszą aparaturę, ale także historię związanych z tym kierunkiem nauki techniki. Ekspozycja historyczna jest fragmentem radiologicznej kolekcji prof. A. Urbanika i być może w nieodległej przyszłości da początek uniwersyteckiemu muzeum radiologii.

Do korzystnych działań ze strony uczelni szybko dostosowali się studenci, którzy działają w ramach koła naukowego *Młoda Elektroradiologia*, którego członkowie organizują co roku ogólnopolską konferencję naukową. Jest to pierwsze i jak dotąd jedyne w Polsce takie studenckie sympozjum, któremu patronuje i je wspiera Lekarskie Towarzystwo Radiologiczne. Udział w nim znamienitych wykładowców z referatami nobilituje rzeszowskie środowisko radiologów.

Fotografie ze zbiorów Katedry Radiologii



W pracowniach rentgenowskich studenci mają możliwość wykonywać badania diagnostyczne

LUDWIK
BOROWIEC

I TY MOŻESZ POMÓC



Uniwersytetu Rzeszowskiego

Organizacja Zakładowa NSZZ Solidarność Uniwersytetu Rzeszowskiego zainicjowała w 2016 roku cykliczną pomoc naszej społeczności akademickiej dla Polaków żyjących na Kresach (Ukraina) I TY MOŻESZ POMÓC. Zgromadzonymi środkami czystości i artykułami spożywczymi, odzieżą i obuwem obdarowano Dom Miłosierdzia w Gródku Podolskim, w którym przebywają osoby starsze, oraz Dom Obrony Życia w Pisarówce, gdzie podopiecznymi są matki samotnie wychowujące małe dzieci.

Dom Miłosierdzia i Dom Obrony Życia, położone na terenie diecezji kamieniecko-podolskiej na Ukrainie, nie są własnością komunalną, działają przy parafiach, dlatego też nie są dotowane w żaden sposób przez państwo ukraińskie, a funkcjonują dzięki pomocy Kościoła i ludzi dobrej woli.

W drugim kwartale br. członkowie Komisji Uczelnianej NSZZ Solidarność Uniwersytetu Rzeszowskiego zebrali różne dary rzeczowe: odzież, obuwie, żywność (w tym dużą liczbę konserw), środki czystości i higieniczne, wózek i nosidełka oraz zabawki dla małych dzie-

ci. Ponadto za uzyskane od darczyńców wpłaty pieniężne (w wysokości 1220 zł) zakupiono żywność dla dzieci i osób starszych, pampersy i kremy przeciw odleżynom.

Dary zebrane w ramach akcji I TY MOŻESZ POMÓC przekazano na ręce siostry Adrianny Kliś, pełniącej funkcję dyrektora Domu Miłosierdzia w Gródku Podolskim oraz księdza Romana Kaźmierczaka, proboszcza parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Pisarówce. Wręczenie z serca płynących darów odbyło się w Rzeszowie podczas pobytu osób zarządzających ośrodkami w Gródku i Pisarówce.

Korzystając z pośrednictwa Gazety Uniwersyteckiej – powiedział dr inż. Jan Buczek, przewodniczący Komisji Uczelnianej NSZZ Solidarność Uniwersytetu Rzeszowskiego – dziękuję wszystkim darczyńcom z naszej uczelni. Dostarczone dary i zebrane pieniądze trafiły do Polaków potrzebujących naszego wsparcia. Kiedy Organizacja Zakładowa Solidarność ogłosiła akcję, byliśmy niepewni jej wyników. Teraz jesteśmy przekonani, że potrzebna jest tylko dobra inicjatywa, aby wspierać potrzebujących rodaków.

W imieniu NSZZ Solidarność Uniwersytetu Rzeszowskiego składam podziękowania za zrozumienie potrzeb tych, których los rzucił na Kresy. Nasze – członków społeczności akademickiej niewielkie ofiary zaowocowały znaczną pomocą, która nawet może uratować życie. Biorąc udział w akcji I TY MOŻE POMÓC, wnieśliśmy nie tylko konkretną ofiarę i pomoc, ale własne serce, życzliwe Polakom z Ukrainy.



Po przekazaniu darów dla Domu Miłosierdzia w Gródku Podolskim. Od prawej: dr inż. Jan Buczek – przewodniczący Solidarności UR, siostra Adrianna Kliś s.ł. BDNP oraz wolontariusze z Gródka Podolskiego (fot. własna)



Dom Miłosierdzia w Gródku Podolskim, widok od strony starego polskiego cmentarza (fot. wizyt. net)

JAN WOLSKI

SCENY PROPOZYCJI UR PRZYPOWIEŚĆ UNIWERSALNA

W zakończonym sezonie teatralnym 2015/2016 widowisko *Ikar i Dedal* było po wielokroć pokazywane w Rzeszowie, a także w Krośnie, Jarosławiu, Przemyślu, Dębicy i Chełmie. Sezon należałoby więc zaliczyć do udanych, choć z niemałym trudem zbudowana obsada (**Joanna Sitarz**, **Bogusław Froń**, **Szymon Dorak**, **Paulina Zając**, **Wiktoria Szczęch**, gdzie o efekty oświetleniowo-akustyczne zadbał **Piotr Ziemia**, a o choreografię **Bernadetta Wojtuń-Sikora**) na szczęście uniosła to niełatwe zadanie. Akademicka Scena Propozycji ma za sobą kolejny sezon.

Spektakl *Ikar i Dedal* łączy dwa rodzaje sztuk: język teatralny z językiem plastycznej wypowiedzi wizualnej.

Tworzą się w ten sposób jakby dwa czasy płynące w odmiennych rytmach. Widowisko zbudowane na wierszach Zbigniewa Herberta **Janusz Pokrywka** skoncentrował na opowieści o czasie, jego upływie, przemianach, pytaniu o istotę rzeczy, o tożsamość, uczucia, o trudne zazwyczaj relacje międzypokoleniowe, o historyczny kontekst kultury w naszych działaniach.

Gesty, jak to u tego reżysera bywa, są istotne i ujawniające swoje znaczenia nie zawsze jednoznaczne, jednak dominuje suwerenna sztuka słowa podawana w formie dramatycznej. Można bez zbytej przesady stwierdzić, że widowisko to ma swoją charakterystyczną dramaturgiczną fakturę. Polega ona na powtarzal-



Na zdjęciu stoją od lewej: Piotr Ziemia, Paulina Zając, Wiktoria Szczęch, Joanna Sitarz i Bogusław Froń. Niżej: Jan Wolski, Janusz Pokrywka i Szymon Dorak

nym niepokojeniu widza, który musi zauważyć, że nie ma tu tradycyjnych reguł kreowania rzeczywistości teatralnej, co objawia się w pierwszym rzędzie wymiarem elementu plastycznego i wizualnego, ale także dźwiękowego (choćby głosy w tle, elementy choreograficzne). W przebiegu czasowym budowany jest (lub buduje się sam w wyobraźni widza) system alegorycznych, a może nawet misteryjnych znaków scenicznych, które próbują przekazać precyzyjny komunikat. Nie brak też dość oczywistych, ale i sugestywnych rekwizytów, szczególnie tych odwołujących się do skojarzeń z upływającym czasem (pióro, lampa, dziecięcy obrazek). Podobnie rzecz ma się z maskami „smutnych rewolucjonistów”. Zapewne tego rodzaju koncepty są próbami wytworzenia czy osiągnięcia możliwie najsilniejszego efektu scenicznego, pobudzenia emocji. Widz zostaje niejako wplątany w ciąg przyczyn i skutków. Maski i twarze konwencjonalne, antyczne i maski nawiązujące do rzeczywistych zdarzeń polskiej historii oraz twarze i gesty aktorów stanowią swoistą ilustrację konfliktu między prawdą a fałszem, między tym, co autentyczne, a tym, co opiera się na wyrachowanym lub nieświadomym zafałszowaniu. Herbert dał pretekst, który Pokrywka ze swoją trupą wykorzystał, by zbudować rzecz o uniwersalnej wymowie, rodzaj przypowieści o losach człowieka przedsta-

wionego w pewnym ciągu scen budowanych za pomocą czytelnych aluzji, którymi autor scenariusza i reżyser umiejętnie się posługuje.

Budowany jest więc – co stanowi cechę właściwie wszystkich widowisk Pokrywki – pewien rodzaj parabolicznej gry (z konwencją, z czasem, z przestrzenią, z uczuciami), ale przez to właśnie forma ta ma zdolność opisaną rzeczywistości w wymiarze ponadczasowym, uobecnia się dzisiaj, a jej współczesność sięga do przeszłości i rzutuje w przyszłość. Można też konstrukcję tę określić mianem kolażu i odczytać jako sygnał niezborności współczesnego świata. Jednocześnie bowiem poszczególne składniki w spójną myśl, którą jest ponawiane na wiele sposobów pytanie o naturę świata i ludzi. Z magmy wielu głosów, różnych wykorzystanych w spektaklu wierszy Zbigniewa Herberta Janusz Pokrywka wyrzeźbił, a raczej wymalował, wszak jest artystą malarzem, rozdzielając na głosy i obrazy, swój własny monolog. Powstała więc sceniczna metafora, w której słowo jest żywe i wizyjne i które uwalnia energię poetyckiego przekazu. Coś o wymiarze monumentalnym i równocześnie kameralnym, ekspozycja intymnych doświadczeń bohaterów, scen jakby rozciągniętych w czasie poprzez plastyczne obrazy, dźwięki i kolory.

Fot. Archiwum Sceny Propozycji UR

JAN WOLSKI

PAMIĘCI PROFESORA JÓZEFA NOWAKOWSKIEGO

2 lipca 2016 r. w strzyżowskiej Galerii Miejskiej na spotkaniu zorganizowanym przez **Muzeum Samorządowe Ziemi Strzyżowskiej** przypomniano sylwetkę **śp. prof. Józefa Nowakowskiego**. Członkowie komitetu „Pamięć”, struktury stworzonej specjalnie dla uczczenia tej niezwyklej postaci, wspominali swoje z **Profesorem** kontakty, zaś **głównym punktem uroczystości było odsłonięcie pamiątkowej tablicy na Jego grobie**.

Józef Nowakowski to postać nietuzinkowa. Głęboko związany emocjonalnie z lokalnym środowiskiem Strzyżowa i Żarnowej, skąd się wywodził i gdzie aktywnie spędzał ostatnie lata swego życia, przede wszystkim był osobą wielce zasłużoną dla rzeszowskiej polonistyki, której był współtwórcą, a która niedawno świętowała 50 lat istnienia. Profesor odcisnął swój wyraźny znak jako

nauczyciel akademicki, koncentrując wokół siebie grono uczniów, wychował wielu studentów, pobudzając do dalszych samodzielnych już działań, pełnił także w strukturach uczelni funkcje administracyjne; był dziekanem i prodziekanem Wydziału Filologicznego, kierował Zakładem Literatury Polskiej XX Wieku i Teorii Literatury. Bogaty dorobek w postaci książek naukowych, rozlicznych artykułów, rozpraw, esejów i prac publicystycznych długo jeszcze będzie pełnił nie tylko funkcję wnikliwych diagnoz, ale w głównej mierze zachowując moc inspirującą do badań Jego następców. Poświęcał się licznym pasjom, przede wszystkim tej naukowej, bo w Jego przypadku praca polonisty była namiętnością, celem i sensem życia, ale warto odnotować, że był też niezrównanym szachistą, znawcą i miłośnikiem sztuki czy hodowcą jamników.



W ogóle przyjacielem zwierząt. Nie można też zapominać o jego pasjach poetyckich. O poezji potrafił mówić i pisać z niezwykłą przenikliwością ocen oraz interpretacji, sam także wiersze układał. W czasie II wojny światowej był żołnierzem AK (pseudonim „Łabędź”). Ukończył studia w zakresie filologii polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim (1952). Specjalizował się w historii literatury, ale był też aktywnym krytykiem literackim, zajmował się Go problemami literatury Młodej Polski, Dwudziestolecia Międzywojennego, intensywnie badał zjawisko literatury popularnej, był niewątpliwym prekursorem w odkrywaniu i opisywaniu zjawiska regionalizmu, filozofii małych ojczyzn, zaangażowanym w życie lokalnej społeczności, gdzie podejmował różnorodne działania, redagował pi-

sma, które też zapełniał swoimi rozlicznymi tekstami. W Strzyżowie stworzył Forum Kultury Kresowej im. Stanisława Vincenza.

Jego odejście odnotowała nasza „Gazeta Uniwersytecka” osobistymi wspomnieniami profesorów Henryka Kurczaba i Stanisława Uliaszka w grudniowym numerze z 2014 r.

Odsłonięcie pamiątkowej tablicy nagrobnej na strzyżowskim cmentarzu, skąd roztacza się urokliwy widok na krajobraz tak Profesorowi miły, w ten upalny dzień lipcowy oraz chwila zadumy zebranych były należnym hołdem złożonym tej niezwykłej Osobowości i Wielkiemu Humanście, dla wielu z nas Mistrzowi i Przyjacielowi.

WIESŁAW PAJA
ZBIGNIEW SURAJ

FINAŁ KRAJOWEGO ETAPU MIĘDZYNARODOWEGO KONKURSU PROGRAMISTYCZNEGO – BALTIE 2016

Współorganizatorem Międzynarodowego Konkursu Programistycznego „Baltie 2016” była w bieżącym roku Katedra Informatyki Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Uniwersytetu Rzeszowskiego. Partnerem projektu jest Szkoła Podstawowa nr 8 w Rzeszowie, w której imieniu głównym organizatorem konkursu była

mgr Maria Jerzak. Majowy sprawdzian umiejętności uczniów szkół podstawowych i gimnazjów odbył się w pracowniach komputerowych Katedry Informatyki, nadzorowanych przez **dra inż. Wiesława Paję** i **mgra inż. Tadeusza Ruchlewicza.**

Konkurs „Baltie 2016” cieszy się coraz większym zainteresowaniem zarówno ze strony uczniów, jak i nauczycieli. Biorą w nim udział uzdolnieni matematycznie i informatycznie uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych. Startują w trzech kategoriach wiekowych: kategoria A – uczniowie klas I–III, kategoria B – uczniowie klas IV–VI, kategoria C – uczniowie gimnazjów. Konkurs odbywa się corocznie, systematycznie od 2010 roku. Jego pomysłodawcą był nauczyciel informatyki **Bohumír Soukup** (Słowacja), który zaprojektował i wykonał platformę konkursową Baltie.net.

W bieżącym roku kilka finałów regionalnych odbyło się także w Polsce, podkarpacki był jednym z nich. Wcze-

śniej były organizowane etapy szkolne, powiatowe oraz wojewódzkie. Zwycięzcy etapów krajowych uczestniczą w konkursie międzynarodowym. W tym roku w finale podkarpackim uczestniczyli uczniowie z trzech szkół: Szkoła Podstawowa nr 8 w Rzeszowie, Zespół Szkół w Woli Raniżowskiej oraz Publiczna Szkoła Podstawowa Sióstr Pijarek w Rzeszowie.

Konkurs był przeprowadzony w formie on-line z wykorzystaniem platformy konkursowej. Uczestnicy konkursu mieli do rozwiązania 8 zadań w czasie 150 minut.

Laureaci konkursu otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe ufundowane przez dyrekcję Szkoły Podstawowej nr 8 w Rzeszowie i sponsorów.

Fot. W. Paja

WYNIKI KONKURSU:

o Kategoria A:

1 miejsce (1 miejsce w kraju) – **Szymon Pustelak** z klasy II SP nr 8 w Rzeszowie; 2 miejsce (35 miejsce w kraju) – **Kamil Pawelec**, z klasy II SP Sióstr Pijarek w Rzeszowie; 3 miejsce (36 miejsce w kraju) – **Szymon Jucha** z klasy III SP nr 8 w Rzeszowie.

o Kategoria B:

1 miejsce (30 miejsce w kraju) – **Tomasz Paja** z klasy VI SP nr 8 w Rzeszowie; 2 miejsce (31 miejsce w kraju) – **Szymon Paja** z klasy VI SP nr 8 w Rzeszowie; 3 miejsce (66 miejsce w kraju) – **Magdalena Korcz** z klasy VI SP nr 8 w Rzeszowie.

o Kategoria C:

1 miejsce (32 miejsce w kraju) – **Łukasz Szwed** z klasy I Gimnazjum Sióstr Presentek w Rzeszowie; 2 miejsce (65 miejsce w kraju) – **Andrzej Krawiec** z klasy III Gimnazjum w Woli Raniżowskiej; 3 miejsce (68 miejsce w kraju) – **Konrad Wyka** z klasy II Gimnazjum w Woli Raniżowskiej.





ANNA
BARWIŃSKA-
-MAŁAJOWICZ

BOGUSŁAW
ŚLUSARCZYK

I MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NAUKOWA „Niedoskonałości współczesnego ryнку pracy (Niedoskonałości – Możliwości – Prawidłowości)”

Rynek pracy będący ważnym elementem modelu społecznej gospodarki rynkowej podlega wpływom dynamicznie zachodzących procesów w skali globalnej, regionalnej i lokalnej. Stąd idea zorganizowania konferencji (w dniu 13 maja), na której dyskusja dotyczyła zagadnień związanych z rynkiem pracy w kilku aspektach: w ujęciu **teoretycznym i praktycznym** oraz w skali **międzynarodowej, regionalnej i lokalnej**.

Zasadniczym celem prezentowanych wystąpień i dyskusji było określenie kierunków doskonalenia mechanizmów funkcjonowania rynku pracy, a tym samym wzmocnienie podstawy modelu społecznej gospodarki rynkowej.

Konferencja była pierwszym takim międzynarodowym spotkaniem naukowym na Uniwersytecie Rzeszowskim o charakterze interdyscyplinarnym. Podnoszono różne aspekty zagadnienia: ekonomiczne, ekologiczne, socjologiczne i prawne rynku pracy. Dyskusja toczyła się w gronie teoretyków i praktyków, przedstawicieli

nauki i szkolnictwa wyższego (m.in. z Ukrainy, Czech, Niemiec, Słowacji i Gruzji), kreatorów krajowej i regionalnej polityki rynku pracy, reprezentantów instytucji edukacyjnych, jednostek samorządu terytorialnego oraz podmiotów biznesowych.

O randze podejmowanych zagadnień i ich znaczeniu w funkcjonowaniu współczesnej gospodarki na szczeblu krajowym i regionalnym świadczy fakt objęcia Konferencji patronatem honorowym przez: wiceprezesa Rady Ministrów, ministra nauki i szkolnictwa wyższego **Jarosława Gowina**, marszałka województwa podkarpackiego **Władysława Ortyła** oraz JM Rektora Uniwersytetu Rzeszowskiego **prof. dra hab. Sylwestra Czopka**.

Wagę problemów będących przedmiotem Konferencji podkreślili także w przesłanych listach gratulacyjnych: marszałek Sejmu RP **Marek Kuchciński**, minister rodziny, pracy i polityki społecznej **Elżbieta Rafalska**, sekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego **prof. dr hab. Aleksander Bobko**.

Gośćmi honorowymi Konferencji byli: wojewoda podkarpacki Ewa Leniart, wicemarszałek województwa podkarpackiego Maria Kurowska, przewodniczący Sejmiku Województwa Podkarpackiego, naczelnik Ochotniczego Hufca Pracy w Rzeszowie Jerzy Cypryś, prorektor ds. rozwoju w Uniwersytecie Rzeszowskim dr hab. inż. prof. UR Czesław Puchalski, dziekan Wydziału Ekonomii dr hab. prof. UR Grzegorz Ślusarz, dziekan-elekt Wydziału Ekonomii dr hab. prof. UR Ryszard Kata.

Wojewoda podkarpacki dr Ewa Leniart w swoim wystąpieniu stwierdziła, że „podjęta przez gremia akademickie dyskusja na poziomie uniwersyteckim nt. *Niedoskonałości współczesnego rynku pracy* na pewno przyczyni się do wypracowania wspólnego konsensusu, w jakim kierunku powinny następować zmiany na rynku pracy. Zawsze, przy zmieniającej się gospodarce potrzebna jest dyskusja o zgodności funkcjonowania szkolnictwa – na wszystkich poziomach – z oczekiwaniami zakładów produkcyjnych i instytucji zatrudniających absolwentów”.

Wicemarszałek województwa podkarpackiego Maria Kurowska zauważyła, że ważnym obecnie celem dla Polski i krajów Unii Europejskiej „jest zwiększanie stabilnego zatrudnienia, szczególnie ludzi młodych. Będzie to możliwe w sytuacji, kiedy działania różnych podmiotów będą dobrze przygotowane i realizowane. Sprzyjać temu ma długofalowy program rozwoju województwa podkarpackiego. Oczekiwane efekty będą osiągnięte wyłącznie dzięki kompleksowym działaniom, we współpracy przedstawicieli władz województwa podkarpackiego, urzędów pracy, środowiska naukowego, a także przedstawicieli biznesu”.

Organizatorami rzeszowskiej Konferencji byli pracownicy Katedry Makroekonomii i Stosunków Międzynarodowych Wydziału Ekonomii oraz pracownicy Wojewódzkiego Urzędu Pracy, którzy współpracują ze sobą na podstawie zawartego porozumienia w grudniu 2015 roku. Radzie Programowej, w skład której weszli przedstawiciele uniwersytetów i szkół wyższych oraz Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie, przewodniczyli: dr hab. prof. UR Bogusław Ślusarczyk i dr hab. prof. UR Anna Barwińska-Małajowicz. Pracami Komitetu Organizacyjnego kierowała dr inż. Małgorzata Lechwar. Uczestnicy konferencji zgłosili 46 referatów, 16 referatów było zgłoszonych przez zagranicznych uczestników spotkania, z Ukrainy, Niemiec, Słowacji, Czech, Gruzji, Brazylii i Portugalii.

W sesji plenarnej swoje referaty zaprezentowali:

- **Renata Szczęch**, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej – „Absolwent uczelni na polskim rynku pracy”;
- prof. dr hab. **Józefina Hrynkiewicz** (Uniwersytet Warszawski) – „Przyczyny powstania prekariatu w Polsce”;
- **Tomasz Czop**, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie – „Rozwój przedsiębiorczości jako metoda rozwiązywania niedoskonałości podkarpackiego rynku pracy”;
- prof. dr hab. **Anatol A. Zadoja**, Dniepropietrowski Uniwersytet Ekonomii i Prawa im. Alfreda Nobla (Ukraina) – “Latent unemployment and latent employment: reasons and scales in Ukraine”;





- **dr Alexandra David**, Institut Arbeit und Technik, Gelsenkirchen (Niemcy) – “Migration as a possible source of human capital creation for sustainable regions?”.

Wszystkie wystąpienia uczestników Konferencji skoncentrowane były wokół takich zagadnień, jak: niedoskonałości prawa pracy i instytucji publicznych, kreowania rynku pracy przez otoczenie biznesowe, aktywność ludzi młodych na rynku pracy, zależności między regionalnym kapitałem ludzkim i migracjami oraz kształtowaniem regionalnej polityki zatrudnienia i kształcenia zawodowego.

W dyskusjach wypracowano następujące wnioski:

- istnieje zbyt duża dynamika zmian przepisów prawnych związanych z rynkiem pracy;
- brak jest spójności prawa krajowego z prawem wspólnotowym w zakresie regulacji związanych z zatrudnieniem pracowniczym terminowym;
- w przygotowywanych zmianach prawa pracy potrzeba ujednoczenia ochrony towarzyszącej stabilizacji zatrudnienia bezterminowego i spójności z zasadami zatrudnienia terminowego;
- szkolnictwo średnie i wyższe musi skuteczniej niż dotychczas dostosować formy i kierunki kształcenia do oczekiwań przedsiębiorców – pracodawców;
- konieczne jest opracowanie „koszyka” umiejętności podstawowych, które będzie posiadał absolwent wchodzący na rynek pracy;
- biznes oczekuje skuteczniejszej niż dotychczas współpracy uczelni i instytucji publicznych w zakresie kształcenia;
- uczelnie wyższe muszą więcej uwagi poświęcać na kształcenie praktyczne studentów;
- uczelnie powinny aktywniej niż dotychczas upowszechniać wiedzę o nowych kierunkach i formach kształcenia oraz wchodzić w związki z potencjalnymi pracodawcami absolwentów;
- ze strony państwa należy oczekiwać takiego sterowania procesami migracyjnymi, aby lokalne podmioty gospodarcze miały stały dopływ kandydatów na pracowników, zaś z drugiej strony likwidowania tzw. szarej strefy w gospodarce;
- przypomniano, że na stabilność gospodarki w okresie kryzysu mają wpływ zależności między konsumpcją i inwestycjami oraz wzajemne proporcje między nimi, a także procesy korupcji uniemożliwiające realizację reform społeczno-gospodarczych, w tym także dotyczących rynku pracy;
- niedopasowanie rynku pracy jest rezultatem niedostosowania kompetencyjnego, co w znacznym stopniu jest spowodowane zapaścią szkolnictwa zawodowego nie tylko w Polsce, ale także w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej;
- komisje rekrutacyjne na wyższe uczelnie powinny skuteczniej niż dotychczas weryfikować przydatności potencjalnego kandydata do przyszłego zawodu;
- nadal nieskuteczne jest współdziałanie w trójkącie: uczelnia wyższa – pracodawca – studenci/absolwenci;
- od najmłodszych lat szkolnych należy diagnozować i rozwijać zainteresowania dzieci w kierunku rekrutacji do przyszłego zawodu (przy aktywnym udziale rodziców);
- dążyć należy do zwiększenia udziału rodziców w edukacji dzieci i młodzieży (większy wpływ na funkcjonowanie szkoły, zatrudnianie i ocena nauczycieli, hospitage lekcji i zajęć pozalekcyjnych).

W spotkaniu plenarnym sesji, podsumowującym obrady, sformułowano opinię, iż podjęty temat ma ogromną wagę w kontekście życia społeczno-gospodarczego każdego regionu i kraju, w związku z czym powinien być kontynuowany w kolejnej edycji. Na kanwie akademickiej debaty powstaje monografia naukowa, która obejmuje wszystkie problemy i zagadnienia podjęte podczas konferencji. Monografia ta jest wyrazem twórczych niepokojów środowisk naukowych, samorządowych i biznesowych dostrzegających niedoskonałości współczesnego rynku pracy, a zarazem proponujących możliwości i sposoby rozwiązywania lub zmniejszania występujących trudności.

MAREK ZIN

KONFERENCJA W GÓRNI „NAUKOWCY – PRAKTYKOM”

Katedra Przetwórstwa i Towaroznawstwa Rolniczego Wydziału Biologiczno-Rolniczego wspólnie z Naczelną Organizacją Techniczną zorganizowała w dniu 13 maja 2016 roku konferencję naukową poświęconą znaczeniu mięsa w żywieniu i diecie mieszkańców naszego kraju. Miejszem spotkania specjalistów zajmujących się tą problematyką było Górnio, gdzie zlokalizowany jest najnowocześniejszy i największy na Podkarpaciu zakład przetwórstwa mięsnego SMAK-GÓRNO. W debacie uczestniczyło 14 pracowników Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz 50 członków Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego. Gościem spotkania był **Mieczysław Miazga**, poseł na Sejm RP. Ponadto w konferencji uczestniczyli pracownicy kierujący zakładem w Górnio.

Obrady otworzył prof. dr hab. **Marek Zin**, który nakreślił perspektywy rozwoju tej branży w Polsce i na świecie, natomiast inni pracownicy Uniwersytetu (dr hab. inż. prof. UR **Mariusz Rudy** oraz dr inż. **Janusz Mroczek**) scharakteryzowali specyfikę oraz możliwości produkcji mięsa i jego przetworów w zrównoważonej gospodarce żywnościowej województwa podkarpackiego.

Prezysi SM MLEKOVITA i ZM SMAK GÓRNO otrzymali podziękowania i drobne upominki za długoletnią współpracę przy organizacji naukowych wydarzeń

Podczas konferencji zaprezentowano również 21 doniesień i posterów, których autorami byli pracownicy naukowcy Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Po zakończeniu części oficjalnej odbyła się prezentacja i degustacja wielu produktów spożywczych dostarczonych przez zakłady przetwórcze naszego regionu.

Fot. U. Miazga



Dyrektor ZM SMAK GÓRNO wita uczestników konferencji



Uczestnicy konferencji na sali obrad



AGNIESZKA
DŁUGOSZ

DWUNASTE BIESZCZADZKIE SEMINARIUM NAUKOWE. WARTOŚCI W PEDAGOGICE

W tym roku Dwunaste Bieszczadzkie Seminarium Naukowe zorganizowane przez Katedrę Pedagogiki Pracy i Andragogiki Wydziału Pedagogicznego UR (kierowaną przez prof. zw. dra hab. Waldemara Furmanka) zorganizowano w Polańczyku. Honorowy patronat na tym naukowym wydarzeniu objęli: rektor UR prof. dr hab. Sylwester Czopek oraz dziekan Wydziału Pedagogicznego dr hab. prof. UR Ryszard Pęczkowski.

Problematyka tegorocznego Seminarium skoncentrowana była wokół idei przewodniej zawartej w hasle spotkania – *Młodzi Polacy wobec wartości*. Człowiek żyje wartościami i wartościuje wszystko, co spotyka na swojej drodze, a wartości kształtują go od wewnątrz. Każdy młody człowiek w procesie swojego rozwoju staje przed problemem wyboru wartości i budowy osobistej przestrzeni aksjologicznej. Zmuszony jest wybrać wartości pierwszoplanowe: konsumpcyjne, materialne czy wartości moralne – wyznaczające stosunek do drugiego człowieka i do samego siebie. Pamiętać też trzeba, że w sytuacjach wyborów i podejmowanych decyzji każdy ujawnia system aspiracji, dążeń i planów życiowych. Konsekwencją dokonanych wyborów i podjętych decyzji są czyny, które uzewnętrzniają rozumienie znaczenia wartości dla młodych Polaków. One także budują preferowany styl życia.

W majowym seminarium (24–25 maja br.) uczestniczyli przedstawiciele kilku krajowych ośrodków akademickich. Do Polańczyka przyjechali nauczyciele akademicy mający znaczące w literaturze przedmiotu publikacje, m.in. prof. zw. dr hab. Krystyna Chałas (Ka-

tolicki Uniwersytet Lubelski), prof. zw. dr hab. Waldemar Furmanek (Uniwersytet Rzeszowski), dr hab. Ewa Wysocka prof. Uniwersytetu Śląskiego, dr hab. Krzysztof Kraszewski prof. Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, dr hab. Zdzisław Ratajek prof. Wszechnicy Świętokrzyskiej oraz przedstawiciele Koszalińskiej Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Wyższej Szkoły Gospodarki Euroregionalnej w Józefowie k/Otwocka.

W czasie seminarium uczestnicy przedstawili nie tylko opracowania teoretyczne dotyczące świata wartości młodych Polaków, ale również zaprezentowali wyniki przeprowadzonych badań oraz refleksje zaczerpnięte z codziennych doświadczeń zawodowych. Podczas dwudniowego spotkania wygłoszono 22 referaty. Obrady odbywały się w trzech zespołach problemowych, których problematykę określały wiodące tematy: „Młode pokolenie wobec wartości”; „Rozwojowe aspekty wartości młodych Polaków” oraz „Praktyczne wymiary wychowania aksjologicznego”.

Efektom każdego spotkania organizowanego systematycznie przez zespół prof. Waldemara Furmanka jest praca zbiorowa. Pokłosiem tegorocznego seminarium jest publikacja „Wartości w pedagogice. Młodzi Polacy wobec wartości” pod redakcją naukową Waldemara Furmanka i Agnieszki Długosz. Zebrane artykuły stanowią ciekawy materiał, z którym warto się zapoznać.

W Polańczyku poinformowano także zebranych, że tematem przyszłorocznego seminarium będzie hasło – **Uczenie się jako wartość**.

Fot. T. Piątek

WOJCIECH
FURMAN

NA UNIWERSYTECIE RZESZOWSKIM ZORGANIZOWANO POLSKO-NIEMIECKĄ SZKOŁĘ LETNIĄ DLA MŁODYCH DZIENNIKARZY MEDIÓW REGIONALNYCH I LOKALNYCH Z UKRAINY

Pomysł tego przedsięwzięcia dojrzał w Instytucie Nauk o Polityce (Wydział Socjologiczno-Historyczny UR) ponad rok. Po naszkicowaniu założeń należało znaleźć partnera w Niemczech. Po wymianie korespondencji z uniwersytetami w Berlinie, Hamburgu i Monachium pozytywna odpowiedź nadeszła z tego ostatniego. Dwoje pracowników naukowych z Instytutu Wiedzy o Komunikowaniu i Badań nad Dziennikarstwem z **Uniwersytetu Ludwika Maksymiliana w Monachium** wyraziło zainteresowanie poprowadzeniem zajęć w Rzeszowie. Dr **Cornelia Wallner** jest specjalistką od niemieckiego systemu medialnego, a dr **Philip Baugut** zajmuje się nie-

mieckimi mediami regionalnymi. Potem okazało się, że gotowa jest przyjechać także trzecia osoba – mgr **Katharina Neumann**. Wygłosiła bardzo interesujący wykład o tym, jak niemieckie media radzą sobie z pisaniem o aktach terroru.

Mając zapewnionych wykładowców z Niemiec, zaczęliśmy konkretyzować warunki współpracy z partnerem na Ukrainie. Chodziło o uczelnię lub organizację, która podejmie się rekrutacji uczestników pochodzących z całej Ukrainy. Poszukiwanie zajęło sporo czasu, lecz efekt okazał się lepszy od oczekiwanego. Po pozyskaniu wielu referencji trafiliśmy do **Szkoły Dzienni-**



Uczestnicy szkoły letniej podczas wizyty
w redakcji dziennika „Nowiny”

karstwa **Ukraińskiego Uniwersytetu Katolickiego we Lwowie**. Pracownik tego Uniwersytetu, a zarazem doświadczony dziennikarz **Wołodymyr Pawliw** okazał się bardzo sprawnym organizatorem. W 20-osobowej grupie uczestników znaleźli się młodzi dziennikarze z wielu miast Ukrainy – Lwowa, Tarnopola, Charkowa, Odessy, Czerkasow i Kirowogradu. Ostatecznej selekcji dokonały polskie konsulaty, do Rzeszowa przyjechało 19 osób.

We wrześniu 2015 roku projekt szkoły letniej był w zasadzie gotowy. Pozostała drobna kwestia znalezienia środków finansowych. Wstępny sygnał o szansach przyznania wsparcia dotarł wprawdzie z Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej, lecz warunki wsparcia były dokładnie określone: musi być dwóch wnioskodawców, po jednym z Polski i Niemiec, a wsparcie wyniesie do 60% kosztów projektu. Przydały się wcześniej dobre doświadczenia współpracy z Towarzystwem Niemiecko-Polskim w Monachium, którym kieruje pan **Werner Meier**, który nie wahał się ze złożeniem stosownej deklaracji, a potem był starannym konsultantem. Wnioskodawcą po stronie polskiej zostało Towarzystwo Studiów Dziennikarskich w Rzeszowie. Na brakujące 40% kosztów złożyło się Województwo Podkarpackie i Uniwersytet Rzeszowski. Trzeba w tym miejscu podkreślić pomoc ówczesnego wicemarszałka, a obecnego posła **Wojciecha Buczaka**. Bez jego pisemnej deklaracji o udziale w kosztach tego projektu wnioski nie miały szans na uzyskanie wsparcia. Brakującą część kosztorysu udało się uzupełnić dzięki decyzji prof. Sylwestra Czopka, rektora UR.

Zajęcia programowe trwały 6 dni i odbyły się w pierwszej dekadzie lipca 2016 roku; codziennie rano był wykład, a po nim warsztaty, po obiedzie zaś wizyta w redakcji lub instytucji Rzeszowa, a po południu lub wieczorem program kulturalny. Oprócz gości z Monachium zajęcia poprowadzili: prof. **Kazimierz Wolny-Zmorzyński** z Uniwersytetu Warszawskiego i prof. **Jacek Sobczak** z Uniwersytetu SWPS. Gospodarzy reprezentowali – jako wykładowcy – dr hab. prof. UR **Wojciech Furman** i dr **Paweł Kuca**. Wszystkie zajęcia były konsekwentnie tłumaczone na język ukraiński.

Ukraińscy dziennikarze odwiedzili redakcję dziennika „Nowiny”, Ośrodek TVP w Rzeszowie, Radio Rzeszów i lokalny tygodnik „Gazeta Reporter” w Sędziszowie Małopolskim. Tematem spotkań w Podkarpackim Urzędzie Marszałkowskim i Urzędzie Miasta Rzeszowa była współpraca z regionalnymi mediami. Uczestnicy szkoły letniej zwiedzili też Centrum Wystawienniczo-Kongresowe w Jasionce oraz Muzeum Polaków Ratujących Żydów w Markowej. O współczesnych stosunkach polsko-ukraińskich rozmawiali podczas spotkania z posłem W. Buczakiem.

O tym, że przedsięwzięcie było udane, świadczą materiały dziennikarskie, jakie ukraińscy dziennikarze opublikowali po powrocie. Jest w nich mowa o życzliwym przyjęciu w Polsce oraz o wielu dobrych wrażeniach. Linki do tych publikacji oraz do licznych fotografii są dostępne w witrynie Instytutu Nauk o Polityce Uniwersytetu Rzeszowskiego pod adresem - <http://www.politologia.univ.rzeszow.pl/pl/aktualnosci/szkola-letnia-dla-dziennikarzy-regionalnych-i-lokalnych-z-ukrainy>.

Fot. K. M. Cwynar

ŁUKASZ GIL*

ŚWIAT ZMYŚLÓW I DUCHA

Okolice Podkarpacia w swojej wyjątkowej historii noszą znane wszystkim nazwiska artystów. Z tym regionem związani byli m.in. Kantor, Szajna, Grotowski i Beksiński. Obecnie nasze województwo szczyci się również imponującą tradycją plenerów malarskich, niejednokrotnie duchem do ich organizacji były wybitne postacie z Podkarpacia.

Przed stu laty do Mycielskich z Wiśniowej zjeżdżali artyści z całej Europy; goszczono m.in. Tytusa CZYŻEWSKIEGO, Leona CHWISTKA, Zbigniewa PRONASZKĘ, Józefa CZAPSKIEGO, Jana i Hankę z RUDZKICH, CYBISÓW, Czesława RZEPIŃSKIEGO, Felicjana i Jadwigę

KOWARSKICH, Gustawa i Janinę z BOGUCKICH oraz WOLFÓW. Artystyczny nastrój tworzą teraz systematycznie organizowane w Wiśniowej plenery malarskie. W dniach od 24 lipca do 7 sierpnia 2016 r. odbył się tu IX Międzynarodowy Plener Malarski, połączony z konferencją pod opieką naukowo-artystyczną Wydziału Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego. To była wspaniała okazja nie tylko do tworzenia, ale także wielu rozmów, dyskusji o sztuce oraz do integracji artystów wykładowców uczelni artystycznych. Twórców tych przyciągnęła tu nie tylko piękna przyroda, ale także kultywowana tradycja międzywojennych spotkań plenerowych.



Uczestnicy pleneru

Pisząc o plenerze w Wiśniowej, nasuwa się pewna sentencja, którą chciałbym się podzielić: „Sztuka jest procesem, który wytaczamy naszym własnym myślom i uczuciom. Jeżeli ten przewód daje rezultat, to rezultatem tym jest dzieło zmierzające do koherentnej wizji świata. Przedmiotem sztuki jest więc odpowiedź na stare jak historia pytanie, czy warto, czy nie warto żyć”.

Te słowa autorstwa Zygmunta Mycielskiego towarzyszyły artystom przez cały plener, oddając jego wyjątkową i niepowtarzalną atmosferę.

W tym roku na plener do Wiśniowej zaproszono 32 artystów malarzy z polski i zagranicy, m.in. z Rzeszowa, Krakowa, Warszawy, Torunia, Puław, Słowacji oraz Ukrainy. Uczestnikami pleneru byli: Stanisław Białogłowicz, Tadeusz Boruta, Antoni Nikiel, Marek A. Olszyński, Marek Pokrywka, Mirosława Rochecka, Kazimierz Rochecki,

Prof. T. Boruta



Wernisaż

Jarosław Sankowski, Jadwiga Szmyd-Sikora, Urszula Ślusarczyk, Grzegorz Wnęk, Jacek Balicki, Magdalena Cywicka, Katarzyna Cwynar, Małgorzata Drozd-Witek, Iwona

Prof. K. Rochecki



Duracz-Gil, Łukasz Gil, Dariusz Mlącki, Anna Andruszewska, Marek Haba, Dorota Magryś, Michał Mieszkowicz, Wiesław Plezia, Piotr Woroniec, Mikołaj Pazizin, Zuzanna Opielowska, Tomasz Baran, Józef Franczak, Marta Javorska, Dawid Javorski, Stanisław Koziarz, Drahomír Štátný.

Honorowy patronat nad plenerem objął marszałek województwa podkarpackiego Władysław Ortyl, a także rektorzy dwóch uczelni: prof. dr hab. Sylwester Czopek z Uniwersytetu Rzeszowskiego i prof. dr hab. Stanisław Tabisz z Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Patronat medialny sprawowali: Telewizja Rzeszów, Polskie Radio Rzeszów, Kamerton, Barbizon Wiśniowski. Głównym organizatorem pleneru było Towarzystwo im. Zygmunta Mycielskiego w Wiśniowej.

Plener obfitował w bogaty program artystyczny. Odbyła się konferencja naukowa pt. „Pomiędzy formą a kolorem” pod opieką naukową dr Agnieszki Iskry-Paczkowskiej z Wydziału Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego, a uczestnikami debaty byli: prof. dr hab. Tadeusz Boruta (UR), prof. dr hab. Mirosława Rochecka (UMK, Toruń), prof. dr hab. Kazimierz Rochecki (UMK, Toruń), dr hab. prof. UR Artur Mordka (UR), dr hab. prof. UR Witold Nowak (UR), dr Jacek Balicki (UR), dr hab. prof. ASP Grzegorz Wnęk (ASP, Kraków).

Plenerowi towarzyszyły dwie bardzo interesujące wystawy. Pokazano m.in. malarstwo wybitnego kolorysty z Rzeszowa Stanisława Jachyma (1948–2004). Prezentacja ta poprzedziła konferencję naukową, poruszając serca zwiedzających swą wyjątkową kulturą koloru i wysmakowa-

naną niepowtarzalną formą malarską, która do dziś dnia inspiruje i zachwyca współczesnych artystów. Wystawę otworzył syn artysty, dr Marcin Jachym, który poprzez swoją wypowiedź pozwolił nam na chwilę przenieść się do pracowni artysty z końca ubiegłego wieku.

Przygotowano też prezentację dorobku dwóch młodych dobrze zapowiadających się artystów – Tomasza Barana i Michała Miskowicza pt. „Pomiędzy”. To absolwenci Wydziału Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego, najmłodsze pokolenie malarzy figuratywnych poruszających się w tematyce dotyczącej zagadnień kondycji współczesnego człowieka.

W programie pleneru nie zabrakło również teatralnych przedstawień i koncertów pod opieką artystyczną Andrzeja Szypuły – prezesa Towarzystwa im. Zygmunta Mycielskiego w Wiśniowej.

Wydarzeniem wiążącym całe przedsięwzięcie pleneru było zorganizowanie wystawy poplenerowej, która odbyła się 6 sierpnia w budynku Gimnazjum im. Orłów Lwowskich w Wiśniowej. Na przełomie 2016/17 roku wystawa ta zostanie zaprezentowana szerszej publiczności w galeriach Rzeszowa, m.in. w Galerii na Najwyższym Poziomie Elektromontaż Rzeszowów S.A., w Podkarpackim Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych oraz w Polsce – Galerii Forum UMK w Toruniu oraz Galerii Korekta Dom Artysty ZPAP w Warszawie.

* Dr Łukasz Gil z Wydziału Sztuki UR był kuratorem pleneru.

Fot. J. Duracz-Gil

BARBARA TRYGAR

OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA NAUKOWA „Twórczość prozatorska, dramaturgiczna i popularnonaukowa Kazimierza Brauna (w osiemdziesiątą rocznicę urodzin)”

W dniach 1–2 czerwca 2016 roku odbyła się na Uniwersytecie Rzeszowskim ogólnopolska konferencja naukowa pt. „Twórczość prozatorska, dramaturgiczna i popularnonaukowa Kazimierza Brauna (w osiemdziesiątą

rocznicę urodzin)”. Organizatorem sympozjum był Zakład Antropologii i Pracownia Badań i Dokumentacji Kultury Literackiej Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Ideą konferencji było ukazanie wieloaspektowego obrazu twórczości Kazimierza Brauna – reżysera, teatrologa, pisarza i nauczyciela akademickiego, zaprezentowanie oryginalnych ujęć, reinterpretacji jego dzieł oraz rewizji dotychczasowych ustaleń przez pryzmat współczesnej wrażliwości krytycznej i nowoczesnych metodologii badań literaturoznawczych i kulturowych. Uroczystego otwarcia konferencji dokonali: JM Rektor Uniwersytetu Rzeszowskiego prof. dr hab. **Sylwester Czopek** i dziekan Wydziału Filologicznego Uniwersytetu



Rzeszowskiego dr hab. prof. UR **Zenon Ożóg**. Dr hab. prof. UR **Jolanta Pasterska**, kierownik Pracowni Badań Dokumentacji i Kultury w Instytucie Filologii Polskiej UR, przybliżyła zebrany materiał o postaci Kazimierza Brauna, jak również przypomniała o współpracy reżysera z naszymi filologami. W 2012 roku reżyser przekazał swoje prywatne archiwum Pracowni Badań Dokumentacji i Kultury, które służy nie tylko studentom, ale aktorom i reżyserom rzeszowskich teatrów.

Podczas sesji referaty wywołujące czasami pełne emocje dyskusje prezentowali nauczyciele akademicy i doktoranci z dwóch uniwersytetów: Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach i Uniwersytetu Rzeszowskiego. Badacze twórczości K. Brauna podkreślali, że szansą i warunkiem pełnego przeżywania sztuki jest istnienie jakiegoś absolutnego wzorca, ostatecznego kryterium wartości, do którego w swej wartościowości estetycznej odnosi się każde prawdziwe dzieło sztuki. Wystąpienia prelegentów i dyskutantów potwierdziły, że spotkanie z tradycją należy co pewien czas aranżować, a badanie przeszłości jest dynamicznym procesem, w którym trudno zadekretować etap finalny.

Rzeszowskie spotkanie miało charakter wyjątkowy, było wielowymiarowe, wielopłaszczyznowe i międzykolejniowe.

Fot. N. Czuba

Podczas sesji zaprezentowane zostały następujące referaty: dr hab. Grażyna Maroszczyk (Uniwersytet Śląski w Katowicach) – *Wobec historii, wobec teatru. Poetyka „rozmów z...” i wywiadów z Kazimierzem Braunem*; dr hab. Agnieszka Nęcka (Uniwersytet Śląski w Katowicach) – *Pogmatwane losy. O Pożegnaniu z Alaską Kazimierza Brauna*; dr hab. prof. UR Jolanta Pasterska (Uniwersytet Rzeszowski) – *Kazimierza Brauna dyskurs o współczesności. Rozważania wokół powieści „Dzwon na trwogę”*; dr hab. prof. UR Janusz Pasterski (Uniwersytet Rzeszowski) – *Wokół tomu „Tajemnice powszednie: naśladowania i świadectwa” Kazimierza Brauna*; dr hab. prof. UR Kazimierz Maciąg (Uniwersytet Rzeszowski) – *„Brnąć coraz dalej i głębiej...” Architektura i konteksty Pomnika Kazimierza Brauna*; dr Jan Wolski (Uniwersytet Rzeszowski) – *Choroba emigrantów, czyli Kazimierz Braun profiluje Helenę Modrzejewską*; dr Arkadiusz Luboń (Uniwersytet Rzeszowski) – *Opowieści w dwóch wariantach. Autoprzekłady literackie Kazimierza Brauna*; dr Barbara Trygar (Uniwersytet Rzeszowski) – *„Praesentia de praeteritis, praesentia de futuris”, o Pamięci Kazimierza Brauna*; mgr Marcelina Janisz (Uniwersytet Rzeszowski) – *„Na szczudłach emigracji” – o opowiadaniach amerykańskich Kazimierza Brauna*; mgr Anna Fiedeń (Uniwersytet Rzeszowski) – *Debiut pisarski Kazimierza Brauna w ujęciu (nowo)historycznym*; Mateusz Kucab (Uniwersytet Rzeszowski) – *Czytanie Brandstaettera – czy teatr potrzebuje sacrum?*

ZBIGNIEW SURAJ

PROF. MIKHAIL MOSHKOV Z NAUKOWĄ WIZYTĄ NA WYDZIALE MATEMATYCZNO- -PRZYRODNICZYM

Jest już tradycją, że rzeszowscy informatycy jeżdżą z wykładami na inne, nie tylko polskie uczelnie, a u nas przyjmujemy zagranicznych gości. Na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Rzeszowskiego przebywał (w maju br.) z naukową wizytą prof. Mikhail Moshkov z Computer, Electrical and Mathematical Science and Engineering Division (King Abdullah University of Science and Technology /KAUST/ w Thuwal, Arabia Saudyjska).

Prof. M. Moshkov jest wybitnym specjalistą z zakresu złożoności obliczeniowej algorytmów, optymalizacji kombinatorycznej oraz uczenia maszynowego. Jest autorem lub współautorem 5 monografii wydanych przez wydawnictwo Springer (Niemcy) oraz autorem ponad 200 publikacji naukowych, w tym ponad 100 w tytułach z tzw. listy filadelfijskiej. Prace naukowe prof. Moshkova są powszechnie znane na całym świecie. Wypromował 6 doktorów z informatyki.

Mikhail Moshkov doktoryzował się z matematyki w Saratov State University (Rosja, 1983), a habilitował z matematycznych podstaw informatyki w Moscow State University (Rosja, 1999). W latach 1977–2004 pracował w Nizhni Novgorod State University (Rosja). W latach 2003–2008 był także wykładowcą w Polsce, w Instytucie Informatyki Uniwersytetu Śląskiego (Sosnowiec), a od 2006 także w Wyższej Szkole Technologii Informatycznych w Katowicach. Z KAUST (Arabia Saudyjska) jest związany zawodowo od października 2008 roku.

Przyjazd prof. Moshkova do Rzeszowa jest efektem naukowej współpracy z naszą Katedrą Informatyki (Wydział Matematyczno-Przyrodniczy). W maju br. wystąpił tu z wykładem pt. „Experimental and Theoretical Study of Totally Optimal Decision Trees and Rules”, a także informacjami o możliwościach i warunkach studiowania na poziomie magisterskim i doktoranckim w KAUST. Specjalistyczny wykład spotkał się z dużym zainteresowaniem pracowników Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego.

Fot. Archiwum Katedry Informatyki



NATALIA
MAZUR
MAGDALENA
WILK

II KONGRES STOWARZYSZEŃ REGIONALNYCH WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO NA UNIWERSYTECIE RZESZOWSKIM

19 maja 2016 r. odbył się na Uniwersytecie Rzeszowskim II Kongres Stowarzyszeń Regionalnych Województwa Podkarpackiego. Aula Uniwersytetu Rzeszowskiego gościła przedstawicieli stowarzyszeń regionalnych z terenu całego województwa. Temu wydarzeniu towarzyszyły prelekcje, wystąpienia, dyskusje, a także przedstawienie historyczne „Chrzest Polski”.

Inaugurując spotkanie, przewodniczący komitetu organizacyjnego Kongresu dr hab. prof. UR **Wacław Wierzbieniec** oficjalnie powitał zgromadzonych gości

i reprezentacje stowarzyszeń regionalnych. W dalszej części odbyły się wystąpienia przedstawicieli władz województwa, miasta Rzeszowa i Uniwersytetu Rzeszowskiego. Wykład wprowadzający w tematykę Kongresu pt. „Dziedzictwo kulturowe i jego znaczenie w kształtowaniu tożsamości społeczności lokalnej” wygłosiła dr hab. prof. UWM **Izabela Lewandowska**.

Kolejnym punktem programu było przedstawienie historyczne „Chrzest Polski” w inscenizacji Drużyny Grodu Horodna z Rzeszowa. Grupa ta zajmuje się od-



Scena z inscenizacji historycznej „Chrzest Polski”
w wykonaniu Drużyny Grodu Horodna z Rzeszowa

tworzeniem kultury materialnej oraz obyczajów wczesnośredniowiecznych Słowian i Skandynawów z okresu X–XIII w. Należą do niej ludzie będący w różnym wieku, wykonujący różne zawody. Działalność rozpoczęła w 2008 roku. Drużyna aktywnie działa na terenie Polski, bierze udział w licznych turniejach, inscenizacjach bitew, festiwalach, piknikach archeologicznych, survivalach historycznych, przemarszach. Organizuje i współorganizuje wydarzenia o różnym charakterze. Współpracuje ze skansenami, muzeami, szkołami, uczelniami i ośrodkami kultury. Często także jest gościem imprez historycznych na terenie Europy.

W dalszej części Kongresu pracowano w sekcjach: „Badań historii lokalnej”, „Rekonstrukcji historycznych”, „Przedsięwzięć dotyczących szlaków turystycz-

nych”, „Muzealnictwa i kolekcjonerstwa”, „Aktywizacji społecznej i kulturalnej” oraz „Obrzędowości i folkloru”.

W trakcie przerw w obradach Kongresu na scenie w auli oraz w holu budynku rektoratu prezentowany był dorobek stowarzyszeń. Miały miejsce musztry paradne i pokazy gimnastyczne, rekonstrukcje i dramy historyczne, występy zespołów regionalnych, degustacja jadła regionalnego, wystawy eksponatów i wydawnictw.

Przebieg II Kongresu Stowarzyszeń Regionalnych Województwa Podkarpackiego był bogaty w różne formy artystyczne, a mnogość reprezentacji regionalnych biorących w nim udział nie tylko uświetniała obchody, ale także była dowodem niezwyklej aktywności społeczności lokalnych województwa podkarpackiego.

Fot. Organizatorzy Kongresu

WOJCIECH J.
CYNARSKI

KONGRES EUROPEJSKICH SOCJOLOGÓW SPORTU W KOPENHADZE

VII Kongres EASS i XIII Konferencja EASS odbyły się w tym roku w stolicy Danii. Uczestniczyli w nim członkowie powołanego w roku 2001 (jubileusz XV-lecia) European Association for Sociology of Sport i osoby zainteresowane socjologią sportu lub obszarami pokrewnymi. Wydział Wychowania Fizycznego UR reprezentował w tym zgromadzeniu prof. dr hab. Wojciech J. Cynarski.

W kongresie wzięło udział 173 uczestników; w siedmiu sesjach ogłoszono 126 referatów. Odbyły się 4 wykłady plenarne, ponadto warsztaty dotyczące sportowych Mega Events, sesje posterowe i spotkania zespołów badawczych. Dokonano też ustaleń i rozstrzygnięć dotyczących władz na kolejną kadencję i zmian w zapisach statutowych.

W dniach 4–7 maja 2016 r. Kopenhaga (a zwłaszcza tamtejszy Uniwersytet) gościła socjologów z Europy oraz z Japonii i Korei Południowej. Zorganizowano tu konferencję na temat „Sport in the City: Mobility, Urbanity and Social Change”. Władze miasta powitały uczestników w zabytkowych wnętrzach miejskiego ratusza. Tu prof. René Kural przedstawił swój wykład wprowa-

dzający o sporcie w przestrzeni miasta. Dalsze obrady miały miejsce już na uniwersytecie.

KONGRES EASS

Zarząd EASS zebrał się jeszcze przed oficjalnym rozpoczęciem Kongresu, aby wstępnie przedyskutować propozycje zmian statutowych i zmian osobowych, przeanalizować treść raportów i porozmawiać. Drugiego dnia obrad – 5 maja – miało miejsce walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Podziękowano przewodniczącemu prof. Hannu Itkonenowi (Finlandia) i sekretarzowi generalnemu, którym był dr Kim Wickman (Szwecja). Do władz na nową kadencję wybrano, w drodze tajnego głosowania, 12 członków zarządu (*Board of EASS*): Siegfried Nagel (Szwajcaria) – prezydent, Hanna Vehmas (Finlandia) – sekretarz generalny, Jeroen Scheerder (Belgia) – ex-prezydent (wg statutu EASS – funkcja „Past-President”), Remco Hoekman (Holandia) – prezydent elekt i wiceprezydent, Ansgar Thiel (Niemcy) – redaktor naczelny EJSS, Georg Anders (Niemcy) – skarbnik. W składzie zarządu są także: Wojciech J. Cynarski



Prof. W.J. Cynarski przedstawił referat na sesji „Social Capital”

(Polska), Laila Susanne Ottesen (Dania), Davide Sterchele (Włochy), Anna Vilanova i Alvaro Rodriguez Diaz (Hiszpania), Richard Giulianotti (Wielka Brytania).

Podczas zebrania Komitetu Redakcyjnego EJSS – „European Journal for Sport and Society” najwięcej czasu poświęcono na rozmowy z reprezentantem wydawnictwa Routledge Taylor & Francis Group, które od niedawna jest wydawcą EJSS. Podjęto także temat ważnej dla akademickich publikacji bazy Scopus, która – według niektórych uczestników spotkania – w niedalekiej przyszłości powinna stać się najważniejszą z baz naukowych.

KONFERENCJI CIĄG DALSZY

Wśród ważniejszych sesji, referatów i dyskusji podczas kongresu socjologów sportu warto wyróżnić zwłaszcza dwie. Jest to wybór subiektywny autora niniejszej publikacji. Najciekawsza była sesja „Social Capital”, którą poprowadził dr Davide Sterchele (UK). Należy wspomnieć, że w konferencji EASS w Dublinie w ub. roku role były odwrotne – on występował w sesji prowadzonej przez autora. Tym razem W. J. Cynarski przedstawił tu referat pod tytułem „Social structures in martial arts organisations”. W sesji wystąpili też Arend Van Haaftin i Hans Slender (Holandia), mówiąc o wielkich imprezach sportowych organizowanych w miastach, a D. Sterchele

przedstawił pracę współautorską z M. Pizzolati (Włochy) nt. „Mixed-sex in sport”. Uczestnikiem tej sesji, a także dyskusji był m.in. prof. T. Kitamura, czołowy japoński socjolog specjalizujący się w badaniach sztuk walki i towarzysząca mu grupa Japończyków.

Sesja Sport Development & Voluntarianism zawierała ciekawy referat prof. Kitamury: „Educational impact of budo as a compulsory program in Japanese junior high school”. Ponadto interesujące było doniesienie Ramona Llopis-Goig’a (Hiszpania) – porównanie uczestnictwa w sporcie w Hiszpanii i Francji w roku 2010.

Przyznano trzy nagrody dla młodych naukowców uczestniczących w konferencji, w tym dwie honorowe. Nagrodę rzeczową – 250 euro – otrzymała Malin Österlind, studentka ze Szwecji. Ogłoszono też miejsce kolejnej konferencji EASS – będzie to czeska Praga (maj 2017 r.). Tematem praskiego spotkania naukowego mają być wartości w sporcie.

PS

Na kongres wydano tylko abstrakty prac, ale prof. H. Itkonen zamówił u reprezentanta UR jego referat do publikacji. Warto też odnotować, że z dużym zainteresowaniem spotkała się wydana w języku polskim książka W.J. Cynarskiego *Turystyka naukowa w perspektywie socjologii wizualnej* (Rzeszów 2015).



Na zdjęciu od lewej: Remco Hoekman, Alvaro Rodriguez Diaz, Siegfried Nagel, Laila Susanne Ottesen, Jeroen Scheerder, Hanna Vehmas, Wojciech J. Cynarski, Davide Sterchele

JADWIGA BÄR

UNIWERSYTECKIE DYPLOMY DLA ABSOLWENTÓW POLONIJNEGO STUDIUM CHOREOGRAFICZNEGO

W dniach 4–21 lipca br. w Rzeszowie odbyły się zajęcia XVIII edycji 4-letniego Polonijnego Studium Choreograficznego. Naukę (w ciągu czterech lat) pobiera pięćdziesięciu Polonusów z całego świata. Coraz większe zainteresowanie tego rodzaju kształceniem świadczy nie tylko o wysokiej marce, jaką Polonijne Studium Choreograficzne cieszy się w kręgach polonijnych, ale także o wartości końcowego dyplomu. Na tradycyjnie uroczystym zakończeniu tegorocznej edycji dziesięciu absolwentom dyplomy uprawniające ich do prowadzenia zajęć tanecznych w zespołach oraz do tworzenia choreografii i programów artystycznych opartych na polskiej kulturze ludowej wręczali: prorektor ds. studenckich i kształcenia dr hab. prof. UR **Wojciech Walat**, dyrektor Studium mgr

Romuald Kalinowski, prezes Rzeszowskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, rektor Politechniki Rzeszowskiej prof. dr hab. **Tadeusz Markowski**, wiceprezes Rzeszowskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” mgr **Mariusz Grudzień** oraz dyrektor honorowa Studium mgr **Alicja Haszczak**.

Proces dydaktyczny tej jedynej na świecie formy kształcenia prowadzi na Uniwersytecie Rzeszowskim Studium Kulturalno-Oświatowe. Wykładowcami są wybitni i znani w Polsce choreografowie kat. „S” z dziedziny polskich tańców ludowych i narodowych, etnochoreografowie i muzycy kat. „S”, eksperci Polskiej Sekcji CIOFF oraz pracownicy naukowci Uniwersytetu Rzeszowskiego.



Pamiętkowe zdjęcie słuchaczy Polonijnego Studium Choreograficznego



Uroczyste wręczenie dyplomów



Rektor uniwersytetu w Trujillo i organizatorzy festiwalu z kierownikiem ZPiT „Resovia Saltans” mgr. Romualdem Kalinowskim

JADWIGA BÄR

PERUWIAŃSKA PRZYGODA

W historii ZPiT UR „Resovia Saltans” były już takie wyjazdy zagraniczne, które dzisiaj określa się mianem „wyjazdów życia”. Festiwale w Brazylii (2002), Meksyku (2003), Korei (2012) i w Indonezji (2015) z pewnością do takich należą. W bieżącym roku dołączyły do nich dwie światowe imprezy folklorystyczne odbywające się w Peru, w których „Resovia Saltans” brała udział dzięki nominacji Polskiej Sekcji CIOFF.

Pierwszy festiwal (16–19.08) odbywał się w Arequipie, drugim co do wielkości mieście Peru po stolicy Limie. Spośród dziesięciu grup tanecznych przybyłych na XXXIV Festival Internacional de Danzas Folkloricas Arequipa (m.in. z Argentyny, Boliwii, Chile, Kolumbii, Paragwaju i Wenezueli) „Resovia Saltans” była jedynym zespołem z Europy. Występy odbywały się w ogromnym koloseum miejskim, przed kilkunastutysięczną widownią na każdym spektaklu. Koncerty Resovii cieszyły się dużym zainteresowaniem, nie tylko ze względu na bo-

gaty repertuar, ale przede wszystkim na odmienny charakter prezentowanych tańców i muzyki polskiej, a także zupełnie różne kostiumy w porównaniu do strojów ludowych latynosów.

Szczególnie entuzjastycznie mieszkańcy Arequipy witali zespół w czasie parady rozpoczynającej festiwal. Przemarsz grupy polskiej w rytm poloneza, ze specjalnie na tę okoliczność przygotowaną choreografią, polskie pieśni i muzyka ludowa prezentowana przez kapelę spotkały się z ogromną sympatią; to znalazło wyraz w owacjach, przyjaznych okrzykach, podawaniach rąk i chęci ciągłego fotografowania się z tancerzami i muzykami.

Pobyty na festiwalu w Arequipie wiązały się nie tylko z koncertami. Program został tak ułożony, by uczestnicy mieli czas wolny i mogli obejrzyć interesujące zakątki miasta. Arequipa to polityczne, kulturalne i gospodarcze centrum południowego Peru. Stare miasto, ze swoją oryginalną zabudową i bogato zdobionymi budowlami sakralnymi z XVI i XVII wieku, wpisane na Listę Świa-



Pamiętkowe zdjęcie wszystkich zespołów biorących udział w festiwalu w Trujillo (Fot. Organizatorzy festiwalu)

towego Dziedzictwa UNESCO, zauroczyło wszystkich. Wędrując uliczkami miasta, można było zaobserwować codzienne życie Peruwiańczyków. Niezapomniane wrażenie na zwiedzających wywarło muzeum Santuarios Andinos UCSM, w którym znajduje się bardzo dobrze zachowana, zamrożona mumia o imieniu Juanita. 500 lat temu Inkowie poświęcili dziesięcioletnią Juanitę bogom, prowadząc ją na szczyt Nevado Ambopato (6310 m n.p.m.) na północnym wschodzie miasta. Inkowie wierzyli, że gdy wulkan „budzi się”, bogowie żądają ofiary w postaci małego dziecka. Badacze odkryli Juanitę w 1992 roku w prawie nienaruszonym stanie. Szczątki innych dzieci odnaleziono także w Boliwii, Argentynie i Chile, a więc na obszarze dawnego imperium Inków. W muzeum Juanity wystawione zostały także różne inkaskie przedmioty związane z kultem składania młodych ofiar. O kilka atrakcji dla zespołu zatroszczyli się organizatorzy festiwalu. Jedną z nich była wycieczka do uroczego parku miejskiego, pełnego roślinności i wysokich palm. Ta miejscowa atrakcja przyciąga nie tylko turystów. Wiele wycieczek szkolnych przybywa do tego najbardziej znanego parku w okolicy. Arequipa to tzw. „pustynne miasto” położone na 2335 m n.p.m. u podnóża Andów, z bardzo małą ilością zieleni i wody, a za to pełne charakterystycznego dla tej okolicy górskiego piachu i kurzu, ponieważ bardzo rzadko pada deszcz. Pięknie zadbany zielony park jawi się w tym górskim surowym krajobrazie rzeczywiście jako świetne miejsce do wypoczynku i miłego spędzenia czasu. Zwiedzanie miejskiego zoo, w którym można było zobaczyć z bliska wszystkie gatunki lam występujące w Peru (m.in. te najpopularniejsze Alpaka, Vicuna i Guanako), stanowiło kolejną atrakcję. Na targach ulicznych sprzedawano wiele różnych wyrobów wełnianych z tego zwierzęcia. Wśród naszych uczestników największą popularnością cieszyły się ciepłe swetry i poncho z lamy. Ostatnim

punktem programu było wejście na wieżę widokową, z której roztaczał się przepiękny widok na okolice Arequipy, Andy oraz trzy wulkany wznoszące się nad miastem, w tym najbliższy położony, czynny El Misti (5822 m n.p.m.) – symbol Arequipy. Ponieważ miasto leży na terenie sejsmicznym, notowane są częste trzęsienia ziemi. Uczestnicy wyjazdu przeżyli jedno takie trzęsienie o godz. 5.00 nad ranem. Wrażenie było bardzo niemiłe.

Drugi festiwal (26–28.09) odbywał się w Trujillo, mieście położonym nad Pacyfikiem, oddalonym od Arequipy o 2000 km. Organizatorem tej światowej imprezy był Uniwersytet Trujillo, a dyrektorem rektor uczelni. XVII Festival Mundial del Folklore zapoczątkowała tradycyjnie parada ulicami miasta przedstawiająca wszystkie przybyłe zespoły, m.in. z Chile, Kuby, Ekwadoru, Meksyku i Urugwaju. Koncerty odbywały się w koloseum miejskim. „Resovia Saltans” przyjmowana była niezwykle miło; widownia wielokrotnie nagradzała grupę brawami podczas prezentowanych tańców.

W Trujillo zespół zwiedził bardzo ciekawe miejsca, m.in. muzeum sławnego rodu Moche, panującego w okresie I–VIII w. n.e., wzniesione przez Moche dwie potężne świątynie-piramidy słońca i księżyca (Las Huacas del Sol i Las Huacas de la Luna), zaliczane do największych budowli starej Ameryki Południowej, a także ruiny zbudowanego z gliny miasta Chan Chan. Jako stolica i centrum kulturalne rodu Chimú Chan chan istniało w okresie 1250–1470 i było największym miastem Ameryki Południowej. Po zdobyciu przez Inków (ok. 1470) miasto straciło na znaczeniu. Dzisiaj wpisane jest ono na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO i niestety na skutek zmian klimatu (częste deszcze z porywistymi wiatrami) coraz bardziej niszczeje, pomimo ciągłych prac konserwatorskich.



Machu Picchu – tajemnicze miasto Inków w peruwiańskich Andach

W czasie festiwalu zespół mieszkał w Huanchaco – miasteczku turystycznym nad Oceanem Spokojnym, oddalonym na północny zachód od Trujillo o 13 km. Huanchaco to raj dla surferów z całego Peru, co natychmiast wykorzystali niektórzy tancerze Resovii i w czasie wolnym śmiało próbowali swoich sił, walcząc z falami. Pobyt w Arequipie i Trujillo stanowił wspaniałą okazję do degustacji regionalnych potraw. Na peruwiańskich stołach królują ryby i owoce morza przyrządzone na wiele sposobów.

Uroczyste zakończenie festiwalu odbyło się podczas koncertu galowego na oczach wielotysięcznej widowni. Podczas wymiany prezentów organizator festiwalu, rektor uniwersytetu w Trujillo, wręczając kierownikowi zespołu mgr. Romualdowi Kalinowskiemu certyfikat uczestnictwa i podziękowanie, wyraził nadzieję, że mieszkańcy miasta będą mieli możliwość w przyszłości ponownie obejrzeć piękno polskiej kultury ludowej i narodowej. Kierownik „Resovii Saltans” wręczył rektorowi materiały promocyjne naszego miasta i Uniwersytetu Rzeszowskiego.

W czasie trzydniowej przerwy między festiwalami zespół miał okazję zwiedzić Machu Picchu oraz dawną stolicę imperium peruwiańskich Inków Cusco – miasta wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Wspinaczka na Machu Picchu, zaliczanego również do siedmiu nowych cudów świata, stanowiła nie lada wyzwanie. Już o godzinie 4.30 nad ranem trzeba było ustawić się w kolejce, by o 6.00 rano przekroczyć most na rzece Urubamba i dzielnie piąć się stromymi schodami z kamienia (w ciemności i w strugach deszczu) na górę o wysokości 2400 m. n.p.m. Trud ten jednak się opłacał. Fascynująca siedziba Inków położona w przełęczu pomiędzy szczytami Huana Picchu i Machu Picchu zauroczyła swoją zabudową i tajemniczą atmosferą. Machu Picchu (w tłum. „stary szczyt”) pełniło funkcje cere-

monialne, gospodarcze i obronne oraz mogło pomieścić tysiąc mieszkańców. Ze względu na trudno dostępne położenie hiszpańscy konfiskatorzy nigdy go nie odkryli. Cusco leżące na 3416 m n.p.m. urzekło imponującą zabudową rynku, niestety w większości świadcząca o podbojach hiszpańskich kolonizatorów. Przy placu głównym można było podziwiać trzy kolosalne budowle z XVI wieku: Katedrę Cusco zbudowaną na fundamentach pałacu 8 władcy Inków Viracocha, klasztor św. Katarzyny wzniesiony na murach pałacu inkaskiego Ccsana oraz imponujący bogato zdobiony kościół jezuicki, powstały na gruncie pałacu władcy Inków Huayna Capaca.

Prawie trzy tygodnie spędzone w Peru szybko minęły. Zespół nie tylko godnie reprezentował Polskę i Uniwersytet Rzeszowski, przedstawiając rodzimą kulturę i tradycję ludową. Uczestnicy wyjazdu mieli okazję zwiedzić fascynujące, znane na całym świecie miejsca, zapoznać się choćby nawet w niewielkim stopniu z kulturą Peruwiańczyków i ich przodków, Inków. Pobyt w Peru jako jeden z „wyjazdów życia” na długo pozostanie w pamięci tancerzy, wokalistek i muzyków „Resovii Saltans”, którzy brali udział w tej wielkiej przygodzie.

Połączenie pracy artystycznej z możliwością poznawania kultur innych narodów w czasie wyjazdów na światowe festiwale folklorystyczne to niezwykle ważne elementy kształcące i łączące studentów należących do „Resovii Saltans”. Uczestnictwo w zajęciach Resovii pozwala na realizowanie (a nierzadko nawet odkrycie) swojej pasji tanecznej, zwiedzanie ciekawych zakątków świata, a także zawieranie trwałych przyjaźni. Wybrani studenci otrzymują wysoką punktację w staraniach o stypendium rektora UR.

Zapraszamy wszystkich studentów Uniwersytetu Rzeszowskiego, szczególnie pierwsze i drugie roczniki, do uczestnictwa w pracy artystycznej ZPiT UR „Resovia Saltans” (patrz strona internetowa zespołu).



AGATA WIDLARZ

WAKACJE Z BIUREM DS. OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH UNIwersYTETU RZESZOWSKIEGO

W czasie wakacji Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych Uniwersytetu Rzeszowskiego jak co roku zorganizowało cieszące się dużym zainteresowaniem obozy szkoleniowo-integracyjne dla studentów z niepełnosprawnością i wolontariuszy UR.

W dniach 23–30 lipca odbył się obóz szkoleniowo-integracyjny w Polańczyku. Podczas pobytu nad Soliną studenci zdobywali i doskonalili umiejętności z zakresu pływania, żeglarstwa, kajakarstwa i wioślarstwa. Uczestniczyli także w szkoleniu dotyczącym zasad bezpieczeń-

stwa nad wodą, zapoznali się z elementami ratownictwa wodnego oraz uczyli się zasad udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Wszyscy uczestnicy lipcowego obozu zaliczyli wyprawę na Połoninę Wetlińską. W programie były też rekreacyjne wycieczki po Zalewie Solińskim.

W sierpniu miłośnicy koni mieli możliwość nauki i doskonalenia jazdy podczas obozu, który odbył się w dniach 8–13 sierpnia w Regietowie. Oprócz codziennego doskonalenia umiejętności jeździeckich zorganizowana została wycieczka na Jaworzynę Krynicką. Były też wycieczki rowerowe.

Od 5 do 12 września nasi studenci byli na obozie integracyjno-szkoleniowym z nauką języka angielskiego w Łazach. Uzupełnieniem programu zajęć językowych były zajęcia rekreacyjne: wycieczki rowerowe, nordic walking i kąpiele w morzu. W pamięci wszystkich pozostała też jednodniowa wycieczka do Kołobrzegu, połączona z pływaniem statkiem po morzu.

I tak wakacje dobiegły końca. Z lekkim żalem, choć pełni energii rozpoczynamy nowy rok akademicki!



Fot. I. Tabaczek-Bejster i A. Kołodziej

SYLWIA
MASZLANKA

OBÓZ LETNI STUDENTÓW I ROKU RATOWNICTWA MEDYCZNEGO W RAMACH PRZEDMIOTU MEDYCZNE CZYNNOŚCI RATUNKOWE

W trzeciej dekadzie czerwca w Wojskowym Zespole Wypoczynkowym „Jawor” nad Zalewem Solińskim przebywali studenci pierwszego roku ratownictwa medycznego. Zajęcia prowadzone były przez czteroosobową kadrę instruktorską, w skład której wchodził: dr Iwona Tabaczek-Bejster (Wydział Medyczny UR), mgr Urszula Moczulska (Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny), dr Miłosz Szczudło (Centrum Sportu i Rekreacji UR) oraz mgr Artur Szymański (Wydział Medyczny UR, Bieszczadzkie WOPR). Celem tego typu obozów jest zapoznanie studentów ze specyfiką i charakterem pracy ratowników WOPR i GOPR. Przyszli ratownicy medyczni mają również możliwość doskonalenia swojej sprawności fizycznej niezbędnej do wykonywania zawodu.

Rozpoczęto od mocnego uderzenia – udziału w powiatowych ćwiczeniach jednostek Krajowego Systemu

Ratowniczo-Gaśniczego oraz służb i podmiotów współdziałających pod kryptonimem: SKANSEN SANOK 2016. Organizatorami tego wydarzenia byli komendant powiatowy PSP w Sanoku oraz dyrektor Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Studenci brali także udział w symulacji masowego zdarzenia w skansenie.

W ośrodku „Jawor” przyszli ratownicy pod okiem instruktorów mieli za zadanie opanowanie m.in. umiejętności pływania, żeglarstwa, kajakarstwa, technik ratownictwa wodnego, gier zespołowych, atletyki terenowej oraz turystyki pieszej. Studenci odbyli też wędrowkę na Połoninę Wetlińską oraz rejs statkiem po Jeziorze Solińskim. Zorganizowano również wycieczkę rowerową po okolicy. W wolnym od programowych zajęć czasie były biegi, gry zespołowe oraz aerobik. Była też świetna zabawa przy ognisku i podczas dyskoteki.



Ćwiczenia jednostek Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego oraz służb i podmiotów współdziałających pod kryptonimem: SKANSEN SANOK 2016

Fot. G.Kucaba



GRZEGORZ KUCABA
IWONA
TABACZEK-BEJSTER

STUDENCI RATOWNICTWA MEDYCZNEGO SPRAWDZILI W PRAKTYCE SWOJE UMIEJĘTNOŚCI

W maju 2016 r. po raz kolejny studenci III roku ratownictwa medycznego z Wydziału Medycznego UR odbywali praktyki zawodowe. Dzięki uprzejmości mgra **Artura Szymańskiego** – prezesa Bieszczadzkiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego studenci zakwaterowani byli w bazie szkoleniowej BWOPR w Polańczyku. Podczas kilkudniowego pobytu mieli za zadanie poznać pracę ratowników wodnych oraz zasady funkcjonowania karetki wodnej – pełniącej dyżur na Zalewie Solińskim. W Sanoku poznali specyfikę pracy Lotniczego Pogotowia Ratunkowego i Bieszczadzkiej Grupy Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Obserwowali też międzynarodowe manewry wojskowe organizowane w ramach ćwiczeń NATO *Anakonda 16*, odbywające się między innymi na Zalewie Solińskim.

W tym roku po raz pierwszy, w związku ze współczesnymi zagrożeniami związanymi z terroryzmem międzynarodowym, zwiększono służbę ratowników medycznych w pododdziałach wojskowych lub w formacjach dbających o bezpieczeństwo wewnętrzne naszego kraju. Dlatego z bezpośrednim udziałem cywilnych ratowników me-

dycznych odbyły się zajęcia z ratownictwa taktycznego. Ich celem było przedstawienie zasad udzielania pomocy osobom poszkodowanym w warunkach taktycznych. Studenci w praktyczny sposób poznali odmienną procedurę stosowanych w warunkach taktycznych w trzech strefach udzielania pomocy: Care Under Fire – opieka pod ostrzałem oraz ewakuacja ze strefy bezpośredniego zagrożenia; Tactical Field Care – taktyczna opieka polowa; Tactical Evacuation Care – przygotowanie do ewakuacji medycznej. Ćwiczenia obejmowały badanie poszkodowanego w warunkach taktycznych wg protokołu MARCHE, udrażnianie dróg oddechowych, postępowanie przy występujących krwotokach i wstrząsie, opatrywanie ran postrzałowych i obrażeń detonacyjnych, sposoby ewakuacji poszkodowanego w warunkach taktycznych oraz farmakoterapię. Zajęcia przeprowadził ratownik taktyczny – dwukrotny uczestnik misji Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Islamskiej Republice Afganistanu mgr **Grzegorz Kucaba**, pracownik Katedry Ratownictwa Medycznego UR.

Fot. G. Kucaba

17 czerwca 2016 r. w Przemyślu odbyło się uroczyste odsłonięcie odnowionego pomnika poświęconego zamordowanym Żydom z przemyskiego getta. Patronat honorowy nad tym wydarzeniem przyjął **Zakład Historii i Kultury Żydów z Instytutu Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego**. W uroczystości wzięło udział wielu znakomitych gości z kraju i z zagranicy. Niektóre urzędy i instytucje przysłały listy okolicznościowe z gratulacjami i podziękowaniami dla organizatorów. Wiele ciepłych słów padło pod adresem dra hab. prof. UR **Wacława Wierzbienca**, za Jego inicjatywy i osiągnięcia w upamiętnianiu tragedii Żydów, a także w walce z przejawami nacjonalizmu i ksenofobii. W przemyskiej uroczystości spotkali się ludzie, dla których wojenne i powojenne zdarzenia były nie raz życiowym doświadczeniem, z młodzieżą ze szkół średnich i studentami. Inicjatorem przypomnienia historii i odnowienia pomnika był **Janusz Galiczyński**. W organizację uroczystości włączyli się też nauczyciele akademicy i doktoranci z Zakładu Historii i Kultury Żydów Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Otwarcia uroczystości i powitania gości dokonała **Joanna E. Potoczek** z Uniwersytetu Rzeszowskiego, która przedstawiła zarys historii przemyskich Żydów i ich losy w czasie wojny oraz przypomniała przedsięwzięcia Zakładu Historii i Kultury Żydów UR dla ich upamiętniania.

Andrzej Matusiewicz, poseł na Sejm RP, przedstawił wkład Żydów w rozwój państwowości, nauki i kultury polskiej. Podał też przykłady ofiarności Polaków w akcji ratowania Żydów. Poseł przypomniał, że w Przemyślu Niemcy zabili 540 Polaków za udzielanie pomocy Żydom, ale owocem tej ofiarności Polaków było udokumentowane uratowanie życia 148 Żydów.

Profesor **Wacław Wierzbieniec** zaakcentował w swoim wystąpieniu, że pamięć o tragicznych wydarzeniach ostatniej wojny sprawiła, iż ludzie z różnych środowisk społecznych, z różnych opcji politycznych i różnych wyznań religijnych przybyli pod pomnik w imię najwyższych wartości, jakimi są prawda i dobro. Wyraził przekonanie, że dobro będzie zwyciężać i że przywoływanie pamięci ofiar wojny będzie posiewem dobra.

Kolejni mówcy podkreślali, że uroczystość jest szkołą patriotyzmu i obywatelskiego wychowania, bo uświadamia, jaką wartością jest ojczyzna i na jakie niebezpieczeństwa narażeni są ludzie pozbawieni własnego państwa.

Odsłonięcia pomnika dokonali: **Bożena Hływa** – wnuczka rodziny ratującej Żydów i **Mieczysław Janiuk** – świadek mordu w przemyskim getcie. Modlitwa za zmarłych przez przedstawicieli czterech kościołów dopełniła części oficjalnej uroczystości. Był też występ artystyczny grupy „Garderoba”, przygotowany pod kierownictwem **Barbary Płocicy** z Centrum Kulturalnego w Przemyślu. Przedstawiciele różnych urzędów i instytucji złożyli pod pomnikiem kwiaty.



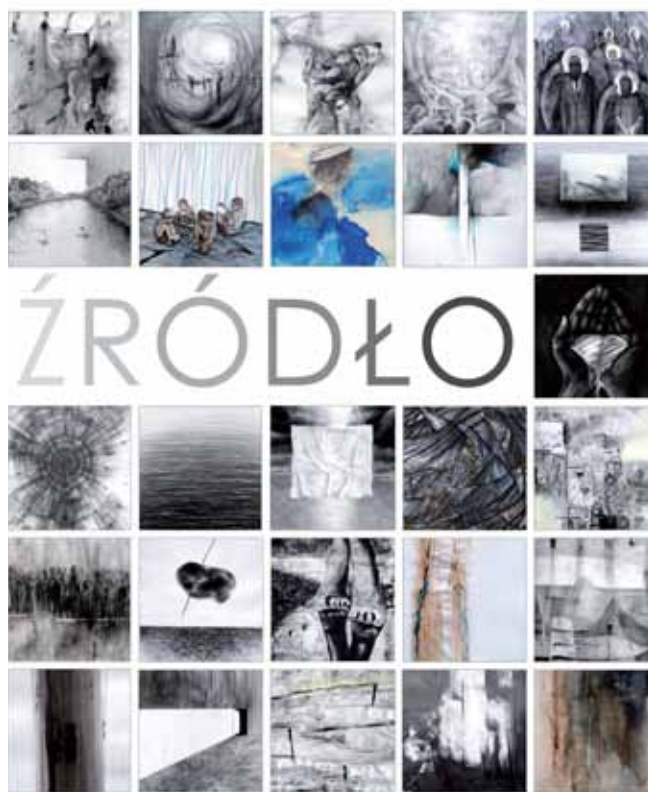
MARLENA
MAKIEL-HĘDRZAK

ZNAKI TRWANIA I NIEUSTANNEGO RUCHU ŻYCIA

Punkt wyjścia papieskiej refleksji jest najprostszy i jednocześnie najbardziej zasadny – natura, a w niej człowiek i jego życie. To tutaj człowiek szuka odpowiedzi na stawiane pytania, tu zaznacza swoją obecność i swoje zdumienie, a jego postawa mieści w sobie tym samym prawdziwą pokorę i skromność. Zdumienie jest bowiem początkiem człowieczeństwa, jest wynurzeniem się z fali istnienia, przekroczeniem materialności świata, a w konsekwencji zbliżeniem w stronę Boga. „Zdziwienie jako funkcja umysłu – pisał Karol Wojtyła w pracy *Osoba i czyn* – staje się systemem pytań, a z kolei systemem odpowiedzi czy rozwiązań. Dzięki temu nie tylko rozwija się wątek myślenia o człowieku, ale także zostaje zapokojona pewna potrzeba ludzkiego bytowania”. Pierwsza część poematu przywołuje więc Księgę Rodzaju i sam „początek” człowieka. Słowa papieża są obrazem nieustającego ludzkiego dążenia do poznania, do Słowa, które stało się wizją. Człowiek nie może ustawać w heroicznym wysiłku szukania, musi wnikać w porządek natury, aby odnaleźć sens własnego istnienia.

Jeśli chcesz znaleźć źródło,
musisz iść do góry, pod prąd.
Przedziera się, szukaj, nie ustępuj,
wiesz, że ono musi tu gdzieś być –
Gdzie jesteś, źródło?... Gdzie jesteś, źródło?!

Obraz spadającego strumienia i zstępującej zatoki lasu jest znakiem trwania i nieustannego ruchu życia. Aby zatem odnaleźć sens tego trwania, człowiek musi podążać „pod prąd”, ku źródłu, skąd bierze się „początek”. Zdumienie prowadzi więc do pewności, podobnie jak przemijanie wiedzy ku Słowu, czyli „ma sens”. W obu wierszach tworzących część pod tytułem *Strumień* przyjmuje Jan Paweł II perspektywę pielgrzyma – człowieka szukającego, ale zarazem ufego w przesłanie tkwiące w naturze i życiu, ponieważ „we mnie –



WYSTAWA PRAC STUDENTÓW I ABSOLWENTÓW WYDZIAŁU SZTUKI UNIwersYTETU
RZESZOWSKIEGO Z PRACOWNI RYSUNKU PROF. ZW. STANISŁAWA GÓRECKIEGO
ORAZ PROF. UR MARLENY MAKIEL-HĘDRZAK I PROF. UR RENATY SZYSZLAK
INSPIROWANA POEZJĄ JANA PAWŁA II

jak czytamy – jest miejsce spotkania / z Przedwiecznym Słowem”. „Pozwól mi wargi umoczyć / w źródlanej wodzie” – brzmi prośba o udział w poznaniu. Randze myśli odpowiada jednocześnie prostota i obrazowość języka. Ludzkie dążenie do prawdy spotyka się w słowach papieża z silną i pewną mocą wiary, które razem nadają rozmyśleniom wymiar etyczno-moralnego nakazu – „musisz iść [...], szukaj, nie ustępuj”.

(Janusz Pasterski, *Poetyckie przesłanie wiary – „Tryptyk rzymski” Jana Pawła II*, fragm.)

MARLENA
MAKIEL-HĘDRZAK

RYSUNEK I POEZJA SPOTKAŁY SIĘ W GALERII

W czerwcu 2016 roku w „Galerii na Pięterku” (Instytut Filologii Polskiej) otwarto wystawę prac studentów i absolwentów Wydziału Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego z Pracowni Rysunku prowadzonej przez prof. zw. **Stanisława Góreckiego**, prof. **UR Renatę Szyszlak** oraz prof. **UR Marlenę Makiel-Hędrzak**, inspirowaną poezją Jana Pawła II. Młodzi twórcy spotkali się w przestrzeni obrazu z wyjątkowym przesłaniem, jakie niesie *Tryptyk rzymski*, w podtytule zawierający określenie „medytacje”.

Myślę, iż takimi medytacjami są również te dzieła rysunkowe, które powstały w zetknięciu z poetyckim słowem Jana Pawła II; aby je stworzyć, trzeba było wejść w głąb siebie, czy niekiedy świata, poruszać się w kierunku źródła. Takie wędrówki w samotności sprzyjają refleksjom, rodzą niespodziewane pytania, a często też zaskakujące odpowiedzi. To jest właśnie medytacyjna oś – w najgłębszej ciszy zadane pytanie o *esse*. Rysunek jako medium artystyczne ma taką pierwotną świeżość i delikatność źródła, a jednocześnie siłę jego początku. Linia bywa przewodniczką myśli, dążącą do rozpoznania i syntezy w poszukiwaniu metafizycznego Logosu.

Co mi powiesz górski strumieniu? Co mi powiesz biała kartko, gdy stanę przed tobą jak Adam, jak Ewa, w pierwszym zdumieniu i w pierwszym zachwyceniu... Jakże przedziwne jest Twoje milczenie / we wszystkim czym zewsząd przemawia / stworzony świat. Słowa poety wyrażają swoiste zdziwienie artysty wpatrzonego w naturę, także poza jej horyzonty i odgłosy.

Każda z osób biorących udział w tej wystawie wniosła własną wrażliwość artystyczną, ale też własne bogactwo duchowe. Prezentowane prace ujmują i wyrażają w bardzo różnorodny sposób myśli, odczucia, symbole i pojęcia związane z „zadaniem” (przede wszystkim samemu sobie) tematem. Widać w nich autentyzm przeżycia daleki od li tylko intelektualnej spekulacji, widać także to, iż spotkanie z tekstem Jana Pawła II z pewnością nie odbyło się jedynie w sferze interpretacyjnej, tekst ten stał się niejako zachętą i inspiracją do odkrycia własnego „zdumienia”. Zdumienie jest to zawsze swego rodzaju kontemplacja tajemnicy. Jednym z mistrzów duchowych, który najbardziej wpłynął na myśl Jana Pawła II, był św. Jan od Krzyża, jego słowa w sposób niezwykły odnoszą się zarówno do poezji papieża, jak i poszukiwań



młodych artystów: *By dojść do tego, czego nie poznajesz, musisz iść przez to, czego nie poznajesz.*

W dzisiejszym, tak wymierzonym, ze wszech miar opisanym, obfotografowanym i zinterpretowanym na wszelkie sposoby świecie, od tego nadmiaru zaczyna znowu siał spustoszenie zaliczana w poczet głównych grzechów *acedia*, szczególnie w sensie, jaki nadał jej Czesław Miłosz, gdy w *Ogrodzie nauk* pisze o niej jako o „strachu przed pustką, apatii i smutku”. Otóż w tym właśnie świecie, który jest zarówno naszym Edenem, jak i miejscem Apokalipsy, warto nieustannie uświadamiać sobie sens i wartość tajemnicy. Tajemnicą bowiem są wszystkie najważniejsze dla człowieka sprawy, poczynając od miłości i cierpienia, a kończąc na definicji duszy i pojmowaniu Boga... Rysunek i poezja pozwalają niekiedy zaczerpnąć i napić się z tego źródła.

Autorami wystawy *Źródło* byli: Agnieszka Pawlikowska, Karolina Grabowska, Jakub Bukowski, Agata Starczak, Liliana Staniszevska, Elżbieta Brynec-ka, Yeni Armendariz de Sierosławski, Anna Pytlarz, Katarzyna Strzępek, Barbara Komaniecka, Magdalena Niżnik-Misiak, Paweł Pawlikowski, Kinga Kryj, Klaudia Kamińska, Bernadeta Cypryś, Agnieszka Błat, Wiktoria Ostrowska, Małgorzata Ożóg, Rafał Jedynek, Natalia Krzywda, Tomasz Sz wajka, Karolina Moskwiak, Małgorzata Gór ska, Katarzyna Foszcz, Agnieszka Mazur, Wiktor Steciński.

„Galeria na Pięterku” W INSTYTUCIE FILOLOGII POLSKIEJ

„Galeria na Pięterku” została założona w 2009 roku z inicjatywy dr hab. prof. UR Jolanty Pasterskiej oraz członków Koła Naukowego Antropologów Kultury. Dr hab. prof. UR Marek Stanisław, ówczesny dyrektor Instytutu Filologii Polskiej UR, życzliwie odniósł się do tego przedsięwzięcia, akceptując pomysł nowej aranżacji wnętrza holu na pierwszym piętrze w gmachu głównym przy al. Rejtana 16c.

W początkowym okresie w galerii swoje prace prezentowali studenci polonistyki UR (grafika komputerowa, fotografia, malarstwo), a z czasem dołączyli do nich studenci i absolwenci Wydziału Sztuki UR. Do tej pory odbyły się 53 wernisaże, w tym cztery zbiorowe (inspirowane twórczością Wiesława Myśliwskiego, Brunona Schulza, Janusza Szubera i ostaną, Jana Pawła II). Towarzyszyły im panele dyskusyjne z udziałem studentów polonistyki i Wydziału Sztuki pokazujące różne, ale też często tożsame „czytanie” dzieł literackich i malarskich. W październiku 2016 roku odbędzie się kolejna zbiorowa wystawa, tym razem inspirowana poezją Anny Frajlich, autorami prac będą pracownicy naukowcy Wydziału Sztuki. Wystawa będzie częścią międzynarodowej konferencji naukowej poświęconej tej poetce organizowanej w Instytucie Filologii Polskiej UR.

W przedsięwzięciu, o którym mowa, znajduje swe spełnienie znana zasada korespondencji sztuk, której źródła sięgają horacjańskiej formuły *ut pictura poesis**. Próba plastycznej interpretacji dzieła literackiego, stworzenia artystycznego ekwiwalentu utworu za pomocą środków wyrazu należących do odmiennej dyscypliny, daje studentom okazję zarówno do głębszego przyswojenia literatury, jak również do podjęcia wysiłku, który owocuje doskonaleniem własnego warsztatu oraz wrażliwości i wyobraźni twórczej.

Istnieją galerie, które odwiedzamy z wcześniej podjętym zamiarem. Przychodzimy do nich, aby w ciszy oddawać się kontemplacji wystawionych prac. Tradycyjna sala wystawowa stanowi przestrzeń osobną, pozostaje wyłączona z obszaru działań o charakterze utylnym, „pospolitym”, w każdym razie zorientowanym na jakiś inny, pozaartystyczny cel. Nie zapominajmy jednak o innej funkcji dzieła sztuki, która wykracza poza ten kla-

syczny wzorzec i który może być pod pewnym względem bardziej pierwotny, źródłowy, bardziej „popularny”. Ktoś napisał kiedyś, że obraz jest przede wszystkim po to, aby wisiał na ścianie. Nie w uroczyściej scenerii, lecz jako element wystroju wnętrza o charakterze użytkowym, kiedy dyskretnie oddziałuje na nas, podczas gdy my, zajęci spełnianiem codziennych obowiązków, na pozor go nie dostrzegamy.

Galerie usytuowane w holu lub na korytarzach spotykamy w teatrach i bibliotekach, a nawet w instytucjach o całkowicie odmiennym profilu. Skądinąd typowe galerie i ośrodki kultury często aranżują ekspozycje usytuowane niezależnie lub obok głównych sal wystawowych, wykorzystując w ten sposób efekt tymczasowości instalacji, czekającej na przelotne spojrzenie widza, który na ogół nie spodziewa ich widoku akurat w tym miejscu. Być może ten rodzaj strategii wystawienniczej jest zainspirowany doświadczeniami street-artu, gdzie z założenia odbiorca nie jest przygotowany na spotkanie z obrazem, rzeźbą czy napisem, zaskakiwany przezeń „po drodze”, gdy w pośpiechu podąża zabsorbowany zupełnie innymi sprawami. Z drugiej strony widz, który wielokrotnie odwiedza dane miejsce, np. przechodząc przez ten sam korytarz, czekając na regularnie odbywające się zajęcia, może poświęcić więcej uwagi zgromadzonym pracom i podobnie jak w tradycyjnej galerii studiować je uważnie.

Od kilku lat pracownicy UR i studenci mijając „Galerię na Pięterku”, mają na co dzień możliwość obcowania z dziełami sztuki, które zachowując charakter dekoracji, wystroju wnętrza, są równocześnie ciekawą ekspozycją doskonale skomponowaną pod względem wystawienniczym, zarazem zwartą tematycznie. Dodatkowym atutem jest fakt, że wystawy zmieniają się cyklicznie, co wpływa na urozmaicenie, a tym samym wzbogacenie wizerunku polonistyki. Wysoki poziom artystyczny i specyfika wynikająca z tego, iż serie prezentowanych prac stanowią plastyczną interpretację wybitnych dzieł literackich, nadają galerii szczególny charakter.

* *Ut pictura poesis* – łacińska fraza znacząca „poezja powinna być jak malowidło”. Zdanie to (często powtarzane) pojawia się w *Ars Poetica* Horacego.

ALEKSANDER
MARSZAŁEK

XII UNIWERSYTECKIE ŚWIĘTO TWÓRCÓW TECHNIKI

Otwarcia uroczystości objętej honorowym patronatem przez JM Rektora UR prof. dra hab. Sylwestra Czopka dokonał dr hab. prof. UR **Aleksander Marszałek**. Prorektor Uniwersytetu Rzeszowskiego dr hab. prof. UR **Wojciech Walat** w ciepłych słowach skierowanych do uczestników konkursu i organizatorów podkreślił jego wagę oraz znaczny wpływ twórczości technicznej na rozwój cywilizacyjny, społeczny i indywidualny. Uczestniczący w spotkaniu dziekan Wydziału Sztuki dr hab. prof. UR **Józef Kierski** gratulował studentom, autorom oryginalnych rozwiązań technicznych w zakresie techniki estetycznej, elektroniki i mechatroniki.

Zasadniczą częścią wydarzenia była prezentacja prac zaprojektowanych i wykonanych przez uczestni-

ków konkursu – studentów Wydziału Sztuki oraz Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego. **Żaneta Żułkiewska** – jako pierwsza – zaprezentowała oryginalne szachy wykonane w całości z tworzywa sztucznego. Bardzo zaawansowany technologicznie stół probierczy do badania rozruszników pojazdów samochodowych przedstawili dwaj studenci: **Damian Jarosz** i **Łukasz Kolbusz**. Interesującą grę dla dwóch osób pod tytułem „Magiczna fasolka” zaprezentowała **Anna Zięba**. Ta studentka – w kolejnej prezentacji – przedstawiła model geometrycznej ścianki wspinaczkowej. W kolejnej prezentacji **Łukasz Stepień** opisał specyfikę wykonania oraz powszechność i przydatność zastosowania zasilanego energią słoneczną „power banku”. Bardzo pomysłową konstrukcję aktywizującą zwierzęta domowe zaprojektowała, wykonała i przedstawiła **Angelina Bury**. Jej zainteresowanie grami logicznymi zaowocowało przedstawionym też do konkursu modelem magnetycznych szachów z filcu, a **Bartosz Zdeb** zapoznał zgromadzonych z walorami głośnika solarnego. Szachy, wykonane tym razem w całości z czekolady, pokazała **Kamila Sęk**. Następną jej prezentacją dotyczyła oryginalnego labiryntu z progra-



” *Wyobraźnia bez wiedzy może stworzyć rzeczy piękne. Wiedza bez wyobraźni najwyżej doskonałe.*

Te słowa Alberta Einsteina były mottem ważnej dla twórców techniki uroczystości, która odbyła się 30 czerwca 2016 roku w auli Centrum Innowacji i Transferu Wiedzy Techniczno-Przyrodniczej na Uniwersytecie Rzeszowskim. Do konkursu twórczości technicznej, który został zorganizowany przez Katedrę Inżynierii Komputerowej Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego, zgłoszono w tym roku dwanaście prac.



mowanymi przejściami. Bardzo estetycznie wykonany o znacznych walorach użytkowych koszyk wiklinowy przedstawił audytorium **Łukasz Stępień**. Coraz większe zastosowanie w różnych systemach technicznych układów programowalnych skłoniło dwóch racjonalizatorów: **Macieja Sobinę** i **Daniela Rawskiego** do skonstruowania i zaprezentowania uniwersalnego panelu do modelowania.

Końcowa część uroczystości poświęcona była przedstawieniu wyników konkursu i wręczeniu nagród. Komisja Konkursowa obradująca w składzie: dr Wojciech

Bochnowski, dr inż. Kazimiera Konefał, dr hab. prof. UR Aleksander Marszałek oraz dr Bogusław Twaróg wysoko oceniła większość prac, przyznając łącznie (w trzech sekcjach tematycznych) 12 nagród. W sekcji technika estetyczna kolejne miejsca przyznano: Żanecie Żułkiewskiej za pracę „Szachy” i Angelinie Bury za pracę „Szachy z filcu” (I miejsce), Kamili Sęk za pracę „Czekoladowe szachy” (II miejsce), Annie Ziębie za pracę „Magnetyczna fasolka”, Kamili Sęk za pracę „Labirynt wodny” oraz Angelinie Bury za pracę „Instalacja dla kotów” (III miejsce). W tej grupie tematycznej wyróżniono również dwie prace: Anny Zięby – „Geometryczna ścianka wspinaczkowa” oraz Łukasza Stępienia – „Koszyk wiklinowy”.

W grupie elektronika za najlepszą uznano pracę Bartosza Zdeba – „Głośnik solarny” (I miejsce). Trzecie miejsce w tej grupie przyznano Łukaszowi Stępieniowi za pracę „Słoneczny power bank”.

W sekcji mechatronika pierwsze miejsce zajęli Damian Jarosz i Łukasz Kolbusz za pracę „Stół probierczy do badania rozruszników”, a drugie miejsce – Maciej Sobino i Daniel Rawski za pracę „Panel do modelowania w układach PLC”.

Publiczność biorąca udział w uroczystości wytypowała do nagrody – za najciekawszą prezentację – Angelinę Bury. Za prawidłowe rozwiązanie zagadki z historii techniki nagrodzono Marcina Chyłę i Dawida Kosiora.

Fot. P. Ziemia

ZBIGNIEW SURAJ
TADEUSZ
RUCHLEWICZ

PIĘĆ LAT LOKALNEJ AKADEMII CISCO



27 stycznia 2011 r. Senat Uniwersytetu Rzeszowskiego podjął uchwałę w sprawie utworzenia Lokalnej Akademii Cisco (dalej zwaną Akademią) przy Katedrze Informatyki Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego. Głównym celem powołania Akademii była chęć zapewnienia

możliwości praktycznego kształcenia na nowym wówczas kierunku informatyka. Powołanie Akademii na Uniwersytecie Rzeszowskim było możliwe po wcześniejszym zawarciu umowy z Akademią Regio-

nalną Cisco, działającą przy Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, która świadczy nam usługi związane z ocenianiem, monitorowaniem i audytem procesu nauczania.

W zajęciach prowadzonych w ramach Akademii uczestniczą zarówno studenci naszego Uniwersytetu, jak i absolwenci oraz osoby wcześniej niezwiązane w żaden sposób z naszą uczelnią. Akademia po pięciu latach swojej działalności pochwalić się może kilkoma sukcesami. W latach 2011–2015 w ramach projektu Uniwersytetu Rzeszowskiego „Informatyka twoją szansą” finansowanego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego ze środków Europejskiego Funduszu Społecz-

nego były prowadzone w ramach Akademii zajęcia dydaktyczne z przedmiotów „technologie sieciowe”, „architektura systemów komputerowych”, „technika cyfrowa” oraz zajęcia na studiach podyplomowych „administrowanie sieciami komputerowymi” na platformie Cisco.

W 2015 r. Akademia rozpoczęła intensywne kształcenie według zmienionej ścieżki szkoleniowej Cisco Certified Network Associate Routing & Switching na czterech poziomach:

- Introduction to Networks (Wprowadzenie do sieci komputerowych),
- Routing and Switching Essentials (Podstawy routingu oraz przełączania),
- Scaling Networks (Skalowanie sieci komputerowych),
- Connecting Networks (Łączenie sieci komputerowych).

W szkoleniach biorą udział studenci, pracownicy oraz osoby pracujące jako administratorzy sieci lub takie, które w przyszłości planują pracować w zawodzie. Wszystkie cztery moduły programu zostały przetłumaczone na język polski. Dzięki temu kursant może wybrać zgodnie z własnymi preferencjami język materiałów dydaktycznych dostępnych na platformie Cisco Netacad. Od 2016 r. do dyspozycji kursantów zostało oddane bezpośrednie operatorskie łącze internetowe, na którym mogą oni weryfikować w praktyce wiedzę nabytą podczas szkoleń dotyczącą m.in. metod i technik zabezpieczania serwerów wystawianych w Internecie, a także sposobów uzyskiwania dostępu do chmury obliczeniowej Microsoft, która w stosunkowo łatwy i wygodny sposób wspiera edukację nowoczesnych technologii IT.

” Akademia Cisco (Cisco Networking Academy – CNA) jest organizacją funkcjonującą pod patronatem koncernu Cisco Systems, jednego z liderów branży IT, specjalizującego się w produkcji sprzętu i oprogramowania sieciowego. Celem CNA jest propagowanie specjalistycznej wiedzy dotyczącej ogólnie pojętej informatyki właśnie ze szczególnym naciskiem oczywiście na główny obszar działalności patrona: sieci komputerowe.

Dzięki temu łączy kursanci przy użyciu Internetu mogą wykonywać ćwiczenia praktyczne z dowolnego miejsca. W szczególności mogą np. stawiać swoje wirtualne serwery w Centrach Danych rozmieszczonych na całym świecie.

W ubiegłym roku odbyła się cykliczna konferencja Instruktorów Cisco, na której uczestnicy zwiedzili międzynarodowe Biuro Cisco mieszczące się w Krakowie, gdzie istnieje możliwość aplikowania na płatny staż w programie Cisco Incubator. Warto dodać, że większość osób, którym uda się pozytywnie przejść rekrutację w tym programie, po zakończonym stażu podejmuje stałą pracę bezpośrednio w Cisco. Do oferowanych przez Akademię kursów systematycznie dodawane są kolejne. Słuchacze mogą podejmować szkolenia z zakresu obsługi systemów operacyjnych Linux zarówno w stop-





Słuchacze Akademii podczas zajęć praktycznych.

niu podstawowym dla użytkowników domowych, jak i dla administratorów. Akademia posiada uprawnienia do tego typu szkolenia na trzech poziomach:

- Linux Essentials (dla codziennych użytkowników) (LPI-Essentials),
- Linux Server Professional Certification (LPIC-1),
- Linux Server Professional Certification (LPIC-2).

Dla absolwentów kursów CCNA są przygotowane specjalne upusty cenowe. Od czerwca 2016 r. Akademia oferuje kolejny, piąty stopień kształcenia z dziedziny CCNA Security. Dziedzina ta obecnie jest niezwykle ważna m.in. ze względu na konieczność zapewnienia bezpieczeństwa danych w sieciach komputerowych. Ponadto osoby zainteresowane mogą dokształcać się na dwusemestralnych studiach podyplomowych „systemy i sieci komputerowe (Cisco Certified)” (<http://www.ur.edu.pl/wydzialy/matematyczno-przyrodniczy/studia-podyplomowe/s-i-s-k>).

Jakość kształcenia w Akademii jest stale podnoszona także poprzez zakupy nowego sprzętu na potrzeby szkoleniowe (nie tylko firmy Cisco, ale także innych wiodących marek), zgodnego z aktualnymi trendami w budowie sieci komputerowych. W najbliższym czasie planowane jest ponadto uruchomienie kursów CCNP typu:

- ROUTE Implementing IP Routing,
 - SWITCH Implementing IP Switching,
 - TSHOOT Troubleshooting and Maintaining
- stanowiących kontynuację kursu CCNA dla zaawansowanych.

Aby uzyskać bezpośredni i szybki kontakt ze słuchaczami Akademii, zostały uruchomione profile na portalu społecznościowym Facebook, gdzie zamieszczane są najświeższe informacje o kursach z zakresu sieci komputerowych (www.facebook.com/ur.cisco) oraz systemu operacyjnego Linux (www.facebook.com/ur.lpi).

Dzięki tym inicjatywom oraz regularnym autoryzowanym kursom i szkoleniom przez okres pięcioletniej działalności Akademii na Uniwersytecie Rzeszowskim kilkaset osób ukończyło kursy CCNA i otrzymało stosowne certyfikaty zaświadczające o zdobytej wiedzy oraz umiejętnościach praktycznych.

Akademia Cisco (Cisco Networking Academy – CNA) jest organizacją funkcjonującą pod patronatem koncernu Cisco Systems, jednego z liderów branży IT, specjalizującego się w produkcji sprzętu i oprogramowania sieciowego. Celem CNA jest propagowanie specjalistycznej wiedzy dotyczącej ogólnie pojętej informatyki właśnie ze szczególnym naciskiem oczywiście na główny obszar działalności patrona: sieci komputerowe. Dzięki tak zwanemu „know how”, wieloletniemu doświadczeniu oraz ścisłej integracji ze środowiskami akademickimi Akademia Cisco przygotowuje cały szereg kursów i ścieżek certyfikacji, które cechują się bardzo wysoką jakością kształcenia oraz powszechnym uznaniem w branży.

CNA działa obecnie w 165 krajach świata i informuje na swojej stronie internetowej, że przeszło 1000 000 studentów zdobywało wiedzę w ramach jej zajęć. Najpopularniejszym produktem CNA jest kurs CCNA (Cisco Certified Network Associate), przygotowujący do zdania egzaminu i uzyskania certyfikatu o tej samej nazwie. CCNA stało się dziś nieformalnym wymogiem dla osób poszukujących pracy w zawodzie administratora sieci i pokrewnych. Zjawiskiem wręcz powszechnym jest zamieszczanie przez pracodawców w ofertach pracy informacji o wymaganym posiadaniu certyfikatu CCNA lub chociażby wiedzy równoważnej tej zdobywanej podczas kursu.

Ważną cechą Akademii Cisco jest jej charakter „non-profit”. Dzięki temu organizator kursu nie ponosi żadnych opłat licencyjnych za udostępnianą wiedzę i narzędzia edukacyjne, a opłaty za kursy, w porównaniu do branżowych kursów komercyjnych, są niskie i ograniczają się jedynie do pokrycia logistycznych kosztów związanych z kursami.

Na Uniwersytecie Rzeszowskim funkcję instruktora i kierownika Lokalnej Akademii Cisco pełni od 2015 r. **mgr inż. Tadeusz Ruchlewicz**, administrator sieci komputerowej Katedry Informatyki Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Na stronie witryny Lokalnej Akademii Cisco na Uniwersytecie Rzeszowskim (<http://www.cisco.ur.edu.pl/>) można znaleźć wiele dodatkowych informacji na temat funkcjonowania naszej Akademii. Między innymi można zapoznać się z programem nauczania, warunkami naborów na kursy, szkolenia i studia podyplomowe, szczegółowymi planami zajęć oraz wszystkim tym, co jest związane z działalnością naszej Akademii.

Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy!

Zdjęcia: Archiwum Katedry Informatyki

NATALIA
BIEŃKOWSKA

WARSZTATY PLASTYCZNE W PRZEWORSKU

Dziecko to najbardziej wdzięczny odbiorca, a frajda, jaką daje przekazywanie mu „wielce dorosłych doświadczeń” (tutaj artystycznych) jest ogromna. Okazją do bliższego poznania dziecięcego spojrzenia na świat były plenerowe konfrontacje „ludzi sztuki” z uczniami przeworskich szkół podstawowych, które miały miejsce na terenie Muzeum w Przeworsku.

Pierwszego dnia warsztaty graficzne z monotypii rysunkowej prowadziły: dr **Magdalena Uchman** i mgr **Kamila Bednarska** z Wydziału Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego, a dzień później plenerem malarskim kierował dr hab. prof. UR **Marek Olszyński**. Uczestniczący w wydarzeniu studenci służyli najmłodszym rzeczową korektą i pomocą, wcielając się w rolę kadry. Wsparcia akcji Wydziału Sztuki UR udzieliło także kilku

sympatyków sztuki oraz nauczycielki ze Szkoły Podstawowej nr 1 i 2 w Przeworsku.

To życzliwe zgromadzenie utworzyło zwartą kompanię: „Wydział Sztuki UR i Przyjaciele”, która sprawnie przeprowadziła warsztaty, starając się zapewnić młodym twórcom jak najlepsze warunki do artystycznych zmagania (słabe warunki pogodowe wobec zapału dzieci nie liczyły się – pomogła szklarnia). Powstałe prace młodych artystów doczekały się w okresie zakończenia roku szkolnego wystawy z okazji XX Przeglądu Twórczości Plastycznej uczniów przeworskich szkół podstawowych oraz uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy w Przeworsku. Można je było oglądać w Galerii Magnez na terenie Zespołu Pałacowo-Parkowego w Przeworsku.

Fot. N. Bieńkowska





JOLANTA FRANKÓW
KINGA JANORA
JAN ZIOBRO

W POSZUKIWANIU CZASU MINIONEGO

W dniach 10–22 lipca 2016 roku grupa studentów z Wydziału Biologiczno-Rolniczego przebywała w Górach Bukowych na Węgrzech oraz w miejscowości Crăciunel (okręg Harghita) w Rumunii. W ekspedycji wzięło udział sześć osób: opiekun – kierownik projektu i pięcioro studentów. Celem wyjazdu były badania z wielu dziedzin naukowych: dendrochronologii, ekologii krajobrazu, agroekologii, gleboznawstwa, entomologii, fitosocjologii oraz systemów informacji geograficznej (GIS), których wspólnym aspektem był dąb w krajobrazie zadrzewionych pastwisk. Ta tematyka wynika z otrzymanego grantu w ramach projektu naukowego finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki¹.

W badaniach na obszarze Narodowego Parku Gór Bukowych (węg. Bükki Nemzeti Park) uczestniczyła także pani doktor z Węgierskiej Akademii Nauk – Katalin Mazsa. Niejednokrotnie ratowała nas, tłumacząc nasze przyziemne potrzeby na jedyny zrozumiały w sklepach i na ulicy język – dla nas zdecydowanie zbyt trudny – węgierski.

¹ Projekt „Zadrzewienia dębowe w krajobrazie wiejskim regionu Karpat: pochodzenie, dynamika i wartości przyrodnicze”, NCN 2013/11/B/NZ9/00793, kierownik – dr hab. Andrzej Bobiec, prof. UR

Rozległe, pofałdowane tereny parku zachwycały nas co krok nie tylko pięknymi krajobrazami, lecz także niezwykłą bioróżnorodnością. Rosną tu liczne gatunki storczykowatych (*Orchidaceae*), tojadów (*Aconitum* sp.), lilia złotogłów (*Lilium martagon*) i obuwik pospolity (*Cypripedium calceolus*). Liczne są owady, ptaki, a także wymarła już w Polsce jaszczurka zielona (*Lacerta viridis*). Piękne dąbrowy o charakterze leśno-pastwiskowym, które były obiektem naszego zainteresowania, posiadają bardzo dużą wartość kulturową i przyrodniczą. Ich liczba i powierzchnia na obszarze Europy drastycznie spada w wyniku zaniechania wypasu bydła i tradycyjnej gospodarki, co prowadzi do sukcesywnego ich zarastania i zanikania. Aby je zachować dla kolejnych pokoleń, nieliczne dąbrowy zostają poddane zabiegom ochrony czynnej. Na Węgrzech ma to miejsce właśnie na terenie Parku Narodowego Gór Bukowych; od maja do sierpnia można tu spotkać pasterzy wypasających stada rogacizny. Wypas i związane z nim zabiegi to najlepsza forma ochrony, zachowania i pielęgnacji dąbrów pastwiskowych, a także zadrzewień i zakrzewień śródpolnych.

Węgierska wioska, w której stacjonowaliśmy – Cserépfalu (cserép – skorupa, naczynie gliniane) charakteryzowała się przywiązaniem do obyczajów oraz doskonałą tradycyjną kuchnią.

Będąc niedaleko Egeru, postanowiliśmy zwiedzić to piękne miasto znane z dobrego wina, zabytkowej architektury oraz burzliwej historii, szczególnie bohaterskiej obrony „gwiazdy Egeru” przed Turkami. Zwiedzaliśmy imponujący rynek, średniowieczny zamek i przechadzaliśmy się urokliwymi uliczkami. Niemal na każdym kroku słyhać było język polski. Tu znacznie łatwiej porozumieć się ze sprzedającymi po polsku niż po angielsku.

W drodze do Rumunii podziwialiśmy typową dla węgierskich miejscowości zabudowę. Dominowały niskie, parterowe, nieco wydłużone domostwa, często z werandami, przeważnie kryte dachówką.

Po przekroczeniu rumuńskiej granicy, jadąc do Crăciunel, obserwowaliśmy wiele kontrastów. Z jednej strony zauważalne oznaki rozwoju gospodarczego (autostrady, rozbudowujące się miasta itp.), ogromne i „piękne inaczej” pałace cygańskich królów (Huedin), z drugiej zaś nadal widoczne oznaki ubóstwa, szczególnie w miejscach zamieszkiwanych przez ludność romską. Tutaj czas jakby się zatrzymał. Mijane przez nas tereny (w Transylwanii), malownicze miejscowości wiele mówiły o bogactwie i różnorodności tradycji mieszkańców – siedmiogrodzich Saksonów, Szeklerów, Węgrów, Rumunów i Romów.

Crăciunel (węg. Karacsonyfalva – wioska Bożego Narodzenia) to miejscowość zamieszkała głównie przez Szeklerów. Rytm życia wyznaczają tu bijące dzwony kościelne, a o upływie dnia przypominają stada bydła liczące setki sztuk, przemierzające ulice o świcie i o zmierzchu. Naszymi gospodarzami była rodzina lokalnego pastora (wyznania unitariańskiego), państwo Benedek. Kościół unitarian zamiast krzyża na szczycie dachu zdobiony jest wieloramienną gwiazdą. Wewnątrz nie znajdziemy ołtarza, a środek zajmuje stolik z kwiatami. Nabożeństwa unitarystów to połączenie wspólnego śpiewania hymnów i omawiania bieżących spraw społeczności. O prawdziwej genezie wielu siedmiogrodzich kościołów, które w wyniku zawieruchy reformacji znalazły się w rękach protestantów, świadczą odkrywane od niedawna, wydobywane spod warstwy białej zaprawy, piękne kolorowe freski charakterystyczne dla średniowiecznych katolickich świątyń. I tak w zwiedzanym kościele pastora Benedek podziwialiśmy freski upamiętniające cesarzową św. Helenę odnajdującą Krzyż Pański i szarżującego na koniu św. Laszlo (Władysława). Obecnie utrzymujący się z własnej pracy unitaryści pielęgnują przydomowe ogródki, hodują zwierzęta (kozy, owce, bydło rogate, osły konie, drób) oraz zajmują się pszczelarstwem.

Delektując się niezwykłą, domową kuchnią gospodyni – Enikő – mieliśmy możliwość zakosztować m.in. takich specjałów, jak paprykowa kielbasa, dzemy z rabarbaru, pomidorów, jagód leśnych i jeżyn, bawoli ser, miód własnego wyrobu oraz wiśniowy (!) rosół. Odwiedziliśmy także mieszkającego po sąsiedzku artystę, rzeźbiącego w drewnie, zwanego żartobliwie przez Enikő „Woodpec-

ker-Man”. Jego twórczość jest mocno związana z Szeklerami. Pełne znaczeń i symboliki dzieła, na przykład tulipan symbolizuje kobietę, goździk – mężczyznę. Artysta oprócz płaskorzeźb (najczęściej w drewnie orzecha) tworzy także drewniane totemy ustawiane przy grobach, będące symbolicznym streszczeniem życia zmarłych. Niedzielę spędziliśmy zwiedzając kopalnię soli w Praid oraz rynek pobliskiego miasta, a w pobliskim, pełnym straganów Corund, zaopatrzyliśmy się w pamiątki.

Wypasane na terenach pastwiskowych bydło kształtuje od setek lat specyficzny transylwański krajobraz. Luźno rozrzucone drzewa (szczególnie dęby – bezszypułkowy i szypułkowy) zapewniają cień i umilają czas sjeisty – zwierzętom i pasterzom. Swobodny wypas to czynnik, dzięki któremu badane przez nas siedliska wyróżniają się ogromnym bogactwem gatunkowym. W krajach takich jak Rumunia, gdzie gospodarka pasterska nadal odgrywa ważną rolę, zapobiegając postępowaniu sukcesji naturalnej, możemy cieszyć się zachowanymi jeszcze półnaturalnymi ekosystemami służącymi jako „żywy” model do obserwacji i badań naukowych. Są one dla nas tym bardziej ważne, że stanowią odniesienie dla współczesnych krajobrazów podkarpackich pogórzy, które sto lat temu przypominały pasterską Transylwanię.

Ostatni dzień naszej ekspedycji zakończyliśmy nocnym ogniskiem, na pastwisku opodal miejscowości Homorodujfalu, wraz z dziećmi gospodarzy. Dzielił się opowieściami o naszych zwyczajach, próbkami narodowych i ludowych pieśni: polskich, węgierskich i szeklerskich. Zajadaliśmy kielbaski, popijając winem i zastanawialiśmy się, jak daleko mogą być niedźwiedzie albo wilki – wszak najwięcej jest ich w Południowych Karpatkach.





AGNIESZKA BUK

WYPRAWA NA KAJAKI

W piękny słoneczny weekend lipcowy ekipa uniwersytecka (30 osób) wybrała się na podbój Jeziora Sieniawskiego, zbiornika o powierzchni 1,3 km², utworzonego na Wisłoku w 1978 roku. Zalew znajduje się w malowniczej Kotlinie Jasielsko-Krośnieńskiej, nieopodal Rymanowa i zachęca turystów czystą wodą, urokliwymi urwiskami skalnymi oraz zacisznymi zatoczkami.

W piątkowe popołudnie w Iwoniczu zakwaterowaliśmy się w romantycznym zabytkowym Pałacu Załuskich z 1883 r., należącym obecnie do Uniwersytetu Rzeszowskiego. Obiekt otoczony jest zacisznym parkiem krajobrazowym o powierzchni ponad sześciu hektarów z pięcioma stawami oraz licznymi pomnikami przyrody. Można go zwiedzać podążając ścieżką przyrodniczo-historyczną, obejmującą prawie 350 gatunków roślin i kilkadziesiąt gatunków zwierząt, podziwiając różnobarwne kwietniki urządzone w pniach starych drzew.

Wieczór poświęcony został konsolidacji zespołu przy składkowym grillu, muzyce gitarowej i wspólnych

śpiewach na tarasie pałacu. Ten czas był świetną okazją do spotkania pracowników UR z różnych wydziałów i zapoznania się ze specyfiką ich pracy.

W sobotę, wzmocnieni śniadaniem spożytym na słonecznym tarasie, udaliśmy się do miejscowości Gębokie, a stamtąd pylistą polną drogą dotarliśmy do jednego z nielicznych miejsc, gdzie rzeźba brzegów zalewu pozwala na łagodne dotarcie do lustra wody. Tam właśnie dyrektorowi CSiR **Bogusławowi Berdelowi** udało się pozyskać od władz gminnych teren, na którym w przyszłości ma być przystań uniwersytecka.

Po zwodowaniu kajaków otrzymaliśmy krótką lekcję na temat wsiadania i opuszczania łodzi (środek ciężkości nisko!), a także błyskawiczny instruktaż z zakresu obsługi wiosel i wykonywania manewrów skrętu, zawracania, hamowania oraz dobijania do brzegu. Wszystko zostało poparte brawurą demonstracją tychże technik w wykonaniu głównego organizatora naszej wyprawy, którym był **Miłosz Szczudło**.

Po tym instruktażu grupa szczęśliwców (pod wodzą **Jacka Smulskiego**), którzy załapali się na kajakowy rajd w pierwszej turze, płynnie schowała się za załomem skał, kierując się w stronę zapory. Pozostali natomiast udali się na zwiedzanie Rudawki Rymanowskiej. Byliśmy pod ścianą Olzy, czyli wychodni fliszu karpackiego w przełomowym odcinku doliny Wisłoka, w Rudawce Rymanowskiej. Jest to największa w polskich Karpatach wysadzina łupków menilitowych – kruchych skał mieniących się wszystkimi barwami tęczy. Dno Wisłoka zmienia się w tym miejscu praktycznie po każdych większych opadach, zawsze jednak za załomami skalnymi powstają mniejsze i większe naturalne baseny, w których można znaleźć ochłodę w upalne letnie dni, a także obserwować całe ławice pluskających w nich ryb.

Ci, którym niestraszne było zamoczenie stopy w chłodnej wodzie górskiej rzeki, udali się w bród na drugi brzeg, aby podziwiać „srebrzystą kaskadę potoku” (to określenie z „Tryptyku Rzymskiego” autorstwa Jana Pawła II), której lodowate strugi zraszają podnóże kamienia upamiętniającego wizyty Karola Wojtyły w tym miejscu. Zgodnie z relacją Wandy Półtawskiej właśnie biwakując pod skałą Olzy w nocy z 5 na 6 sierpnia 1978

roku, Wojtyła miał proroczy sen. „Dziwne, nigdy nic mi się nie śni, a dzisiaj śnił mi się Paweł VI – wołał mnie do siebie” – powiedział przy śniadaniu. Następnego dnia dowiedzieli się o śmierci Papieża. W 70 dni po wyjeździe z Rudawki na konklawe Karol Wojtyła zasiadł na stolicy apostołskiej jako Jan Paweł II.

Po takich wrażeniach regeneracja sił nastąpiła w barze ośrodka wczasowego „Rudawka” i w tamtejszej tężni solankowej. Po powrocie nad zalew już czekały na nas kajaki. Nareszcie mogliśmy oddać się zajęciu, dla którego przybyliśmy w te malownicze strony; pokonaniu całej długości zalewu, od zapory do ujścia Wisłoka do jeziora. Z poziomu wody podziwialiśmy zróżnicowane formacje skalne brzegów, często niedostępne dla turystów i wędkarzy. Najwytrwalszym udało się dopłynąć prawie pod most między Pastwiskami i Rudawką. Podróż wśród trzciny, tataraków i gałęzi nadrzecznych wierzb, pełnych ptactwa, dostarczyła nam wielu wrażeń.

A po powrocie do miejsca przyszłej uniwersyteckiej przystani na zmęczonych czekały grillowe frykasy, tak bardzo potrzebne po kilkugodzinnym wysiłku.

Kto zorganizuje następną wyprawę?

Fot. G. Szajna

SPOTKANIE PODRÓŻNIKÓW I TURYSTÓW

W dniach 11–13 listopada br. – pod honorowym patronatem JM Rektora Uniwersytetu Rzeszowskiego, Marszałka Województwa Podkarpackiego i Prezydenta Miasta Rzeszowa – odbędzie się w Hotelu Prezydenckim Ogólnopolskie spotkanie Obieżyświatów, Trampów i Turystów. OSOTT od wielu lat (od 1985 r.) jest najważniejszym wydarzeniem dla ludzi zainteresowanych podróżami. Jest to cenione forum wymiany informacji i prezentacji dokonań z ostatniego roku. Do Rzeszowa przyjeżdżają znani polscy podróżnicy i osoby zainteresowane odkrywaniem nieznanymi dotychczas tras.

Od kilku lat znaczący wkład w organizację tego wydarzenia mają nauczyciele akademicy i studenci Wydziału Wychowania Fizycznego UR.



NASZ STUDENT W ZESPOLE MISTRZÓW ŚWIATA

Podczas tegorocznych wakacji młodzieżowa reprezentacja Polski (U-25) została drużynowym mistrzem świata juniorów w brydżu sportowym. W składzie tej drużyny jest Kamil Nowak, student z Uniwersytetu Rzeszowskiego. W finale Polska pokonała reprezentację Chin 175:92.

Ten rok był dla Kamila Nowaka (studenta V roku Wydziału Prawa i Administracji) wyjątkowy ze względu na sportowe osiągnięcia: „wszedł” do kadry Polski, zdobył z reprezentacją drużynowe mistrzostwo Europy, drużynowe mistrzostwo świata juniorów (U-25) i został mistrzem Polski (w składzie drużyny).

Na fotografii w górnym rzędzie Kamil Nowak, pierwszy od prawej.



REPREZENTANCI UR ZDOBYLI MEDALE

W czerwcu (4.06.) 2016 r. Akademickie Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego w Szachach zorganizował Klub Uczelniany AZS Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania (w Kielnarowej, w Centrum Turystyki i Rekreacji WSliZ). W turnieju drużynowym wystartowało 10 zespołów ze szkół wyższych Podkarpacia, Uniwersytet Rzeszowski reprezentowały trzy drużyny.

Złoty medal w klasyfikacji drużynowej wywalczył UR I w składzie: **Damian Lewtak, Jan Pisuliński i Arkadiusz Serwiński**, przed Politechniką Rzeszowską I. Na piątym miejscu rywalizację drużynową zakończył UR II (w składzie: **Jan Augustyn i Mateusz Lach**). UR III uplasował się na VI miejscu, a punkty wywalczyli: **Justyna Wąsik i Kamil Wojtoń**.

Do turnieju indywidualnego zgłoszono 25 uczestników. Złoty medal i pierwsze miejsce zdobył student I roku Wydziału Wychowania Fizycznego UR **Damian Lewtak**. Na trzecim miejscu uplasował się dr hab. prof. UR **Jan Pisuliński**. V miejsce zajęła **Justyna Wąsik** z UR.

Opiekunem i menedżerem Sekcji Szachowej KU AZS Uniwersytetu Rzeszowskiego jest mgr **Adam Maryniak**.





KRYSTYNA
LEŚNIAK-
-MOCZUK

III EDYCJA GRAND PRIX KU AZS UNIWERSYTETU RZESZOWSKIEGO

W roku akademickim 2015/2016 przeprowadzono turnieje w ramach III edycji Grand Prix w Szachach, zorganizowane przez Klub Uczelniany AZS Uniwersytetu Rzeszowskiego i Centrum Sportu i Rekreacji UR. Odbłyło się 7 spotkań, grano systemem szwajcarskim P-15, a turniej finałowy odbył się w czerwcu br. Zwyciężył w nim **Daniel Sanjuan Castillo** (Hiszpania), student III roku pedagogiki Uniwersytetu Rzeszowskiego, przebywający u nas w ramach programu ERASMUS+. Daniel S. Castillo w turnieju finałowym wyprzedził **Adriana Miąsika**, ucznia III klasy gimnazjum nr 13 i **Mirosława Judę** z Politechniki Rzeszowskiej.

Zdecydowanym liderem w całym cyklu Grand Prix KU AZS UR w Szachach był Daniel Sanjuan Castillo i on również wygrał klasyfikację końcową. Na drugim miejscu uplasował się **Mateusz Lach** (student socjologii UR), a na trzecim **Artur Chowaniec** z Politechniki Rzeszowskiej. Na czwartym miejscu ukończył zawody **Mateusz Leśniak** (student matematyki UR), na piątym Adrian Miąsik, który nieznacznie wyprzedził **Arkadiusza Serwińskiego** (student ekonomii UR).

W klasyfikacji uczniów szkół podstawowych zwyciężył **Mateusz Kusiak** (II klasa SP nr 27 w Rzeszowie), który zgromadził 18 pkt i w klasyfikacji generalnej uplasował się na wysokim 9 miejscu w stawce 39 zawodników.

Wśród pracowników Uniwersytetu Rzeszowskiego triumfował mgr **Tadeusz Marut** (kierownik DS Laura), uzyskując 13,5 pkt.

Podczas oficjalnego zakończenia GP UR w Szachach najlepszym zawodnikom wręczono puchary i dyplomy prezesa KU AZS UR dra hab. prof. UR Emiliana Zadarki, a także nagrody rzeczowe, które ufundował JM Rektor UR.

Sponsorami III GP UR w Szachach byli: Klub Uczelniany AZS UR, Centrum Sportu i Rekreacji UR, Stowarzyszenie Studentów i Absolwentów UR, Cukiernia „IZA” w Rzeszowie oraz Bar „C-BA” w Rzeszowie.



W dniach 9–10 września br. Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie, pod patronatem Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz Erasmus +, zorganizowała pierwszą, międzynarodową konferencję naukową pod nazwą „**In The Project Mini Recreation Olympic Day**”. W konferencji wzięły udział reprezentacje uniwersytetów z Litwy, Słowacji, Czech, Danii, Niemiec oraz Polski. Celem projektu było przypomnienie i kultywowanie dawnych, często już zapomnianych gier i zabaw wymyślonych przez naszych dziadków i przeka-

zanych z pokolenia na pokolenie. Z ramienia Uniwersytetu Rzeszowskiego głównymi koordynatorami imprezy byli dziekani Wydziału Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego – prof. dr hab. W. Czarny, dr W. Bajorek oraz dr hab. P. Król.

Pracownicy Wydziału Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego jako współorganizatorzy oraz najliczniejsza grupa (45 osób) zaprezentowali gry i zabawy cieszące się dużą popularnością w minionym stuleciu. Koronną grą była „Pliszka Podkarpacka” znana też pod innymi nazwami (kiczka, sztekiel, klipa, czyż, huk).

Warszawska konferencja była pierwszą tak dużą imprezą w Europie, której założeniem było pokazanie młodym ludziom, żyjącym w XXI wieku, że do spędzania czasu wolnego aktywnie i ciekawie nie potrzebujemy prądu i najnowszych wynalazków techniki. Kiedyś, aby się dobrze bawić, wystarczyło podwórko, wystrugany kij z leszczyny (baza), kawałek drewnianka (pliszka) oraz patyk (wybijak). Podwórkowe gry nie wymagały specjalnych strojów, specjalistycznego sprzętu, a co za tym idzie – nakładów finansowych. Potrzebny był pomysł i grupa chętnych do zabawy.

Wybór przedstawionej przez nas gry podyktowany był odnalezionym tekstem autorstwa Mikołaja Reja, piszącego o naszej zabawie słowami, które po przeczytaniu – mamy nadzieję – staną się mottem dla młodzieży: *Nie uczynił swej powinności chrześcijanin, jeśli... we wtorek wielkanocny kiczką w łeb, aż oko wylezie, nie weźmie.*

Fot. J. Herbert



MACIEJ BROŻYNA
SŁAWOMIR DROZD
MACIEJ ŚLIŻ

W SŁOWENII I SZWAJCARII

Uczestnicy ekspedycji „**Rzeszów na Koronie Europy**”, pracownicy dydaktyczno-naukowi Wydziału Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego, **Maciej Brożyna, Sławomir Drozd, Maciej Śliż, Łukasz Godek** oraz gościnnie **Anita Furmańska, Rafał Czach, Arkadiusz Romański, Rafał Frankiewicz i Wojtek Dzielski** na początku sierpnia 2016 roku zdobyli najwyższy szczyt Słowenii – „**Triglav**” (2864 m n.p.m.) oraz szwajcarski – „**Schwarzhorn**” (2928 m n.p.m.). Celem naszego projektu jest zdobycie wszystkich najwyższych szczytów w każdym państwie europejskim. Sierpniowa wyprawa przybliży na-

szych nauczycieli akademickich do finału; szczyt w Słowenii był 37 z listy 45.

W Alpach Julijskich Triglav wznosi się pomiędzy doliną Vrata na północy a kotliną Velo Polje na południu. Od północnej strony opada ponad 1000-metrową ścianą, której eksploracja odegrała istotną rolę w rozwoju słoweńskiego alpinizmu. W pobliżu kopuły znajdują się resztki lodowca, tzw. Triglávski ledeník. Triglav (co po słoweńsku znaczy „trójgłowy”) wbrew temu, co można by sądzić na podstawie nazwy, nie posiada wcale trzech wierzchołków. Nazwa wiąże się ze średniowiecznymi słowiański-

mi wierzeniami, które na wierzchołku góry umiejscowiły siedzibę potężnego Trojana – pogańskie bóstwo wody, ziemi i podziemi. Góra została uznana za symbol słowiańskości, dlatego w 1889 roku ksiądz z pobliskiej wsi (Jakob Aljaž) odkupił szczyt góry, by był on w słoweńskich rękach. Niedługo potem postawił tam cylindryczną wieżę z blachy służącą za schronienie przed burzą. Obecnie jest ona własnością Słoweńskiego Stowarzyszenia Alpinistycznego. Z inicjatywy księdza Aljaža powstało też schronisko pod szczytem, a masyw górski Triglav stanowi teren parku narodowego.

Szczyt ten jest świętą górą Słoweńców. Panuje przekonanie, że każdy patriota słoweński powinien zdobyć go przynajmniej raz w życiu. My wyjście w góry rozpoczęliśmy o godz. 7.00 z wysokości 1000 m n.p.m., bo na takiej wysokości usytuowane jest schronisko Aljazew. Droga ta wspina się stromymi zboczami na Triglavski Lodowiec i w najbardziej niebezpiecznych miejscach jest ubezpieczona stalową liną – tzw. via ferratą. Około godz. 16 dotarliśmy do schroniska Triglavski dom na Kredaricy, które znajduje się na wysokości 2515 m n.p.m. Tam, w pomieszczeniu z innymi 16 osobami, w jednym pokoju spędziliśmy noc. O godz. 4.30 rozpoczęliśmy kolejny dzień wyprawy.

Bardzo nas zainteresował fakt, że w kilku miejscach u podnóża góry na tablicach informacyjnych widnieje napis, iż czas wejścia na szczyt wynosi 6 godz. Dementujemy tę informację. Na wejście i powrót potrzeba więcej czasu.

Po zejściu ze szczytu pojechaliśmy do Szwajcarii, skąd o świcie ruszyliśmy na najwyższy szczyt Liechtensteinu

– **Grauspitz** (niem. szary szczyt) – położony na granicy ze Szwajcarią, na niektórych mapach oznaczany jako „Vorder Grauspitz” (2599 m n.p.m.).

Była to druga próba zdobycia góry i druga nieudana. Tym razem wyruszyliśmy od strony szwajcarskiej i nie powstrzymała nas pogoda, lecz „dobra rada” brytyjskiego turysty, z której skorzystaliśmy, ale okazała się nieprawdziwa. Szczyt, który nam wskazał i który miał być docelowym, okazał się górą już przez nas kiedyś zdobytą (**Schwarzhorn**). O tym że weszliśmy ponownie na Schwarzhorn, dowiedzieliśmy się na samym szczycie z książki pamiątkowej. No cóż... do 3 razy sztuka? Nie ma jednak tego złego... bo dzięki wędrowce po alpejskich zboczach spotkaliśmy rodzinę szwajcarskich farmerów, którzy nas przyjęli w swoim domu, ugościli i nakarmili.



MACIEJ
BROŻYNA

WYDZIAŁ WYCHOWANIA FIZYCZNEGO NA ISLANDII

Pracownicy Wydziału Wychowania Fizycznego – S. Drozd, M. Brożyna, K. Pado, R. Kołodziej, K. Szeremeta, M. Śliż i Ł. Godek jako pierwsi z Uniwersytetu Rzeszowskiego otrzymali grant i zgodę na prowadzenie badań naukowych na terenie Islandii. Badania przeprowadzone zostaną w ramach **Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji** będącej operatorem **Funduszu Stypendialnego i Szkoleniowego (FSS)** i będą dotyczyć oceny budowy somatycznej, sprawności motorycznej, nawyków żywieniowych oraz wpływu uwarunkowań środowiskowych na rozwój dzieci i młodzieży w wieku 6–16 lat.

Głównym celem strategicznym Funduszu, z którego skorzystają nauczyciele akademicy Wydziału Wychowania Fizycznego UR, jest dążenie do zmniejszenia różnic ekonomicznych i społecznych w obrębie Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz do wzmacniania stosunków dwustronnych pomiędzy Polską a Norwegią, Islandią i Liechtensteinem w obszarze edukacji.

Wnioskodawcami projektów mogły być szkoły i uczelnie oraz wszelkie instytucje i organizacje działające w obszarze edukacji formalnej na wszystkich poziomach kształcenia. Zaplanowane przez rzeszowian badania prowadzone będą na przełomie października i listopada 2016 roku.

ADAM MARYNIAK

BRYDŻYŚCI PODNOŚĄ UMIEJĘTNOŚCI

6 czerwca br. na warsztatach zorganizowanych z okazji święta UR i XV-lecia powstania UR spotkali się studenci i pracownicy UR oraz słuchacze UTW. Zajęcia prowadził **Marek Pietraszek**, prezes PWZBS w Rzeszowie. Program obejmował tematykę brydżową w 3 aspektach: Rozdania brydżowe – problemy pojawiające się u młodego brydżysty; Czego nie rozumieją początkujący brydżyści – kontrola i praca ekspertów; Ciekawsze rozdania i rozgrywki brydżowe, gra turniejowa.

W spotkaniu uczestniczył prof. dr hab. Sylwester Czopek, rektor UR, który podziękował mgr. inż. **Tadeuszowi Przybyle** za dotychczasową opiekę merytoryczną i sędziowską naszej sekcji brydża sportowego.

Fot. J. Zydrzeń



SUKCESY REPREZENTACJI UR NA AKADEMICKICH MISTRZOSTWACH POLSKI

W zorganizowanych w tym roku w Łodzi Akademickich Mistrzostwach Polski w Brydżu Sportowym nasi reprezentanci zdobyli dwa medale. Nasza para: dr hab. prof. UR **Stanisław Sadło** i **Kamil Nowak** (V r. prawa) w gronie 88 startujących par zajęła III miejsce w klasyfikacji generalnej i zdobyła brązowy medal AMP w Brydżu Sportowym. Niezły wynik jak na debiutantów zajęli studenci: **Karol Górski** – II inż. bezpieczeństwa i **Mateusz Kopko** – III r. informatyki, plasując się na 75 miejscu (w stawce 88 par) oraz na 31 miejscu (w stawce 37 zespołów uniwersyteckich). W klasyfikacji uniwersytetów zespół Stanisław Sadło/Kamil Nowak zajął I miejsce i zdobył złoty medal.

W turnieju TEAMÓW Uniwersytet Rzeszowski występował w składzie: prof. Stanisław Sadło, Kamil Nowak, mgr **Ilona Bobko**, prof. **Aleksander Bobko**, Mateusz Kopko i Karol Górski. Po dwudniowych zmaganiach w grze „non stop” nasz „TEAM UR” zajął w klasyfikacji uniwersytetów (drużynowo) V miejsce, a w stawce wszystkich uczelni publicznych i niepublicznych X miejsce.

Sponsorami wyjazdu reprezentacji UR na AMP w Brydżu Sportowym w Łodzi byli: Uniwersytet Rzeszowski, KU AZS UR oraz NEOBUS S.A. Niebylec.

Opiekunem i menedżerem Sekcji Brydża Sportowego KU AZS Uniwersytetu Rzeszowskiego jest mgr **Adam Maryniak**, starszy wykładowca w Centrum Sportu i Rekreacji.



POŻEGNANIA

9 SIERPNI 2016 R.

zmarł prof. dr hab. LESZEK MAZEPA
muzykolog zajmujący się historią muzyki i kompozycją.
Pracował w byłej WSP (od 1991 r.) oraz na Uniwersytecie
Rzeszowskim (od 2001 r.).

8 WRZEŚNIA 2016 R.

zmarł dr hab. prof. UR ZYGMUNT WNUK
(nauki biologiczne), nauczyciel akademicki w byłej Filii AR
oraz WSP, od 2001 r. na UR.

17 WRZEŚNIA 2016 R.

zmarł dr PAWEŁ FRĄCZEK
długoletni nauczyciel akademicki w Zakładzie Ekonomiki
Inwestycji i Zarządzania Strategicznego Wydziału Ekonomii.

20 CZERWCA 2016 R.

zmarła IWONA GŁÓWKA
studentka Wydziału Sztuki UR.

Gazetę Uniwersytecką wydaje Uniwersytet Rzeszowski za zgodą Rektora.
Autorzy tekstów i współpracownicy nie otrzymują honorariów za publikacje.
Zastrzegamy sobie prawo skracania, adiustacji tekstów i zmiany tytułów. Wszelkie prawa zastrzeżone.
ISSN 1642-6797
Druk: ZIMOWIT,
Adres Redakcji: 35-959 Rzeszów, ul. prof. S. Pigonia 8, tel. 17 872 14 14, gazetaur@ur.edu.pl.
Redakcja: inż. Ludwik Borowiec,
Fot. na okładce (s. 1-2) M. Święcicki
Nakład: 1200 szt.

Uniwersyteckie Forum Maturzystów

18 listopada
2016 r. (piątek)

godz. **9.00 -
13.00**

Uniwersytet Rzeszowski
ul. Pigonia 1
budynek A0

W programie: Festiwal Kół Naukowych,
eksperymenty, konkursy z nagrodami i warsztaty

Umiesz liczyć, licz na siebie

9.00 - 9.45

Asertywność - jak bronić swojego zdania

9.00 - 9.45

Astronomia w pigułce. Od planet do galaktyki

10.00 - 10.45

Związki chemiczne na Twoim talerzu

10.00 - 10.45

Autostopem przez świat

11.00 - 11.45

Negocjacje w biznesie

11.00 - 11.45

